Nr. 84. Sobota, 13 Kwietnia 1912. Rok 102.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . 32 K,	ćwierćrocznie 8 K — h,	rocznie . . . 24 K,	ćwierćrocznie . . 6 K,
półrocznie . . . 16 K,	miesięcznie 2 K 70 h,	półrocznie . . 12 K,	miesięcznie . . . 2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

P. Namiestnik zamianował koncypistę Namiestnictwa, przydzielonego do służby przy instruktorze Ministerstwa handlu dla stowarzyszeń przemysłowych we Lwowie, Hilarego Hoszowskiego, komisarzem powiatowym.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 12 kwietnia.

Wzrost Japonii.

Jedyny w swoim rodzaju obraz przedstawia Japonia. Gdy starzejąca się kultura współczesna wszystkie niemal państwa w mniejszym lub większym stopniu przytłoczyła jakby brzemieniem, Japonia kroczy po szlaku dziejów z rozmachem zdrowej, bujnej młodości, która we wszystkich dziedzinach radaby wyładować nadmiar swej energii. — Długi szereg wieków upłynął dla niej bezowocnie. Przeszłość Japonii, aż do schyłku w. XIX. to jakby mierzwa na glebie jej rozwoju. W głębi spoczywało ziarno wielkiego narodu i dopiero za dni naszych wykiełkował z tego ziarna szczep silny, by rozrosnąć się w ciągu lat kilkudziesięciu w potężne drzewo o silnym pniu i coraz rozłożystszych konarach.

Prawdziwy to unikat w historyi. Przed laty 40 wierna siostrzyca Chin, jota w jotę podobna do niej, równie jak ona skostniała i trwożnie zamykająca się przed wszelkim wpływem obcym, jest dziś Japonia wielkiem, prawdziwie nowożytnem mocarstwem a góruje nad innemi zapałem i tą — jakby nazwać ją można — radością życia, jaka dawno już wyczerpała się gdzieindziej.

Zdrowy instynkt ustrzegł ją przytem od oszołomienia. Wojna z Rossyą wykazała jasno, jak przezorny i rozważny to naród. Jeszcze zaś wymowniejszym dowodem trzeźwości Japonii jest troska o jej rozwój ekonomiczny. Nie wszędzie znalazłoby się tyle energii zarówno rządu, jak społeczeństwa, tyle inteligencyi i zdolności przystosowania się do danych warunków, ile musiało skupić się w Japonii, by mogła ona przetrwać tak ciężkie przesilenie finansowe, jak to n. p., które nią wstrząsnęło w latach 1900 i 1901.

Obecnie zarówno skarb państwa, jak i dobrobyt społeczny znajdują się w istnym rozkwicie — i dziwne to może nie jest, jeśli zadowolona z wyników swej rzetelnej pracy, pragnie Japonia wiadomością o nich podzielić się z całym światem. W tej też myśli, poczynając od r. 1901, rząd japoński ogłasza stale po niemiecku, po francusku i po angielsku „Roczniki“ finansowe i gospodarcze Japonii. Wydawnictwo to nazwać można już obecnie cenną kopalnią faktów pierwszorzędnej wartości, ilustrujących wzrastającą potęgę Japonii.

Świeżo ukazał się właśnie nowy „Rocznik“; z niego to czerpiemy podane niżej szczegóły.

W roku finansowym 1870 71 wszystkie dochody Japonii wynosiły niespełna 60,000.000 franków. Dochód w roku ubiegłym dwudziestokrotnie przewyższa ową sumę. Budżet na rok bieżący po raz pierwszy od lat wielu nie wykazuje przewyżki, lecz stało się to dlatego, że zniżono podatki uciążliwe, nałożone z powodu wojny z Rossyą. Dochody państwowe zmniejszyły się o 38,000.000 franków, a równocześnie około 130,000.000 fr. rocznie idzie na umarzanie długów państwowych, niezależnie od opłacanych procentów. Trzecią pozycyę w budżecie wydatków tworzy 270,000.000 franków rocznie, wydawanych specyalnie na oprocentowanie długów wojennych, wynoszących około 6 miliardów fr.

Jako przewodnią zasadę budżetowania, przyjęto w Japonii prawidło, że minister skarbu nie uwzględnia ani jednego wydatku, na który nie może znaleźć pokrycia w budżecie normalnym.

W budżecie tegorocznym na pierwszem miejscu stoją te wydatki, których trzeba dokonać z uwagi na bezpieczeństwo państwa i celem podniesienia ogólnego dobrobytu mieszkańców. Tutaj należą wydatki na regulacyę rzek, na wybudowanie floty, na reformy i inwestycye kolejowe, na powiększenie szkół rozmaitych kategoryj, wreszcie na podniesienie ekonomiczne Korei. Japończycy wiedzą, że Korea będzie im dawała dochody i to duże, dzięki ziemi urodzajnej i dzięki posiadanym skarbom mineralnym, ale dawać je będzie pod warunkiem, jeżeli się zaopatrzy tę krainę w drogi, koleje żelazne, w mosty, w szkoły, w szpitale, urządzenia hygieniczne, oraz wszystkie instytucye, które dźwigają kulturę kraju. A ponieważ Japończycy są dobrymi kupcami i administratorami, przeto nie szczędzą teraz wkładów dla Korei, by w czasie możliwie najkrótszym podwójnie lub potrójnie odbić poczynione wydatki.

Dzięki roztropnej gospodarce rządu, a pracowitości i rzutności całego narodu, Japonia ma zapewnioną świetną przyszłość. A otwierają się dla niej nowe horyzonty. Olbrzymie państwo chińskie przebywa obecnie ciężką i bolesną metamorfozę, z której — niewiadomo jeszcze, co się wyłoni. Krwią i tradycyą zbliżona do Chin, silniej niż jakiekolwiek inne państwo, oddziałać może Japonia na ów proces przeobrażenia, oddziałać zaś oczywiście w sposób, który dozwoli jej jeszcze dosadniej zamanifestować swą potęgę.

Na Węgrzech.

Węgierski prezydent ministrów hr. Khuen-Hedervary powrócił onegdaj ze swej posiadłości i zwołał na dzień następny radę ministeryalną, która zająć się miała w pierwszym rzędzie sprawami, pozostającemi w związku z sesyą Delegacyj.

O przebiegu i wyniku obrad nie otrzymaliśmy dotąd wiadomości.

Po stronie węgierskiej przeważa zapatrywanie, że sesya kwietniowa Delegacyj powinna się zająć tylko prowizoryum budżetowem, a załatwienie definitywnego budżetu odroczyć na czas późniejszy.

Trudno bowiem spodziewać się spokojnego przebiegu sesyi Delegacyj póty, póki panować będzie niepewność co do losu przedłożeń wojskowych w Sejmie węgierskim.

Gdyby się jednakowoż miało okazać, że Rząd austryacki życzy sobie, aby program sesyi Delegacyj został rozszerzony i aby Delegacye zajęły się już teraz budżetem definitywnym, wówczas będzie musiała odbyć się wspólna konferencya obu Rządów. W każdym razie niepodobieństwem jest, aby sesya Delegacyj miała się rozpocząć przed 22 b. m.

*

W Sejmie węgierskim sytuacya nadal jest niewyjaśniona.

Położenie rządu nadzwyczaj trudne, bo nietylko Justhowcy, lecz także i Kossuthowcy starają się usilnie o uwydatnienie swego stanowiska opozycyjnego. Sytuacyę komplikuje ponadto fakt, że Kossuthowcy także w sprawie reformy wyborczej nie chcą się dać wyprzedzić przez inne grupy opozycyjne. W tym duchu działają przedewszystkiem pp. Desy, Barabasz i były prezydent Izby węgierskiej, Aleksander Gall. Dotychczas jednak niewiadomo, jakie stanowisko zajmą ostatecznie Kossuthowcy jako całość.

Co do stronnictwa pracy narodowej, to poszczególni członkowie tego stronnictwa życzą sobie, aby rząd już teraz przedłożył ogólną ustawę o reformie wyborczej, która jednakowoż nie zawierałaby jeszcze żadnych dokładnie określonych postanowień.

Rząd w każdym razie zamierza przy pomocy stronnictwa pracy wytoczyć przeciw obstrukcyi jak najenergiczniejsze środki. Czy one jednak odniosą skutek, niewiadomo.

W kołach parlamentarnych krążą różne pogłoski, — obiega n. p. wersya, że obradadami kierować będzie wiceprezydent Beöthy, stosując regulamin z całą surowością. Z innego znowu źródła rozeszła się wiadomość, że sytuacya znacznie się poprawi pod wpływem oświadczenia, które hr. Khuen złoży w sprawie reformy wyborczej.

---

37)

TADEUSZ JAROSZYŃSKI.

WIELKIERZE.

POWIEŚĆ.

IX.

(Ciąg dalszy).

Jakoż przybyła dnia tego. Sama była. Głowienkę w ręku niosąc, stanęła przed nim cudna, by zwidzenie nieziemskie, a iście z zaczarowanych światów zawołane.

Porwał ją w ramiona.

Skoro niebawem główienka dopalać się miała, już jeno nikczemnem światełkiem błyskając, zasępiło się smętkiem czoło Trzaskowe. Widząc to pani wdzięczna, uśmiechnie się słodko i gorące pocałowanie na uściech męża złożywszy, rzecze cicho:

— Poni-chaj myśli frasobliwej, mój miły.

Oto w księdze jednej czytałam — prawi — jako kiedyś za czasu dawnego, królewna pewna młodzieńcowi miłowanemu, izby w lochach okrutnych nie pobłądził, kłębuszek dała, którego nić snuł za sobą, a skoro się nawstecz mieć przyszło, po onej nici do wyjścia się szczęśliwie powrócił.

Tedym kłębuszek wzięła i już mi ciemność nie straszna.

Wten moment światło pochodni błysło raz jeszcze jeden i drugi i wnet zgoła przygasło.

Nastała ćma nieprzenikniona. Ale Trzaska w ramionach czuł wdzięczną żony swej postać, a na uściech ust jej przesłodkę lubość.

. . . .

Czemuż to nie przybywa małżonka miłowana z niewoli go okrutnej wyrwać, na jaśnię dnia wywieść, do szczęśliwości swobodnej prowadzić?

Przecz wszystko jakoby do sprawy przygotowione być miało. Przecz tako prawiła mu ona, tako też Paweł zachodził oznajmować.

— Znaku czekaj.

Znaku niema. Uchodzą dni. He? Kto zliczy?

Raz wraz podpełgał Trzaska pod okienko, choć zdala na światło boże poglądać, wszelako w niecierpliwości, a niepewnem losu swego rozumieniu, liczbę wschodów i zachodów pomylił.

Już i głód doskwiera, bo pamięci nijakiej o nim, ni żona luba, ni ów człowiek dziwny od dni wiela mieć nie mogą.

Kto on? Kto ona?

Ażaż-by małżeństwo, więc miłość, więc całunki gorące, więc wdzięczne pieszczoty jeno piekielnem szyderstwem a wszeteczeństwem bezwstydnem być miały?

Czemu nie przybywa umiłowana?

Przez okna zawiał wiatr chłodny i szary świt sączy się powoli pod sklepienia.

Nowy dzień!

Kto zgadnie, co nowy dzień przyniesie więźniowi w ciemnicy!

A że to znagła w głębi lochów tumult się uczynił okrutny i światło wiela pochodni jęło zdala połyskać.

Przypadł Trzaska do barłogu i czeka nie wiedząc, coby zacz owi byli.

Wali zgraja wielka, hucząc gromko po pustym lochu.

Na przodku niesie się gruby, opasły pan, z twarzą opiłą, z nabiegłem krwią okiem.

Przy ogniach, co były od wiela smolnych głowien świeciły, rozeznał onego w ten moment i wraz jakaś dyabelska, niewypowiedziana kolera chwyciła go za gardło.

Ujął dzban, co go był Paweł ostawił i miał się, jako ku obronie, kiedy gruby pan stanął przed nim i wziąwszy się w boki, szpetnie śmiać się pocznie:

— Ha, ha, ha, poniechaj no, duszo luba ową niewczesną zabawę z miotaniem statków, chociaj i srebrnych, boś nie procarz, a czyście szczur magistracki, tedy ci z postawą Dawida nie do figury, a zasię mnie tknąwszy, mógłbyś sobie by najgorzej zachować.

— Ha, ha — śmiał się dalej — jako miarkuję, dobrześ się mojem mięsem a winem uraczał, tedy na zdrowiu i fantazyi uszczerbienia zaiste nie doznałeś. A wierę-ć staranie o tobie snadź było nieostatnie, bo, widzę, kobierczyk mój wschodni, co mi go z Kijowa książę jedno tamtejsze w upominku nadesłało, barłóg ci ześciela i chust niemało cienkich na plugawej słomie bieleje.

— Ho, ho, panie Trzaska, prawa wyższego magdeburskiego podpisarzu! błogo wasze wczasu, w gościnie u mnie będąc, zażywał, bo i żonka gładka, jako słyszę, nawiedzać pana małżonka nie zamieszkała. Owa, izby uciechy a wczesności wszelakiej miara się dopełniła, teatrum ci osobliwe obmyśliłem i chociaj to nie mięsopust, krotochwilę będziesz Wasze miał nie małą.

Zbieraj się tedy duchem!

Trzaska ani drgnął, ale wraz draby przypadły i pod ręce ujęwszy, wleką.

Sunie zgraja tą sprawą, jaką byli przyszli, to jest, że ów grubas wszystkim przodek trzyma.

Wywlekli Trzaskę na świat jasny.

Długo w światłość pożrzeć nie mógł, bowiem go blaski wschodzącego słońca w oczy, do ciemności nawykłe, okrutnie kłuły. Łypał powiekami i dłoniami lice przysłaniał. Skoro jednakże po czasie w jasność dnia poglądać zdołał, uźrzał rzecz, od której krew mu się w żyłach ścięła i mrowie zimne po krzyżach przeszło.

Na środku majdanu dworcowego, kędy ona zgraja cała ze śmiechem i wrzaskiem, ciągnąc Trzaskę za sobą, przywaliła, stał palik niewysoki, a na nim zasadzon człowiek.

Poznał Pawła.

— Azaż nie rzekłem ci — śmieje się pan — azaż nie rzekłem, luby panie podpisarzu, jako krotochwilę będziesz Wasze miał wielce uciesznà. Przecz się to nie śmiejesz, panie Trzaska?

Trzaska się za głowę chwycił.

— Kryste, co z nią?!

— O małżonkę się Wpan troskasz, jako mniemam? Nie obawiaj się tedy, duszo luba! W łożnicy ją uźrzysz niebawem.... wszelako z innym.

Człowiek na palu, w okrutnych się bolach wijąc, po przez jęk cierpienia niewysłowionego, nagle wrzaśnie:

— Łżesz, psie przeklęty! Ona uszła!

— Dogonię ją!

— Ach! — stęknął nieszczęśnik.

Trzaska, litością zdjęty dla onego, którego za przyjaciela miał, przypadnie doń z rękoma jako do modlitwy wyciągniętemi.

— Przebóg, nieszczęsny człowiecze! Powiadaj, ktoś jest, żeś za nią umrzeć w męczarni się nie wahał?!

— Niepytaj!

Tu drgnął jeszcze ciałem razy wiele, ale widno było, iże dusza od niego odlata.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Opozycya zamyśla podobno dla sprowadzenia nowej zwłoki w obradach nad przedłożeniami wojskowemi, spowodować przed przystąpieniem do tego punktu obrad, dyskusyę nad stosunkami w Chorwacyi.

Prezydyum Izby postanowiło nie dopuścić do tego w sposób bardzo prosty, a mianowicie przez niedopuszczenie mowców opozycyjnych do głosu. Udzielenie bowiem głosu przez prezydenta Sejmu, zależy wedle regulaminu, od jego uznania. Wprawdzie poseł, któremu nie udzielono głosu, może odwołać się do Izby, jednakże rozstrzygnięcie jej zapaść może dopiero na podstawie głosowania.

*

Na wczorajszem posiedzeniu partyi Justha, stwierdził przewodniczący, że stronnictwo trwa przy swym postulacie w sprawie prawa wyborczego i że obecna polityczna sytuacya nie sprowadza konieczności nowych uchwał. Obowiązkiem honoru stronnictwa jest dalsza walka aż do zupełnego zwycięstwa.

Następnie wybrano specyalną komisyę, która ma zdać sprawę z kompleksu spraw chorwackich ze stanowiska konstytucyi węgierskiej.

Zmiana gabinetu w Rumunii.

Rumuński prezes gabinetu Carp przedłożył d. 10 b. m. królowi Karolowi dymisyę całego gabinetu. Król powierzył misyę złożenia nowego ministerstwa dotychczasowemu ministrowi spraw zagranicznych Titu Majorescu. Skład nowego gabinetu jest następujący: prezydyum i sprawy zagraniczne — Majorescu, sprawy wewnętrzne — Arion, dotychczasowy minister oświaty; wojna — gen. Argintojano; skarb — Rosetti; roboty publiczne — Pangrati. Co do innych tek, to pozostają one nadal w ręku dotychczasowych ministrów. Usunęli się wraz z Carpem: minister spraw wewnętrznych Marghiloman, minister wojny Filipescu i minister robót publicznych Barbu Delabrance.

*

O powodach i znaczeniu tej zmiany gabinetu donoszą z Bukaresztu: Carp, Marghiloman i Filipescu byli od dłuższego czasu przedmiotem zaciętych ataków. Zaszkodziło im głównie stanowisko rządu w sprawie strajku tramwayowego w Bukareszcie. Rząd nie oddał sprawy pod sąd, lecz chciał ją załatwić za pomocą uchwały Izby, oświadczywszy, że tylko w ten sposób jego zdaniem dadzą się ochronić interesy stolicy przeciwko roszczeniom Towarzystwa tramwayowego. Opozycya wystąpiła przeciwko takiemu załatwieniu sprawy jako naruszeniu prawa. Rozpoczęły się antirządowe mityngi i domonstracye uliczne, aż w końcu gabinet obalono.

Nowy prezes gabinetu rumuńskiego dr. Titu Majorescu, liczy lat 70, był przez szereg lat profesorem w Uniwersytecie w Jassach, a poza pracą naukową i literacką poświęcał się polityce. W styczniu r. z. Carp organizując swój gabinet, powierzył Tytusowi Majorescu tekę spraw zagranicznych.

Ustępujący premier Piotr Carp należy do starej gwardyi politycznej. Urodzony w r. 1837, został ministrem po raz pierwszy w r. 1870. Piastował mianowicie wówczas tekę spraw zagranicznych. W r. 1876, jako minister oświaty, założył nowe stronnictwo junimistów. Kierownictwo gabinetu objął po raz pierwszy w r. 1900. Będąc zarazem ministrem skarbu, usiłował wyzwolić Rumunię z pod brzemienia deficytu, co jednak się nie udało. W r. 1910, po upadku liberalnego gabinetu Bratiana, stanął na czele rządu konserwatywnego i pozostał na tym posterunku do chwili obecnej. Mimo ustąpienia gabinetu Carpa konserwatyści pozostają nadal u steru nawy państwowej, gdyż nowi ministrowie należą również do obozu zachowawczego.

Ze względu na stosunki łączące Rumunię z Monarchią austro-węgierską, pisma wiedeńskie poświęcają dokonanej zmianie gabinetu baczną uwagę i omawiają ją szczegółowo.

Bil o homerule'u.

W angielskiej Izbie gmin wniósł wczoraj premier Asquith bil o irlandzkiem „homerule“ zwany „bilem rządu irlandzkiego“.

W uzasadnieniu przedłożenia wskazał premier na to, że rząd nie może poważnej większości Irlandczyków przeciwstawiać swego veta. Bil ten jest pierwszym krokiem do wyzwolenia parlamentu państwowego od konieczności zajmowania się czysto miejscowemi sprawami rozmaitych części zjednoczonego królestwa.

Parlament irlandzki składać się będzie z senatu i Izby gmin, jednakowoż najwyższe prawa parlamentu państwowego nie będą przezeń ukrócone. Irlandzka Izba gmin ma liczyć 164 członków, z których 59 reprezentować będzie Ulster.

Jest wielce pożądane, by także przedstawiciele mniejszości w Irlandyi dostali się do senatu, który składać się ma z 40 członków. Ze względu na specyalne stosunki w Irlandyi senat po raz pierwszy będzie zamianowany przez rząd państwowy na ograniczoną liczbę lat, jednakowoż członkowie ci w turnusie ustępować będą z senatu, a ich miejsce zajmą członkowie zamianowani przez egzekutywę irlandzką.

Irlandzkiej Izbie gmin przyznaje bil prawo stanowienia ustaw jedynie w sprawach irlandzkich. Dla ochrony religijnego równouprawnienia wydane będą specyalne zarządzenia.

Pierwszy lord Irlandyi, jako stojący na czele egzekutywy, otrzyma prawo zakładania veto przeciwko ustawom z polecenia rządu państwowego, oraz prawo odraczania ważności ustaw. W razie różnicy zdań między senatem a Izbą gmin, obie Izby będą odbywały wspólne posiedzenia i będą wspólnie głosowały.

W parlamencie państwowym zasiadać będzie 42 przedstawicieli Irlandyi.

Nakoniec przyznaje bil parlamentowi irlandzkiemu prawo zniżania do pewnych granic podatków państwowych, znoszenia ich, czy też zmiany dodatków.

Premier omawiał z kolei kwestyę skarbu i podniósł, że obecnie administracya Irlandyi wykazuje $1\frac{1}{2}$ miliona funtów deficytu. Zanim deficyt ten do ustalonego w bilu terminu nie zostanie wyrównany, wszystkie podatki płacić się ma nadal do skarbu państwowego, który znów wypłacać będzie skarbowi irlandzkiemu sumy potrzebne na administracyę. Oszczędności w administracyi przekazane będą Irlandyi. W pierwszym roku otrzyma Irlandya ponadto 500.000 fnt. szter.

Wreszcie zaprzeczył Asquith stanowczo twierdzeniu, jakoby rząd wniósł bil pod naciskiem nacyonalistów irlandzkich, lub jakoby wydał na ich łaskę i niełaskę swą cześć osobistą i polityczną. Rząd wniósł bil jako ucieleśnienie swego rozważnego i uczciwego zdania.

Po Asquicie, który przemawiał dwie godziny, zabrał głos imieniem opozycyi p. Carson i oświadczył, że bil jest śmieszny i fantastyczny. Rękojmie, jakie rzekomo daje, to tylko złudzenia.

Na tem obrady przerwano.

KRONIKA.

Lwów, 12 kwietnia.

Kalendarz.

Sobota (13 kwietnia): Justyna. — Drzemysława. — Ipatya.

Wschód słońca o godzinie 4·38 rano, zachód słońca o godzinie 6·10 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 2 stopni C.

— **Z kolei państwowych.** Feliks Kramer, starszy komisarz maszynowy i zastępca naczelnika przy kierownictwie ogrzewalni w Rzeszowie, otrzymał w uznaniu znakomitej służby tytuł inspektora kolejowego.

P. Minister kolei żelaznych zamianował Andrzeja Kuzyka, starszego oficyała i naczelnika urzędu stacyjnego w Starym Sączu, naczelnikiem urzędu ruchu w Wadowicach.

Przeniesieni zostali: August Łukasiewicz, komisarz kolejowy z dyrekcyi kolei Północnej do Stanisławowa; Ottokar Tucek, oficyał i naczelnik urzędu stacyjnego w Ottynii, w tym samym charakterze do Kałusza; Edmund Panesz, asystent z Delatyna, do kasy dyrekcyjnej w Stanisławowie; Józef Jachimczak, aspirant z urzędu ruchu w Stanisławowie, do oddziału rachunkowego dyrekcyi stanisławowskiej; Józef Jakubowski, aspirant z urzędu stacyjnego w Chryplinie, do urzędu ruchu w Stanisławowie; Stanisław Wyrwalski, wolontaryusz z urzędu ruchu w Żywcu, do ogrzewalni tamże.

Wolontaryusze: Witold Czyżewski, w Bóbrce Chlebowice, Antoni Müller, w Ottynii, Jan Paciorek, w Potutorach i Henryk Schram, w Turce, zostali zamianowani aspirantami.

— **Z Akademii weterynaryi.** P. Alfred Trawiński, miejski lekarz weterynaryjny w Przeworsku, otrzymał w tutejszej Akademii weterynaryi stopień doktora nauk weterynaryjnych.

— **Nabożeństwo żałobne** za spokój duszy ś. p. Andrzeja hr. Potockiego b. Namiestnika Galicyi odbyło się dzisiaj, jako w rocznicę zgonu o godz. 10 rano w kościele Archikatedralnym we Lwowie. W nabożeństwie wzięli udział: JE. Pan Namiestnik dr. Michał Bobrzyński, JE. Pan Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni wraz z członkami Wydziału krajowego, Wiceprezydent Namiestnictwa Stanisław Grodzicki, Wiceprezydent Izby Posłów Rady Państwa dr. Ludomił German, grono radców Dworu i radców Namiestnictwa, urzędnicy Namiestnictwa *in corpore*, referenci Finkel i Fiedler, przedstawiciele wszystkich władz i urzędów, oraz tłumy publiczności.

— **Krajowe Ognisko nauczycielskie** odbyło onegdaj doroczne walne zgromadzenie w sali ratuszowej. Zebraniu przewodniczył dyr. Majerski. Imieniem kom. rewizyjnej przedłożył radca Andraszek wykaz wydanych losów. Było ich 500.000, z czego wysłano 129.944, pozostało zatem 70.056. Zwrócono z tego 190.596, sprzedano 31.645.

Po strąceniu kosztów administracyi, prowizyi odsprzedającym i zakupna cenniejszych fantów, pozostało czystego zysku 23.084 koron 02 hal.

Po sprawozdaniu tem udzielono wydziałowi absolutoryum.

Następnie sekretarz p. Budzanowski po dłuższem przemówieniu postawił wniosek, aby wyrazić podziękowanie prasie polskiej, która

---

30)

CZARODZIEJKA Z GUILDO.

(Pierre Sales: Le trésor du Guildo).

Część pierwsza.

XIII.

(Ciąg dalszy).

Pani de Kermeric, która z Rajmundem pozostała nieco na uboczu, szeptała mocno zmieszana:

— Ach! mój Boże, moje dziecko, w takim razie my jesteśmy całkiem biedni...

Pan de Preuilly wyprostowany, z wydętą naprzód piersią, z dumną twarzą, myślał sobie, że było to tylko słuszne wynagrodzenie fortuny. Emelina sobie mówiła: „Co za szczęście być bogatą dla Rajmunda!“ Arnold miał ochotę skoczyć notaryuszowi na szyję i wyściskać go.

— To po moim szwagrze, zapewne? — spytał pan de Preuilly.

— Tak, po bracie nieboszczki pani hrabiny.

I rozkoszując się ogólnem zdumieniem, notaryusz rozpoczął wyjaśnienia. Były bardzo proste. Pan Arystydes Querrion, brat nieboszczki hrabiny de Preuilly, był zawsze wielkim nic dobrego: dość młodo oddano go na statek, gdzie doszedł do stopnia kapitana portowego. Lecz w chwili, gdy zawiązał na nowo stosunki z rodziną, zakochał się w jakiejś zniesławionej dziewczynie z Brest i ożenił się z nią, za czem poszło ostateczne zerwanie stosunków z rodziną Preuilly. Od tej pory nie dawał o sobie żadnych wiadomości; wiedziano tylko, bardzo niejasno, że wyjechawszy z kraju na zawsze, dorabiał się niejakiego majątku w jakimś amerykańskim kraju. Trzeba było mieć naiwną, a upartą nadzieję, jakiej Arnold dał dowody, żeby sobie wyobrażać, że zobaczy się kiedy choćby jeden grosz od tego rodzaju awanturnika. Otóż, Arystydes Querrion na prawdę zrobił majątek, najprzód handlując wzdłuż amerykańskich wybrzeży, a potem osiadając w wyższym Meksyku i w prowincyach mało jeszcze cywilizowanych na południu Stanów Zjednoczonych. Jakie było źródło tego majątku? W jakich spekulacyach, mniej lub więcej uszciwych go zdobył?... Co do tego, testament milczał. Ale to było jasne, jak słońce, że testament istniał w dobrej, prawnej formie i że wykonawcą został wyznaczony pan Malruc, na mocy usług wyrządzonych kiedyś kapitanowi.

„Straciwszy żonę i dzieci, które z nią miałem, nie posiadając innych krewnych tylko pana de Preuilly i jego dzieci, nie chcąc mu nic dać osobiście, z powodu jego dumy i złych stosunków“...

— Przepraszam pana — wtrącił notaryusz.

— Proszę mówić dalej, panie Malruc.

— Słowem, panie hrabio, szwagier pana pozostawia majątek w ten sposób podzielony: trzy miliony dla panny Emeliny, jeden milion dla pana Arnolda de Preuilly. Jego siostrzeńcy — dodaje — urządzą ojcu sytuacyę, jaką uznają za stosowną.

— I to już wszystko?

— Wszystko. Chciałem sam osobiście to oznajmić, panie hrabio....

— Dziękuję panu... dla moich dzieci — rzekł hrabia, uśmiechając się pogardliwie.

— Och! ojcze — zawołała Emelina z głębi serca — ten majątek jest twoim, zanim będzie naszym! Czyż nie prawda Arnoldzie?

Arnold, który już przedtem uważał za śmieszność podobnie nierówny podział, skrzywił się. Hrabia, zawsze pogardliwy, poklepał z lekka Emelinę po policzku.

— Poznaję w tem twoje szlachetne serce!

— Pani ma najzupełniejszą słuszność! — oświadczył Rajmund energicznie.

— Spełnia po prostu swój obowiązek — dodała pani Kermeric.

— Co do mnie — dorzucił Rajmund — jestem prawie zawstydzony.... wobec takiej fortuny....

— Czy mniej przez to będziesz pan kochał moją córkę? Czyż pomiędzy nami te marne kwestye pieniężne mogą mieć choćby najmniejszą wartość? Jesteście bogaci, moje dzieci, tem lepiej! Wasz ojciec nie żąda więcej, tylko żeby znalazł kolejno przytułek przy każdem z was. A byle tylko, w zamożności, jak w niedostatku, znajdował was zawsze wzniosłych i szlachetnych, zawsze godnych przedstawicieli wysokiego rodu, z jakiego pochodzimy, przedstawicieli cnoty i odwagi.... będzie szczęśliwy! Czyż nie jest to także pani zdanie?

Baronowa rękę wyciągnęła do niego.

— Ach! Jakże miło — zawołała — słyszeć takie słowa!

Arnold, stanowczo wprowadzony w zły humor przez porównanie „biednego swego milionika“ z „grubymi trzema milionami siostry“, ściągnął ironicznie usta. Ten biedny papa i ta biedna baronowa, jakże oni byli *vieux jeu!* A oto baronowa „brała się“ na teatralne deklamacye jego ojca!...

— Droga córko, nie umiem ci wyrazić, jak bardzo jestem szczęśliwa, że ta wiadomość doszła nas dopiero wtedy, kiedy wróciłam ci całą moją życzliwość. Byłabym cię bie tak samo, a może więcej kochała, gdybyś była biedną, bo co najwięcej cenię w tobie, co kocham, jak mię o Rajmunda, co mi pozwala pogodnie w przyszłość się zapatrywać, to to, że mogę sobie powiedzieć, iż honor Kermeric'ów znalazł w tobie przedstawicielkę godną naszych babek. A teraz, ucałuj mnie serdecznie!

XIV.

Rajmund poświęcił jeszcze dzień jeden matce i narzeczonej, lecz na trzeci dzień wybierał się do Paryża, aby uregulować swoją sytuacyę w ministerstwie marynarki.

— Czemu nie jedziesz do Brest, z którego podróż twoją zacząłeś? — spytała matka nieco zdziwiona.

Odpowiedział, że po namyśle, sądził, iż z powodu wyjątkowego jego położenia, kroki, które ma przedsięwziąć, szybciej skutek odniosą w samem ministerstwie. W rzeczywistości miał nadzieję, że mu się powiedzie łatwiej w tych biurach, gdzie prawie nie znano Rajmunda de Kermeric, a musiał, chcąc być posłuszny Emelinie, udać się do Paryża.

Matka, narzeczona i Arnold, towarzyszyli mu aż do przystani Dinard; przez całą drogę, nawet na łodzi, która przewoziła go do Saint-Malo, okazał się wesół, ożywiony, mówiąc dużo, pomimo chrypki.

Lecz skoro tylko znalazł się w wagonie, upadł jak zgnębiony i miał chwilę głębokiej prostracyi. Nareszcie był sam! Bezwątpienia nie śledziło go żadne niedyskretne oko; wolno mu było nareszcie wypocząć po tem strasznem wytężeniu umysłu, które od dni kilku tak gwałtownie nerwami jego wstrząsało! I nagle, dzięki jedynie fizycznemu fenomenowi, zaczął płakać....

— Ależ to głupie.... głupie!... — zawołał zawstydzony tą słabością.

I przez całe pół godziny łzy gorące nie przestały płynąć mu z oczu. Była chwila, w której sobie powiedział:

— Czy to śmierć Naic?...

Lecz nie. Serce jego zatwardziało dla niej.

— Ta głupia, która ośmieliła się mówić.... ta waryatka.... ta kłamczyni!

Ktokolwiek przypuszczałby, że on nie jest Rajmundem de Kermeric, kłamał bezczelnie. Ponieważ łzy płynąć przestały, zaczął sobie teraz przypominać swoje życie z lat ostatnich, ten cel namiętnie, cierpliwie osiągany: być prostym majtkiem, synem nędzarza i wynieść się tak wysoko na drabinie społecznej: szlachcic i oficer!

Tę myśl miał już od dziecka, bo czuł się tak samo inteligentnym, energicznym, tak samo zdolnym, jak młodzi ludzie przygotowujący się do szkoły marynarzy. Brakowało mu tylko jednej rzeczy, żeby dojść do tego, co oni: pieniędzy! Pieniędzy, które ułatwiają kształcenie się....

(Ciąg dalszy nastąpi).

przez cały czas użyczała swojego poparcia dla celów nauczycielskich. Obecni wniosek ten poparli oklaskami. — Mowca postawił również drugi wniosek, aby zamianować członkami honorowymi: Krystynę Andrzejową hr. Potocką, Annę z Działyńskich hr. Potocką, Adama hr. Stadnickiego, oraz P. Wiceprezydenta Rady szkolnej krajowej dr. Ignacego Dembowskiego i dr. Edwina Płażka, za ich działalność około utworzenia sanatoryum. Wniosek ten przyjęto jednogłośnie.

Nastąpiły wybory. Prezesem wybrany został ponownie p. Majerski, sekretarzem p. Budzanowski, skarbnikiem p. Hajdukiewicz, gospodarzem p. Jan Soleski. Ponadto do wydziału weszli pp.: Roman Cegliński, dr. Marya Kadyjówna, Grzegorz Klimkowski, Paweł Kirczor, Jan Karnecki, Edmund Korszowski, Cyryl Malicki, dr. Tadeusz Mandybur jako zast. prezesa, Emil Moniak, Antoni Pawęcki, Stefan Pollo, Ludwik Rudnicki, Michał Szczupaczkiewicz, Marya Strzelecka i Helena Zajączkowska. Komisyę rewizyjną stanowią pp.: Bolesław Lewicki, Władysław Tyczka i Michał Mucha.

— **Udział Lwowa w wystawie pracy kobiety polskiej w Pradze.** Na zaproszenie Związku czeskich pań w Pradze, ukonstytuował się we Lwowie komitet pań, na którego czele stanęły: Andrzejowa księżna Lubomirska i prezydentowa Józefowa Neumannowa, celem zorganizowania udziału Polek wschodniej części kraju w wystawie praskiej.

Komitet wydał następującą odezwę: „Związek czeskich pań urządza w Pradze w lipcu b. r. wystawę pracy kobiety polskiej w kierunku ogólnej twórczości, nauki i literatury, sztuki, szkolnictwa i wychowania, przemysłu, etnografii i działalności społecznej Polek.

Obowiązkiem naszym jest odpowiedzieć godnie wezwaniu i dać dokładny obraz pracy i działalności społecznej Polek.

Pracę w tym kierunku rozpoczęły już komitety w Warszawie, Poznaniu i Krakowie.

Lwów, skupiając w sobie życie wschodniej części dawnej Rzeczypospolitej, powinien postarać się o to, ażeby również ta część Polski była odpowiednio na wystawie reprezentowaną.

Zawiązany w tym celu komitet, wzywa najuprzejmiej wszystkie Polski tej strony kraju do jak najliczniejszego obesłania wystawy, która tylko wówczas da pełny obraz życia i pracy kobiety polskiej — jeżeli będzie tak poważną i bogatą, jak tego wymaga stanowisko i położenie naszego Narodu.

Przystępując do pracy Komitet żywi nadzieję, iż usiłowania jego, które pragnie podjąć z całą energią, znajdą wdzięczne echo i wydatne poparcie ze strony ogółu Polek tej części kraju i że udział ich w wystawie będzie możliwie najliczniejszy.

Wszelkie zapytania i zgłoszenia udziału przyjmuje prezydentowa Józefowa Neumannowa (Lwów-Ratusz)".

— **Z kolei.** Ruch ogólny na kolei wązkotorowej Nowy Łupków-Cisna podjęto dnia 10 kwietnia b. r. Na liniach Stryj-Stanisławów i Stryj-Chodorów podjęto znowu ruch towarowy dnia 11 kwietnia b. r. Na linii Lwów-Chodorów podjęto znowu ruch osobowy dnia 10 kwietnia pociągiem nr 313, w kierunku ze Lwowa, zaś dnia 11 kwietnia pociągiem nr. 314, w kierunku ze Stanisławowa.

Na częściowym szlaku Chodorów-Rohatyn linii Stryj-Tarnopol został podjęty ruch ogólny dnia 11 kwietnia b. r. Częściowy szlak Rohatyn-Podwysokie tejże linii pozostaje aż do odwołania dla ruchu ogólnego zamknięty.

Ruch towarowy na częściowym szlaku Lwów-Chodorów linii Lwów Czerniowce zostanie otwarty dnia 12 b. m., wobec czego cała ta linia będzie otwarta dla ruchu ogólnego.

Z kolei. Nasyp między stacyami Lwów-Podzamcze a Lwów-Łyczaków naprawiono. Z dniem dzisiejszym kursować będą pociągi na kolei lokalnej Lwów-Podhajce już z głównego dworca we Lwowie. Przestrzeń Wołków-Brzeżany otwarta będzie przypuszczalnie dnia 15 b. m.

— **Konkurs** na wolne miejsca, przeznaczone dla aspirantów obrony krajowej w szkołach kadeckich dla piechoty, w szkołach kadeckich dla kawaleryi, tudzież w wyższej wojskowej szkole realnej w wojskowej Akademii Imienia Cesarza Franciszka w Wiedniu, zamieszczony został w nr. 69 *Gazety Lwowskiej*.

— **Nabożeństwo żałobne** za duszę śp. Michała Michalskiego, prezydenta m. Lwowa, odbędzie się we wtorek, dnia 16 b. m., o godz. 9 rano jako w piątą rocznicę śmierci, w kościele OO. Jezuitów.

— **Do właścicieli gruntów.** C. k. Skarb Państwa poszukuje w okolicy ulicy Technickiej, Matejki i Mickiewicza parceli budowlanej o przestrzeni 1000 sążni kw.

Właściciele gruntów, którzy mieliby na sprzedaż taką parcelę, zechcą odnośne oferty złożyć w ciągu dni 14 w protokole podawczym Namiestnictwa.

— **Kapela kolejowa we Lwowie.** Walne zgromadzenie odbędzie się w lokalu stowarzyszenia Czytelni kolejowej (gmach byłego dworca czerniowieckiego ul. Gródecka l. 66) w niedzielę, 14 b. m., o g. 3 po południu.

— **Śluby.** We wtorek, dnia 16 b. m. odbędzie się w kościele N. P. Maryi w Krakowie ślub podkomorzego i rezerwowego porucznika 3 p. ułanów Jana Jędrzejowicza, syna pozasłużbowego Ministra JE. Adama Jędrzejowicza, z Maryą hr. Tyszkiewiczówną córką Janusza hr. Tyszkiewicza.

Ślub p. Stanisława Portha, starosty w Skolem, z panną Eugenią Patelską, odbył się w Krakowie 9 b. m.

† **Amelia z Konopków Hipolitowa Bochdanowa.** Na cmentarzu Łyczakowskim przybyła nowa mogiła. Z czcią mijać ją będą ci wszyscy, którym danem było zetknąć się bodaj raz w życiu z przepiękną postacią tej, co tutaj przed trzema dniami legła na sen nieprzespany. Wdowa po prezesie rady nadzorczej Banku krajowego, matrona polska w najpiękniejszem słowa znaczeniu, najlepsza żona i matka, jaśniejąca blaskiem cnót niezwykłych, opuściła ten świat, na którym tyle dobrego zdziałała, w 80 roku życia. Była córką Stanisława Konopki, dziedzica Rustweczka i Mogilan, członka Stanów galicyjskich i Zofii z Kraińskich (siostry Maurycego Kraińskiego), a bratanką Michała Konopki z Zaleszan, jednego z najdzielniejszych oficerów legionów polskich. Idąc za głosem prawdziwego przywiązania, oddała swoją rękę Hipolitowic Bochdanowi, synowi Stanisława Bochdana z Zadwórza, dziarskiego oficera wojsk napoleońskich i zasłużonego deputata Stanów, i Wiktoryi z Łodyńskich. Hipolit Bochdan był wówczas oficerem inżynieryi, w tym też charakterze po odbyciu kampanij włoskich, gdzie dał dowody głębokiej wiedzy i nieustraszonej odwagi, objął kierunek budowy Domu inwalidów we Lwowie i z powodzeniem ją wykończył. Ale natura i długoletnia nieprzerwana tradycya ciągnęła młodą parę do roli, wskutek czego Hipolit Bochdan, porzucając świetne widoki karyery wojskowej, jako major inżynieryi, wystąpił ze służby i objął rodzinny majątek Zadwórze. Na gospodarstwie, rozpoczynając nowy zawód, wcale się nie rozumiał, zapobiegliwa jednak jego żona z początku kierowała w tym kierunku jego krokami. Z wrodzoną sobie zdolnością stał się jednak prędko pan Hipolit pierwszorzędną wśród ziemian naszych powagą. Zadwórze przedstawiało też, dzięki niezmordowanej pracy obojga małżonków, prawdziwy wzór rządu domowego, a przechowując wiernie dawne przykłady gościnności, stało się ciepłem ogniskiem szeroko rozgałęzionej rodziny i najlepszą szkołą pracy obywatelskiej.

Ś. p. Amelia Bochdanowa była najpoważniejszą i najczynniejszą współpracowniczką męża i najserdeczniej kochającą małżonką, umiejąc złotem sercem swojem okrasić mężowi każdą chwilę spoczynku po żmudnej pracy. Wychowała też wzorowo bez miękkiej zniewieściałości, ale z niezłomnym hartem duszy syna i siedm córek. Do końca życia zaszczepiała w serca dzieci i licznych wnuków i prawnuków miłość Boga, przywiązanie do ziemi ojczystej w najszlachetniejszem tego słowa znaczeniu i żelazne poczucie obowiązku, które ś. p. zmarła uważała za niewzruszoną podstawę życia i za nieodzowny warunek szczęścia.

— **Ze Sztuki.** Trwająca obecnie wystawa jubileuszowa Seweryna Obsta, zostanie zamknięta w niedzielę, dnia 14 kwietnia b. r. Po przerwie kilkudniowej zostaną otwarte, przed wielką VII. wystawą wiosenną, następujące wystawy: zbiorowa Józefa Baszeka i pośmiertna Penziasa.

— **Stowarzyszenie wzajemnej pomocy rękodzielników i przemysłowców mieszczan lwowskich pod wezwaniem bł. Jana z Dukli** odbędzie walne zgromadzenie w poniedziałek, 15 b m., o godz. 7 wieczorem w sali ratuszowej.

— **Z Rady m. Krakowa.** Na wczorajszem posiedzeniu Rady m. uchwalono utworzyć t. zw. komisyę prezydyalną, w której skład wejdzie prezydent, dwu wiceprezydentów i delegat Rady, a której agendy będą następujące: 1. rozpatrywanie i przygotowywanie wszystkich ważniejszych spraw zarządu miasta; 2. załatwianie tych spraw szczegółowych, które jej Rada przekaże; 3. poszczególne referaty między członków komisyi rozdzielać będzie prezydent, jako stały jej przewodniczący.

R. Dąbrowski interpelował w sprawie przenoszenia się wielu artystów i artystek teatru m. do Warszawy. W odpowiedzi zaznaczył prez. Leo, że zażądał już w tej sprawie wyjaśnień od dyrekcyi teatru, która wygotowała odpowiednie pismo. W niedzielę zajmie się tą sprawą komisya teatralna. Prezydent zaznaczył, że do dwu nowych zasobnych teatrów powstających w Warszawie przejdzie niezawodnie wielu artystów, a zatrzymaćby ich można tylko lepszymi warunkami materyalnymi.

W dalszym ciągu uchwalono przyłączyć się do akcyi Izby handlowej w sprawie podwyższenia taryf kolejowych na węgiel, oraz w sprawie zapewnienia zakładom przemysłowym lwowskim i krakowskim takiego poparcia, jakie mają zakłady wiedeńskie. Uchwalono dalej poczynić kroki w sprawie utworzenia wielkiej szkoły ceramicznej w Krakowie lub Podgórzu; wybić medal pamiątkowy na jubileusz Skargi; wreszcie odstąpić pod budowę klinik uniwersyteckich 1298 s^2 po 40 kor. przy ul. Grzegórzeckiej.

— **Próby maszyn** do uprawy łąk i pastwisk, które miały odbyć się w Wierczanach koło Stryja w dniach: 15, 16 i 17 b. m. odbędą się z powodu wylewów o tydzień później, mianowicie w dniach 22, 23 i 24 b. m.

△ **Zgubiono:** sznurek francuskich korali; w ulicy Grodeckiej pulares, zawierający 6 kor. 30 hal. i kartkę loteryjną; w jednym z wozów miejskiej kolei elektrycznej pulares, zawierający 17 kor. i dwa bilety do teatru; w drodze z ulicy Sakramentek na dworzec główny srebrną papierośnicę, wewnątrz pozłacaną; w ulicy Karola Ludwika lub Akademickiej srebrną bransoletkę łańcuszkowej roboty; w ulicy Grodeckiej srebrny pierścionek z białymi kamykami; słuchacz filozofii p. J. Sołowij swój pasport do Ameryki; Anna Grabska torebkę z przyborami toaletowemi oraz 6 koron; K. Aptekarska zarękawek z baranków astrachańskich; J. Toczyski portfel czarny z zapiskami, notatkami i kalendarzykiem; B. Sassowa kolczyk złoty z perłą i brylantami.

△ **Znaleziono.** W ul. Kopernika pulares skórzany; w podwórzu domu przy ul. Potockiego l. 15 czarną sukienkę, fartuszek i bluzkę w białe paski.

△ **Aresztowanie galicyjskiego zgonnika w Tryeście.** Stefan Szczurowski, którego onegdaj aresztowano w Tryeście — jak wykazały przeprowadzone przez tutejszą policyę dochodzenia — miał się dopuścić sprzeniewierzenia kwoty 8513 kor., uzyskanych ze sprzedaży transportu świń.

△ **Zamiany.** Na policyi złożono pakiet zawierający bieliznę, który ktoś zamienił w wozie kolei elektrycznej, oraz zamieniony kuferek na stacyi kolejowej w Podzamczu, zawierający dwie suknie damskie i wiktuały. Oddawca tego ostatniego miał podobny kuferek, w którym były czapki wojskowe i bielizna.

△ **Zginęła** sześcioletnia dziewczynka Zuzanna Stępkowska, która dnia 7 b. m. wydaliła się z domu w Rynku l. 26, udając się na nieszpory do kościoła Archikatedralnego. Dziewczynka jest szatynka, była ubrana w granatowy płaszczyk, siwą w czarne paski czapeczkę i lakierowane buciki.

△ **Nieostrożna jazda.** Mikołaj Karpiński, gospodarz z Malechowa, najechał wczoraj w ulicy Żółkiewskiej na czeladnika piekarskiego Włodzimierza Korostyńskiego i ciężko go potłukł.

△ **Na kradzieży kieszonkowej** przyłapano wczoraj w Rynku zarobnicę Maryę Kordecką i oddano ją do aresztów policyjnych.

△ **Napad.** Na służącą państwa W. napadł wczoraj wieczorem jakiś mężczyzna w ul. Łyczakowskiej i pobił ją. Na krzyk napadniętej napastnik uciekł w jedną z bocznych uliczek. Napadnięta dziewczyna nie wie kto to był i za co ją pobił.

△ **W ulicy Sykstuskiej** najechał dziś rano jeden z wozów miejskiej kolei elektrycznej na 19-letniego Kaufa, który upadłszy na bruk, odniósł tłuczone rany na czole i piersiach oraz zranił się w dolną wargę. Opatrzyło go pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Nagła śmierć.** Wczoraj zmarł nagle w ulicy Karola Ludwika przed kawiarnią „Abbazia" wskutek udaru serca woźnica dorożkarski Łukasz Leszczyszyn. Zwłoki jego odstawiono do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

△ **Młodociani włamywacze.** Jak już donieśliśmy dokonano we wtorek włamania do budki z towarami bławatnymi w ul. Słonecznej. Na razie sprawców nie ujęto, aż dopiero wczoraj wyśledziła ich policya. Są nimi: 13 letni Jan Mihuk, 13 letni Jan Dżuryk, syn dozorcy domu i 15 letni Kazimierz Wichura, syn rębacza.

Stwierdzono, że chłopcy posługiwali się najlepszemi narzędziami do włamywania i że przeprowadzili je wedle wszelkich „reguł" złodziejskich, towary skradzione zaś sprzedawali przez pośrednika.

Młodociani włamywacze, którzy przyznali się do czynu, osadzeni zostali na razie w areszcie policyjnym.

△ **Kronika policyjna.** Za kradzież dwu pudełek pomadek i cukrów ze straganu kramarza Ilka Zarewicza aresztowano 16 letniego Kazimierza Ostrowskiego.

Z ganku realności przy ul. Słodowej 3 skradziono poduszkę i kocyk.

Z wozu Majera Alfonsa z Winnik skradziono narzędzia szewskie.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Aleksander Gergowicz, kupiec, w 52 r. życia; Julia Sarry, właścicielka realności, w 65 r. życia; Paulina z Rościszewskich Oberska, wdowa po dyrektorze szkoły im. Elżbiety, w 71 r. życia; Joachim Lamm, członek rady nadzorczej filii „Zivnostenska Banka";

w Kulparkowie, Kazimierz Nagórecki, dyrektor gimnazyum w Stryju;

w Paryżu, Ernest Monod, znany historyk francuski, w 68 r. życia.

— **Morderstwo i zamach samobójczy w sądzie.** Z Nagytapolcsány donoszą: Przed sądem powiatowym odbywała się tu wczoraj rozprawa w sprawie skargi właściciela dóbr F. Labo przeciw właścicielowi dóbr Chamaso. Gdy sędzia pow. Kramarzyk ogłosił wyrok, według którego Chamaso miał oddać część swych posiadłości stronie skarżącej, Chamaso wyjął rewolwer i strzelił do sędziego, strzał jednakowoż chybił. Wówczas Chamaso strzelił do skarżącego Labo, który trafiony kulą padł nieżywy na ziemię. Zanim go jeszcze zdołano ująć, Chamaso strzelił w swą pierś, raniąc się śmiertelnie.

— **Morderstwo na stacyi.** Na stacyi kolei warszawsko-wiedeńskiej Łazy (pod Sosnowcem), pięciu uzbrojonych bandytów napadło na małżonków Młudzików. Po zabraniu pieniędzy i kosztowności, bandyci zamordowali Młudzików.

— **Nowy teatr polski w Warszawie.** We środę o godzinie 12 w południe odbyło się w Warszawie na terytoryum byłego pałacu Karasia poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę nowego gmachu teatru polskiego. W uroczystości uczestniczyło około 200 osób ze sfer artystycznych i literackich. Poświęcenia dokonał ks. prałat Chełmicki.

— **Samobójstwo sędziego.** Z Piotrkowa donoszą: Sekretarz zjazdu sędziów pokoju, Trojański, onegdajszej nocy przeciął sobie arterye, rozlał naftę i podpalił mieszkanie, poczem wyskoczył z drugiego piętra i poniósł śmierć na miejscu.

— **Krwawy dramat miłosny.** W Bernie morawskiem zamordował onegdaj 21 letni żołnierz z 24 pułku obrony kraj. Emil Peczek swoją 24-letnią kochankę, Albinę Prochaskównę, córkę stolarza. Mordercę aresztowano. Powodem krwawego czynu była zazdrość.

Kronika prowincyonalna.

§ Zamarznięcia w kwietniu! Dnia 4 b. m. student VII. kl. gimnazyum w Brzeżanach, Roman Lewicki, idąc na święta Wielkanocne do Sołotwiny, w powiecie bohorodczańskim, zamarzł na drodze.

W tym samym powiecie w drodze z Rosulnej do Głębokiego zamarzła 56-letnia włościanka Anna Zahirniakowa.

W nocy z 3 na 4 b. m. mieszkaniec z Krosnopuszczy, w powiecie brzeżańskim, Leon Kołodka, wracając do domu z miasteczka Pomorzan, zbłądził wskutek śnieżycy i zamarzł w lesie.

Dnia 3 b. m. gospodarz z Hryniowa, 65-letni Iwan Szarabura, powracał koło godziny 8 wieczorem z Bóbrki do domu i podczas szalejącej śnieżycy zamarzł w polu, w oddaleniu około 50 kroków od pierwszego zabudowania pod Hryniowem.

Kronika zagraniczna.

* Ojciec św. udzielał wczoraj licznych posłuchań. Na dziś są również zapowiedziane liczne audyencye.

* Pogłoska o śmierci Papieża. *Agencya Havasa* donosi z Madrytu: Wczoraj rozpowszechniono tu pogłoskę o śmierci Papieża. Pogłoska, ta powstała wskutek pomyłki w telegramie, wystosowanego do jednego z członków tutejszej nuncyatury. Premier Canalejas, powiadomiony o treści telegramu oświadczył dziennikarzowi, że Papież umarł i stąd powstała fałszywa pogłoska, którą nuncyusz po powrocie do miasta natychmiast zdementował.

* Francuska flota powietrzna. Pułkownik Hirschauer, dowódca oddziału lotniczego armii, oświadczył dziennikarzom, że powietrzne statki wojskowe Francyi, rozproszone po całym kraju, wkrótce będą skoncentrowane na wschodniej granicy państwa.

* Wybuch wulkanu. Z Mobile Alabania) donoszą: Kapitan przybyłego tu parowca donosi, że wybuch wulkanu Chirigui koło Bocas del Toro (w Panamie) zniszczył kilka wsi i pociągnął tysiące ofiar w ludziach.

* Sprytny spekulant. Z Paryża donoszą: Siedzący od kilku miesięcy w więzieniu za niedozwolone machinacye loteryjne bankier Zucco, zdołał mimo zamknięcia zorganizować nowe przedsiębiorstwo loteryjne, które dziennie niosło mu 1500 franków. Gdy poczęły nadchodzić skargi, policya urządziła rewizyę w biurach Zucco, skonfiskowała wszystkie książki i rozpędziła urzędników.

Notatki literacko-artystyczne.

Z muzyki. („Faust" z panią de Lys). Można się niezupełnie zgadzać ze zdaniem Wagnera, który Gounodowskiego „Fausta" nazwał „eine Kokottenoper" — przyznać jednak trzeba, że pp. Barbier i Carré odbiegli w swojem librecie dość daleko od swego pierwowzoru, arcydzieła Goethego. Sprytni Francuzi zostawili na boku głębię filozoficzną biorąc tylko to, co dla opery wydawało im się najstosowniejszem i najefektowniejszem, a nawet jeszcze i to, co wzięli, przykroili zupełnie z francuska. Ztąd „Faust" w librecie opery Gounoda, jest sobie zwykłym operowym amantem, Mefistofel

wesołym bonviwantem, robiącym od czasu do czasu groźne miny i „straszne" nastroje, a Małgorzata kokieteryjnym „bakfiszem", łapiącym się łatwo i chętnie na świecidełka, któremu pochlebia „znajomość" z „takim wielkim panem". Dążenia do pogłębienia tych ról, przykrojonych tak operowo, nie każdemu się udają, ztąd też nie można brać nikomu za złe, jeśli z tych usiłowań rezygnuje, dając postać taką, jaką chcieli mieć libreciści, może nawet wbrew woli kompozytora, o którym mówił Liszt, że sądził, iż zgruntował Goethego, jak nikt inny i martwił się mocno przytoczonem wyżej zdaniem Wagnera.

Przyzwyczajeni jesteśmy, że wszystkie prawie śpiewaczki traktują Małgorzatę z niemiecka, jako typową „deutsche Gretchen" i dlatego traktowanie partyi tej czysto po francusku, w duchu libretta, razi nas trochę, jakkolwiek nie możemy w tem nie uznać wiele racyi. Trzeba jednak przyznać, że pni de Lys tak pojąwszy swą rolę, przeprowadziła ją bardzo konsekwentnie i inteligentnie. Podlotek lekkomyślnie-kokieteryjny w akcie drugim i trzecim przemieniał się w aktach następnych w kobietę, której wyrzuty sumienia, wstyd i zgryzota powoli działają szkodliwie nawet na taki „ptasi mózg", tak, że nagły wybuch obłąkania przy zwłokach jedynego brata (oddany przytem przez panią de Lys z realizmem, a jednak poetycznie) zastaje nas poniekąd już przygotowanych, a zarazem stanowi pomost do zrozumienia aktu końcowego, w więzieniu.

Można się zatem w zasadzie na takie pojęcie roli nie zgadzać, ale gdy się je zaakceptuje, trzeba być z całym szacunkiem dla talentu scenicznego pani de Lys i można nabrać sympatyi prawdziwej dla tej roli tak oryginalnie a konsekwentnie pojętej i przeprowadzonej.

Ale także i głosowo mogła pani de Lys dopiero w tej partyi się popisać i pozyskać i pod tym względem zwolenników. W „Madame Butterfly" była trochę niedysponowana, a przedewszystkiem krępowana przez niepewną w partyi Suzuki p. Ostrowską (śpiewającą tę partyę po raz pierwszy i zdaje się bez próby orkiestralnej), w „Fauście" jednak okazała swój pięknie wyszkolony głos o obszernej skali (końcowe f) i przyjemnem brzmieniu, a rzęsiste oklaski wskazywały, że mimo to, że większa część publiczności zdekoncertowana była odmiennem pojęciem partyi, śpiewaczka porwała publiczność swym śpiewem i grą. Arya z klejnotami wywołała burzę oklasków przy otwartej scenie.

O reszcie śpiewających nie można powiedzieć wiele. P. Kasprowiczowa jak zawsze jest niepożytą. P. Tarnawski był Mefistem bladym nietylko na twarzy, a górne tony już całkiem nie mogły nikogo zadowalać. Spokojną swą grą starał się jednak postać uszlachetnić, co na pochlebną zasługuje wzmiankę. Siebel panny Marynowiczównej był dobrym jak zwykle, choć nie wiem, czy zasługiwał aż na tak olbrzymi bukiet, którego ofiarowanie mogło daleko właściwiej odbyć się za kulisami.

A chóry?... Pozwólcie, że o tem zamilczę.... Krytyk sobie tylko niepotrzebnie robi wrogów, a wierzcie mi, że „difficile est satyram non scribere". Jubileusz trzechsetnego fałszywego śpiewania „Fausta" przez chór teatralny powiódł się.... stylowo.

Koledzy moi mieli rozmaite „boleści" do reżysera, ale u schyłku sezonu, któżby na takie jakieś drobnostki patrzył. Ja je też chętnie wybaczam; te „pantofle" Walentego zamiast butów, tę latającą beczkę z Bachusem.... chętnie to wszystko daruję za efektowną a odbiegającą od zwykłego naszego szablonu scenę w kościele. Nie wiem, czyj to był pomysł, w każdym razie jednak dobry.

We czwartek ujrzymy p. de Lys w „Traviacie", która należy obok Aidy i Toski do najlepszych jej partyj. Mówią przytem o jakichś nadzwyczajnych tualetach, ale na tem to ja już się nie znam.

Dyrygował p. Ribera wzruszając ramionami na to, co się tak łatwo naprawić nie da.

E. Walter.

Z teatru miejskiego donoszą: W przyszłym tygodniu wchodzi na repertuar zabawna krotochwila Maurycego Hennequina „Ulubieniec kobiet" *(Aimé des femmes)* Mistrz krotochwili francuskiej dał w tym utworze rzecz tak wesołą, dowcipną i pełną niewyczerpanego wprost humoru, że z góry ma ona zapewniony pierwszorzędny sukces sceniczny. Nadmienić przytem należy, że rzecz cała utrzymana jest w wytwornym tonie i mimo farsowego założenia, nie pozbawiona jest także głębszych cech satyrycznych. Treścią krotochwili są ogromnie zabawne perypetye młodego i pięknego funkcyonaryusza pewnej firmy konfekcyjnej, którego czynności polegają na przymierzaniu damom sukień, a który wprost opędzić się nie może omdlewającej formalnie na jego widok płci pięknej. Rolę tego nieszczęśliwego ulubieńca kobiet grać będzie p. Nowacki, który ma w niej szerokie pole do popisu. Premiera tej wesołej krotochwili, która wszędzie cieszyła się ogromnem powodzeniem, w przyszły poniedziałek. Abonament nr. 29.

„Cnotliwa Barbara", operetka czeskiego kompozytora i znanego dyrygenta słynnej orkiestry koncertowej, Oskara Nedbala, przedstawiona będzie po raz pierwszy w piątek, 19 b. m. Abonamentu nr. 30. Rolę tytułową odtworzy Helena Miłowska. Inne główne role wykonają: Amalia Kasprowiczowa, Eugenia Markowska, Filip Kuligowski, Józef Zaremba, Józef Solnicki, Henryk Miller, Eugeniusz Kalinowski, Czesław Kaden, Leon Jeliński, Karol Kotowski, Zygmunt Szmidt, Leopold Zbucki i inni.

Drugie przedstawienie tej niezwykle interesującej i melodyjnej operetki w sobotę, 20 b. m.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

W piątek, po raz drugi, „Trybun", sztuka w 3 aktach P. Bourgeta. — W sobotę, 13 kwietnia, o godzinie 3 po południu, dla młodzieży szkolnej „Irydion". — W sobotę, 13 kwietnia, o godz. pół do 8 wieczorem, „Noc w Wenecyi", operetka. — W niedzielę, 14 kwietnia, o godz. 3 po południu, „Kościuszko pod Racławicami". — W niedzielę, 14 kwietnia, o godz. 7½ wieczorem „Madame Butterfly", występ Edyty de Lys. — W poniedziałek, 15 kwietnia, po raz 1-szy nowość „Ulubieniec kobiet" (Aimé des femmes), krotochwila w 3 aktach Maurycego Hennequin i Jerzego Mitschell; z Janem Nowackim w roli tytułowej. Abonament nr. 29. — We wtorek, 16 kwietnia, „Kościuszko pod Racławicami". — We środę, 17 kwietnia, „Ulubieniec kobiet". We czwartek, 18 kwietnia, „Traviata", opera w 4 aktach Verdiego; występ Edyty de Lys. — W piątek, 19 kwietnia, po raz pierwszy (nowość), „Cnotliwa Barbara" (Cudna Barbora), operetka w 3 aktach Rudolfa Bernanera i Leopolda Jakobsona, muzyka Oskara Nedbala, z Heleną Miłowską w roli tytułowej. Abonament nr. 30.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W sobotę, dnia 13 kwietnia, „Lilije", dramat. — W niedzielę, 14 kwietnia, o godzinie pół do 4 po południu, „Kościuszko pod Racławicami", obraz historyczny. — W niedzielę, 14 kwietnia, o godzinie pół do 8 wieczorem, „Lilijo", dramat. — W poniedziałek, 15 kwietnia, „Warszawianka", pieśń z r. 1831 i „Sędziowie".

Rada miasta Lwowa.

(Zaproszenie na staropolskie święcone. — Uchwały „drugie". — Budowa kollektora w Zamarstynowie. — Regulacya ulic: Mochnackiego i Żółkiewskiej. — Nadanie posagów. — Parcelacya. — Woda w przedsiębiorstwach budowlanych. — Utworzenie posady starszego nauczyciela religii rzymsko-katolickiej. — Reorganizacya szkoły).

Wczorajsze posiedzenie otworzył prezydent miasta p. Neumann o godzinie 7·15 wieczorem zaproszeniem na staropolskie święcone, które odbędzie się w niedzielę o godz. 8 wieczorem w salach ratuszowych na dochód burs T. S. L. i na wiec obywatelski tego samego dnia w sali „Sokoła-Macierzy" w południe, w sprawie upaństwowienia szkół kresowych.

Z porządku dziennego powzięła Rada kilka „drugich" uchwał w rozmaitych sprawach, które były przedmiotem obrad na poprzednich posiedzeniach, poczem wiceprezydent miasta dr. Stahl referował sprawę budowy kollektora w Zamarstynowie. Referent wniósł, aby gmina miasta Lwowa zawarła z gminą m. Zamarstynowa umowę, według której gmina Zamarstynowa miałaby się przyczynić do budowy tego kolektora kwotą 168.000 kor., płatnych w trzech równych ratach rocznych, z których pierwsza ma być zapłacona w dwa lata po oddaniu kollektora do użytku. Gmina m. Zamarstynowa ma płacić nadto 760 kor. rocznie tytułem kosztów konserwacyi tego kollektora, a przez 10 lat tytułem konserwacyi odczyszczalni w pierwszym roku 520 kor., z każdym rokiem dalszym o 260 kor. więcej, tak, że w ostatnim roku kwota na ten cel wynosić będzie 2860 kor.

Nad sprawą tą wywiązała się dyskusya, w której zabierali głos rr. Rawski i Blumenfeld, wreszcie projekt ten przyjęto do wiadomości, zatwierdzono układ z gminą Zamarstynów, przyczem zgodzono się na poprawkę, aby odczyszczalnię przesunąć o 600 metrów dalej.

Wiceprezydent dr. Stahl dawał w dalszym ciągu obszerne wyjaśnienia, jak się obecnie przedstawia sprawa budowy kanałów. Kierownictwo budowy ma do dyspozycyi na ten rok milion koron. Miastu chodziło o to, aby w celu doprowadzenia do porządku kanalizacyi i bruków, najpierw wybudowano kollektory 8, 9 i 10, bo w ten sposób możnaby skanalizować śródmieście i Gródeckie z Kastelówką. Wobec tego gmina m. Lwowa przez usta swojego referenta wystąpiła przed komisyą z odpowiednimi wnioskami, proponując, aby programem robót na rok 1912 objęto dwa kollektory w śródmieściu nr. 8 i 10. Pierwszy szedłby ul. Hetmańską, Akademicką do Zyblikiewicza, drugi ul. Teatralną, Halicką i Wałową. Nadto wiceprezydent dr. Stahl podniósł ważność kollektora nr. 9, który kanalizuje ¼ część Lwowa. Dla umożliwienia budowy kollektora nr. 9 należałoby przełożyć Pełtew na przestrzeni 400 m., mianowicie puścić ją lewą stroną teatru koło domu Polturaka do ul. Pełtewnej. Komisya uchwaliła w myśl tych wniosków delegata m. Lwowa przystąpić do budowy tych trzech kollektorów w tym roku z tym dodatkiem, że gmina może się podjąć tej budowy pod kontrolą komisyi we własnym zarządzie. Koszta budowy tych trzech kollektorów wyniosą 870.000 K.

Sprawozdanie to przyjęto do wiadomości.

Z porządku dziennego, w myśl referatu r. dr. Pierackiego, uchwalono zakupić od Rządu skrawek gruntu koło Biblioteki uniwersyteckiej, na regulacyę ulicy Mochnackiego, za 613 K.

R. Epler referował następnie sprawę kupna od p. Grzyba realności przy ul. Zielonej l. 62 za 54 500 kor., gdyż realność ta jest potrzebna miastu na rozszerzenie dworca wodociągowego. W dyskusyi nad tą sprawą dyr. Aleksandrowicz wyjaśnił, iż realność ta jest rzeczywiście niezbędna. W rezultacie wniosek referenta uchwalono.

Sprawę zakupna od p. Rohatyna skrawka gruntu na regulacyę ul. Żółkiewskiej, 39 sążni po 300 kor. (ref. r. Kroch), załatwiono w ten sposób, że wydano p. Rohatynowi konsens na budowę 4-piętrowej kamienicy pod warunkiem, że skrawek ten odstąpi miastu bezpłatnie.

Z kolei w myśl wniosku r. dr. Przygodzkiego nadano posagi z fundacyi im. Arcyks. Gizeli po 300 kor.: Annie Rozborskiej, Michalinie Mielimączce i Helenie Prokopowiczównej.

Z porządku dziennego w myśl referatu r. Hinglera uchwalono zezwolić na parcelacyę kompleksu gruntu pp. Kulikowskiego i Moszczyńskiego przy ul. Ponińskiego i św. Zofii.

Uchwalono następnie (ref. r. Włodzimirski) nie dawać wody z wodociągów na cele budowy tym przedsiębiorcom, którzy mogą niewielkim kosztem dokopać się w gruncie budowy wody, oraz utworzyć (ref. r. ks. prałat Lenkiewicz) w szkole wydziałowej żeńskiej im. Żółkiewskiego posadę starszego nauczyciela nauki religii.

Wkońcu w myśl referatu r. Kwiatkowskiego przyjęto do wiadomości orzeczenie Rady szkolnej krajowej co do reorganizacyi szkoły im. Tańskiej na wydziałową.

Na tem o godzinie 9·20 wieczorem zamknął prezydent p. Neumann obrady.

Z Izby sądowej.

(Sprawa Banku parcelacyjnego).

Lwów, dnia 12 kwietnia.

(Drugi dzień rozprawy).

Na dzisiejszej rozprawie, którą przewodniczący radca Lewicki otworzył o godzinie 9·15 przed południem, zeznawał w dalszym ciągu osk. Jan Deskur.

Oskarżony omawiając zarzut aktu oskarżenia, że obaj oskarżeni dopuścili się oszukańczej i lekkomyślnej krydy przez to, że podstępnie skłonili instytucye i osoby prywatne do udzielania Bankowi kredytu przez fałszowanie bilansów, fałszerstwo weksli, reklamy i nieprawdziwe sprawozdania co do istotnego stanu majątku Banku, twierdził, iż nigdy nie dopuścił się fałszerstwa bilansów, przeciwnie bilanse znawców, na których opiera się akt oskarżenia, są mylne. Zdaniem dr. Deskura nieuzasadniony jest również zarzut, że od r. 1897 aż do czasu likwidacyi Bank był niewypłacalny. Oskarżony twierdzi, że w tym okresie czasu Bank nie znalazł się nigdy w położeniu materyalnej niewypłacalności, nigdy stan bierny nie przewyższał czynnego, lecz zawsze aż do czasu likwidacyi było przeciwnie. Bilanse Banku sporządzane były zgodnie z istotnym stanem Banku. Co do zarzutu, że były zbyt wysokie wydatki administracyjne, zauważył dr. Deskur, iż nie wszystkie były takie, iżby nie zwróciły się Bankowi.

Następnie w dłuższym wywodzie polemizował oskarżony z orzeczeniem znawców co do fałszerstwa bilansów, zaznaczając z naciskiem, iż zarzut ten nie może się ostać, jeżeli weźmie się na uwagę, pod jaką kontrolą pozostawał Bank parcelacyjny ze strony Banku kraj. Ze strony tego Banku bowiem zasiadał najpierw w dyrekcyi Banku parcelacyjnego p. Strzeżowski, a następnie p. Krzyszkowski, którzy o wszystkiem wiedzieli, brali udział we wszystkich posiedzeniach dyrekcyi i gdyby było coś nieprawidłowego, byliby donieśli Bankowi krajowemu. Kontrolowali nas — ciągnął osk. Deskur dalej — komisya rewizyjna z łona członków walnego zgromadzenia Banku parcelacyjnego, lustratorowie Banku krajowego, lustrator Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, a w jednym wypadku była u nas lustracya ze strony Tow. „Securitas". Bank krajowy miał zresztą w radzie nadzorczej Banku parcelacyjnego aż trzech członków, między nimi swego dyrektora dr. Domaszewskiego. Z powyższego, zdaniem osk. Deskura, wynika, że gdyby dyrekcya Banku parcelacyjnego była fałszywie bilansowała, byłyby instytucye kredytowe, z któremi pozostawaliśmy w stosunkach, nie udzielały nam kredytu. Miarą wartości orzeczenia znawców — woła osk. Deskur — niechaj będzie to, że jeden ze znawców p. Góra szkontrował książki Banku parcelacyjnego z odległości — z Monaco, drugi zaś p. Palędzki nie rozumie się wcale na buchalteryi, tak, że uchwałą Izby radnej musiał być mu dodany do pomocy zawodowy znawca buchalteryi, p. Bobelak.

Nieuzasadniony jest również zarzut aktu oskarżenia — według dr. Deskura — jakoby dyrekcya Banku parcelacyjnego wyłudzała kredyt od instytucyj finansowych za pomocą sfałszowanych weksli. Gdybym był — mówi osk. Deskur — dopuszczał się fałszerstwa weksli i miał nieczyste sumienie, byłbym nie lokował swych ciężko zapracowanych oszczędności w Banku parcelacyjnym. Chociaż przed likwidacyą Banku zaczęto wycofywać udziały, ja swojej kwoty 40.000 kor. nie wycofałem.

W dalszym ciągu swej obrony zaprzeczył osk. Deskur, jakoby dyrekcya Banku parcelacyjnego fałszowała weksle włościan z Łukawca żurawieckiego, przeciwnie weksle takie nie istniały. Na Łukawiec żurawiecki pożyczono pieniądze w Banku krajowym na weksle z podpisami dyrektorów Banku parcelacyjnego. Celem udowodnienia prawdziwości swego twierdzenia, powołuje się osk. Deskur na świadectwo dyr. Banku kraj. dr. Zgórskiego. Na dowód, że żadnych weksli włościańskich dyrekcya Banku parcelacyjnego nie fałszowała, powołał się z kolei osk. Deskur na cały szereg zeznań przesłuchanych w śledztwie włościan, których w doniesieniu prof. dr. Grabskiego do sądu przytoczono jako takich, których nazwiska na wekslach zostały sfałszowane.

Z kolei przeszedł p. Deskur do omówienia zarzutu aktu oskarżenia, iż dyrekcya Banku parcelacyjnego wyłudzała kredyt od instytucyj finansowych przez wykazywanie nieistniejących pretensyj hipotecznych. W obszernym wywodzie powoływał się na świadectwa dyrektorów Banku krajowego i Banku hipotecznego, gdzie na podstawie cesyj Bank parcelacyjny na pretensye te otrzymywał kredyt. Również — zdaniem p. Deskura — niesłuszny jest zarzut, uczyniony w akcie oskarżenia, jakoby dyrekcya Banku parcelacyjnego przez puszczanie w świat reklam, odezw i nieprawdziwych sprawozdań o istotnym stanie Banku, wyłudzała od osób prywatnych udziały. Takich reklam i odezw nie było. Gdyby były, byłby przynajmniej jeden egzemplarz znajdował się w aktach. Zresztą cały szereg świadków, przesłuchanych w śledztwie, stwierdził, że ani członkowie dyrekcyi, ani urzędnicy Banku parcelacyjnego nie zachęcali ich do wpłacania udziałów, wkładek i t. p. Świadkowie ci przeciwnie stwierdzili, że na członków Banku parcelacyjnego zapisali się, zachęceni przez innych członków.

Na tem o godz. 10·45 przed południem zarządził przewodniczący radca Lewicki 15-minutową przerwę.

Po podjęciu rozprawy o godz. 11·30, zabrał w dalszym ciągu głos osk. Deskur, celem omówienia zarzutu aktu oskarżenia, że dopuścił się występku lekkomyślnej krydy z § 486 u. k. przez to, iż Bank parcelacyjny popadł w niewypłacalność z jego winy, że przedsiębrał nadzwyczajne wydatki, że nie zgłosił konkursu, lecz zaciągał nowe długi imieniem Banku parcelacyjnego, mimo, iż stan funduszów tego Banku był bierny, że w Banku nie prowadzono książek w ten sposób, iżby z nich widoczny był istotny stan Banku, tudzież, że wchodził w interesy ryzykowne, przechodzące siły Banku parcelacyjnego.

Niewypłacalność Banku parcelacyjnego — wywodził p. Deskur — nastąpiła bez mojej winy. Złożyły się na nią rozmaite nieszczęśliwe okoliczności, a w szczególności nastąpił zastój w interesach Banku parcelacyjnego; rozsprzedaż gruntów nie szła tak szybko, jak dawniej. Przyczyniły się do tego: wielka katastrofa w przemyśle amerykańskim w r. 1907, trudność w uzyskaniu kredytu w r. 1908 z powodu grożącej wojny Austryi z Serbią, klęski elementarne w latach 1907 i 1908, klęska powodzi w r. 1908 w zachodniej Galicyi, a wreszcie i to, że od pamiętnego zgromadzenia Banku parcelacyjnego w roku 1905, na którem wybuchł ostry zatarg między przywódcami dwóch stronnictw: narodowo-demokratycznego i polskiego stronnictwa ludowego, stał się Bank parcelacyjny i jego dyrekcya przedmiotem ataków w prasie stronnictwa narodowo-demokratycznego. Zarzucano dyrekcyi Banku malwersacye, puszczono nawet pogłoskę, że p. Stapiński zbiegł do Ameryki ze sprzeniewierzonymi funduszami Banku. Te pogłoski przyczyniły się do

tego, że przy końcu roku 1909 miał Bank 200.000 K. w wycofanych wkładkach.

Wspominając o orzeczeniu znawców, na którem oparł się akt oskarżenia, zauważył oskarżony, że co do tego zarzutu znawcy sądowi oparli się nie na książkach Banku parcelacyjnego, lecz na artykułach: *Korespondencyi Wiedeńskiej*, *Słowa Polskiego*, *Nowin* i *Gazety Narodowej*, których egzemplarze dołączono nawet do aktów. W nagonce na Bank parcelacyjny — twierdził dr. Deskur — wziął także udział tak kryształowy — słowa p. Deskura — człowiek, jak p. Adam. Oto, gdy powstał komitet sanacyjny Banków lwowskich i chciano wciągnąć do akcyi także kapitały żydowskie, dr. Adam udał się do p. Horowitza i odradzał wzięcia udziału w akcyi sanacyjnej.

W dalszym ciągu swej obrony omawiał osk. Deskur obszernie akcyę sanacyjną interesów Banku parcelacyjnego. Zdaniem oskarżonego ogłoszenie jawnej likwidacyi Banku parcelacyjnego przyczyniło się również do pogorszenia interesów Banku. Cicha likwidacya byłaby — według p. Deskura — korzystniejsza.

Przechodząc do dalszego zarzutu, że Bank przedsiębrał nadzwyczajne wydatki, wskutek wysokich płac dyrektorów, licznej rzeszy urzędników i delegatów i zbyt kosztownej administracyi w majątkach Banku, zauważył p. Deskur, iż płaca jego nie była wcale wygórowana. Za lata 1905—1909 pobrał tytułem płacy i tantyemy 112.224 kor. 21 hal., chociaż praca jego była więcej warta. Licząc — wywodził osk. Deskur — tylko 1 prc. od kupionych majątków, należałoby mi się 165.000 kor., nie licząc już procentu od sprzedanych majątków.

Zdaniem p. Deskura nieuzasadniony jest również podniesiony w akcie oskarżenia zarzut, iż była w Banku nadmierna liczba urzędników i delegatów, oraz, że wydatki administracyjne w majątkach Banku były nadmierne. Urzędników było jedynie tyle, ile dla normalnego działania Banku było potrzeba, delegatów zaś było tylko dwóch, a dochód ich wynosił rocznie 4 do 5 tysięcy koron.

Co do zarzutu, uczynionego w akcie oskarżenia, iż w majątkach Banku byli ekonomami tylko krewni mowcy, wyjaśnił p. Deskur, iż w majątkach tych był zajęty tylko jeden jego krewny, czterej inni zaś byli tylko jego powinowatymi, reszta byli to ludzie, poleceni przez rozmaite osoby.

Co do dalszego zarzutu: wadliwego prowadzenia książek, powołał się osk. Deskur na orzeczenie znawców, poczem oświadczył, iż również nieuzasadniony jest zarzut, iżby dyrekcya wchodziła w interesy ryzykowne, przechodzące siły finansowe Banku. Bank parcelacyjny nie korzystał bowiem właściwie z tak obszernego kredytu w innych instytucyach finansowych, lecz było to raczej finansowanie interesów wspólnie z temi instytucyami.

Omówiwszy z kolei sprawę sanacyjną i likwidacyę Banku parcelacyjnego i stosunki, jakie panowały w radzie nadzorczej tego Banku, zauważył dalej p. Deskur, iż zarzut, jakoby koszt ogłoszeń Banku parcelacyjnego w *Przyjacielu ludu* był zbyt wielki, nie jest również uzasadniony, jeżeli się zważy, że pismo to rozchodzi się nietylko w wielkiej ilości w Galicyi, ale i zagranicą, że administracya tego pisma przyjęła na siebie zobowiązanie nieumieszczania ogłoszeń instytucyj, mających podobny zakres działania, jak Bank parcelacyjny, a wreszcie, jeżeli się uwzględni i to, że dwa pisma przeznaczone dla ludu *Gazeta Niedzielna* i *Ojczyzna*, które początkowo zamieszczały ogłoszenia Banku parcelacyjnego, później po r. 1905 wprost odmówiły dyrekcyi Banku przyjęcia ogłoszeń.

Wkońcu dzisiejszej rozprawy omawiał p. Deskur rozmaite interesy parcelacyjne, przy których miał za łapówkę przy nabyciu majątków na parcelacyę płacić z funduszów Banku parcelacyjnego większe kwoty, aniżeli majątki te były warte, lub też sprzedawać rozparcelowane grunty poniżej ich wartości. W dłuższym wywodzie przechodząc interes jeden po drugim, twierdził oskarżony, że przy niejednym interesie zarobił Bank bardzo wiele, mimo, że zarzuca się mu, iż majątek przepłacił. Łapówek żadnych nie brał, a na prawdziwość swego twierdzenia odwołał się oskarżony do świadectwa właścicieli majątków, u których majątki te na parcelacyę nabył dla Banku.

Kończąc swe przemówienie, powołał się osk. Deskur na orzeczenie znawców, którzy oświadczyli, że dyrekcya Banku parcelacyjnego chłopów przy sprzedaży im gruntów nie wyzyskiwała, lecz że owszem mało Bank na nich zarabiał i względnie ich traktował, oraz powołał się na to, że Bank przy swych olbrzymich interesach nie wniósł skargi ani o halerza przeciwko parcelantom, ani też nie wdrożył przeciwko nim egzekucyi.

Na tem o godzinie 2·10 po południu odroczył przewodniczący dalszy ciąg rozprawy do jutra, godziny 9 rano.

OSTATNIA POCZTA.

Praska *Samostatnost* donosi, że czeska partya prawno-państwowa zażądała zwołania pełnego posiedzenia posłów czeskich, aby na posiedzeniu tem zająć stanowisko co do projektu podziału czeskiego Wydziału krajowego na sekcye narodowe: niemiecką i czeską. Czeska partya prawno-państwowa jest zdecydowana w razie, gdyby większość oświadczyła się za tym projektem, wystąpić ze Związku czeskiego i odwołać swych reprezentantów z komisyi ugodowej.

= *Voss. Ztg.* stwierdza, że doniesienie jednego z dzienników wiedeńskich o odnowieniu trójprzymierza jest uprzedzeniem wypadków, ponieważ układ obowiązuje jeszcze czas dłuższy a mocarstwa nie miały powodu zajmować się już teraz kwestyą jego odnowienia.

= Kanclerz Bethmann-Hollweg wyjechał wczoraj z Korfu przez Brindisi do Niemiec.

= *Neue Fr. Presse* dowiaduje się z Berlina, wobec pogłosek, jakoby jeszcze w ciągu kwietnia p. Kiderlen-Wächter miał ustąpić, że jest rzeczą pewną, iż niemiecki sekretarz stanu w dniu 1 maja b. r. będzie jeszcze w urzędzie.

Wedle *Germanii* bliskie ustąpienie Kiderlen-Wächtera uważać należy za wynik różnicy zdań między nim, a kanclerzem Bethmann-Hollwegiem i admirałem Tirpitzem w sprawie porozumienia z Anglią.

= *Politische Korrespondenz* przynosi następujące informacye z Rzymu w sprawie rozpowszechnionych ostatnimi czasy wieści o słabości Papieża. „Papież nabawił się lekkiego zaziębienia, które już zupełnie ustąpiło. O rzeczywistej niedyspozycyi nie było dotąd mowy. Nie można atoli zaprzeczyć, że następstwa wieku podeszłego i sposobu życia Papieża coraz silniej się ujawniają. Znać to w chronicznym stanie osłabienia fizycznego, które niekiedy przybiera charakter bardziej dotkliwy tak, że zdawałoby się, iż chodzi o jakieś zasłabnięcie. W rzeczywistości Ojciec św. nie cierpi na żadną określoną chorobę i jego stan ogólny może być nawet nazwany stosunkowo zadowalającym“.

Rzymski korespondent warszawskiego *Słowa* pisze w tej samej sprawie:

Wbrew wiadomościom, podawanym przez pisma, stan zdrowia Ojca św. jest najzupełniej pomyślny. Lekarz domowy zalecił unikanie zmęczenia, wobec czego odwołano Mszę św., jaką Ojciec św. miał celebrować w kaplicy Sykstyńskiej. W poniedziałek jednak Ojciec św. już uczestniczył w uroczystem nabożeństwie.

W ubiegłym tygodniu Ojciec św. przyjmował mnóstwo deputacyj i udzielał posłuchań publicznych i prywatnych. Między innymi przyjął 3000 dzieci, które przystąpiły w Rzymie do pierwszej Komunii św. Przyjmował również życzenia świąteczne od ciała dyplomatycznego, uwierzytelnionego przy Stolicy św. Na audyencyi prywatnej przyjęty był p. Władysław Kiślański z Warszawy. Ojciec św. przyjął też grupę Polaków, bawiących obecnie w Rzymie, w liczbie przeszło 40 osób. Przy Ojcu św. pełni obecnie swe funkcye szambelan tajny, p. Michał Karski z Królestwa. Na opróżnione po ks. biskupie Adamie ks. Sapieże stanowisko asystenta duchownego przy Ojcu św. ma być mianowany ks. Hohenlohe z linii austryackiej.

= W Turynie stowarzyszenia katolickie zwołały wiec w celu zaprotestowania w imieniu ludności przeciwko ograniczeniu nauki religii w szkołach ludowych.

= Berlińska *Press-Centrale* dowiaduje się z Rzymu, że nieprawdą jest, jakoby stanowisko ambasadora włoskiego w Paryżu Tittoniego było zachwiane. Tittoni wraca do Paryża z nowemi instrukcyami, mającemi na celu zacieśnienie węzłów przyjaźni między Włochami i Francyą.

= Według ostatnich wiadomości Duma rossyjska, kończąca swą kadencyę w tym roku, rozwiązana będzie w połowie czerwca. Wybory następne rozpoczną się w połowie września i trwać będą do połowy października. Nowa, czwarta z kolei Duma będzie zwołana w końcu października.

= *Agencya Petersburska* została upoważniona do oświadczenia, że pogłoski o bliskim zatargu Rossyi z Turcyą, oraz o przygotowaniach wojskowych Rossyi — są bezpodstawne.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Najd. Arcyksiążę Karol Franciszek Józef w Galicyi.

Dolina, 12 kwietnia. (*Tel. własny*). Najd. Arcyksiążę Karol Franciszek Józef przekroczył wczoraj o godzinie 10 przed południem na czele Swego szwadronu granice powiatu dolińskiego w Lisowicach, przyjęty przez starostę Zenona Głażewskiego.

Nie zatrzymując się, udał się Najd. Arcyksiążę w dalszą drogę do Doliny, witany wszędzie owacyjnie, zwłaszcza w Bolechowie, przez tłumnie zebraną ludność.

W Bolechowie, pięknie udekorowanym przyjęło Najd. Arcyksięcia duchowieństwo obu obrządków z procesyami, reprezentanci władz i korporacye przy bramie tryumfalnej, ustawionej w pobliżu cerkwi

Po godzinie 2 po południu przybył Najd. Arcyksiążę do Doliny. Całe miasto przybrało odświętny wygląd. Z gmachów publicznych i prywatnych powiewały chorągwie; bardzo wiele domów było pięknie udekorowanych.

Po rozmieszczeniu szwadronu na kwaterach, udał się Najd. Arcyksiążę do willi, przeznaczonej dla Niego na mieszkanie.

U bramy tryumfalnej, wspaniale udekorowanej, a ustawionej tuż przed willą, oczekiwali przybycia Najd. Arcyksięcia: duchowieństwo obu obrządków w szatach liturgicznych, Rada powiatowa, Rada gminna, Zbór izraelicki i reprezentanci miejscowych władz.

Po przemowie burmistrza dr. Stanisława Kotłowskiego, na którą Najd. Arcyksiążę najłaskawiej odpowiedział i przyrzekł wpisać Swe Imię do miejskiej księgi pamiątkowej, przedstawił starosta Głażewski Najd. Arcyksięciu prezesa Rady powiatowej kanonika ks. Hipolita Zarembę, gr. kat. proboszcza ks. Wieliczkowskiego, przełożonego kahału dr. Robina, radcę górniczego Mańkowskiego i naczelnika sądu, sędziego powiatowego Drozdowskiego.

Najd. Arcyksiążę zaszczycił najłaskawiej przedstawione Sobie osoby rozmową, poczem przeszedł do Swoich apartamentów i po zabawieniu w nich kilku minut, udał się, żegnany owacyjnie przez ludność, na dworzec kolejowy.

O godzinie 2·45 po południu wyjechał Najd. Arcyksiążę do Kołomyi.

Dziś wieczorem powróci Najd. Arcyksiążę do Doliny, a po noclegu jutro rano wyruszy na czele Swego szwadronu w dalszą drogę do Kałusza.

Uczczenie pamięci Andrzeja hr. Potockiego.

Krzeszowice, 12 kwietnia. O godzinie 10·15 odbyło się dziś w tut. kościele parafialnym, jako w rocznicę śmierci Andrzeja hr. Potockiego, uroczyste nabożeństwo żałobne przy udziale rodziny i grona przybyłych z Krakowa osób.

Kraków, 12 kwietnia. Prof. Laszczka wykonał już model pomnika ś. p. Andrzeja hr. Potockiego. Pomnik ma stanąć we Lwowie na Wałach gubernatorskich. Rozpoczęto roboty około odlewu w gipsie, który następnie wykonany będzie w bronzie. Główna figura ma 3 metry wysokości, przedstawia śp. hr. Potockiego w stroju polskim z delią na ramieniu. Prawa ręka trzyma czapkę, lewa oparta na pasie polskim. Podstawę tworzy granitowe półkole areny.

W Krakowie stanie osobny pomnik na Wawelu w prawej nawie obok tablicy odsieczy wiedeńskiej. Termin konkursu na ten pomnik upływa d. 1 maja b. r.

Wylewy w Galicyi.

Tłumacz, 12 kwietnia. (*Tel. własny*). W gminach Niżniów, Petryłów i Nowosiółka Dniestr wezbrał o 3 metry 65 cntm. ponad zwykły stan. W Niżniowie zatopionych jest 55 domów. W Petryłowie wszystkie chaty włościańskie pod wodą. Woda nieustannie wzbiera. Zarządzono energiczną akcyę ratunkową.

Brzeżany, 12 kwietnia. (*Tel. własny*). Wezbrała rzeka Złota Lipa, wskutek tego stawy w Urmaniu i Brzeżanach, zasilone gwałtowną ilością wody, groziły wylaniem. Groziło wielkie niebezpieczeństwo Brzeżanom, tak dalece, że niżej położona część miasta musiała być delożowana. Na razie niebezpieczeństwo minęło.

Jarosław, 12 kwietnia. (*Tel. własny*). Wskutek wylewu Sanu, niżej położone grunty w gminach wzdłuż brzegu rzeki zostały zalane. W Muninie pod Jarosławiem przerwała woda wał ochronny i zalała grunty dworskie.

Nisko, 12 kwietnia. (*Tel. własny*). Stan wody wynosił wczoraj 3 m. 50 ctm. ponad zwykły poziom. Dziś woda wzbiera. Stan 3 m. 94 ctm.

Niżniów, 12 kwietnia. (*Tel. własny*). Dniestr od wczoraj opadł o 80 ctm. Dziś stan wody o 30 ctm. wyższy ponad zwykły poziom. Niebezpieczeństwo minęło.

Wiedeń, 12 kwietnia. Lekarze powiatowi dr. Eugeniusz Kobryński i dr. Michał Lewicki zamianowani zostali starszymi lekarzami powiatowymi na Bukowinie.

Wiedeń, 12 kwietnia. P. Minister handlu zamianował komisarza budowy Artura Kościeleckiego we Lwowie i Józefa Falika we Lwowie, starszymi komisarzami budowy dla służby technicznej poczt i telegrafów.

Insbruk, 12 kwietnia. Niewyśledzeni złodzieje włamali się do budynku stacyi kolejowej w Lana i skradli 2100 K.

Budapeszt, 12 kwietnia. Z Trenczynu, Baan, Wielkiej Topolczany i z innych miejscowości donoszą o znacznych opadach śnieżnych.

Sejm węgierski.

Budapeszt, 12 kwietnia. Przed początkiem posiedzenia kilkunastu posłów z opozycyi zjawiło się u prezydenta z prośbą o pozwolenie na zabranie głosu przed przystąpieniem do porządku dziennego. Między innemi chciano poruszyć stan rzeczy w Chorwacyi. Prezydent odmówił żądaniu posłów, przyznał jedynie p. Eitnerowi prawo wniesienia jeszcze na dzisiejszem posiedzeniu interpelacyi o zajściach wyborczych w Komornie (Komorn).

Posiedzenie rozpoczęło się o godz 10 m. 30 przy licznym udziale posłów.

Gdy prezydent oznajmił Izbie wybór p. Sarkanyego w Komornie, opozycya zawołała: „Ile wybór kosztował?“.

Przed przejściem do porządku dziennego prezydent przedłożył prośbę p. Lovanyego o urlop i wniósł, aby Izba urlopu udzieliła. W tej chwili jeden z posłów ze stronnictwa Justha przedłożył wniosek, podpisany przez 20 posłów z prośbą o imienne głosowanie. Po pewnem wahaniu się prezydent zarządził głosowanie imienne. Podczas głosowania dwaj członkowie stronnictwa pracy nie chcieli oddać głosu, co wywołało dyskusyę formalną.

Warszawa, 12 kwietnia. (*Tel. pryw.*). Minister oświaty pozwolił na przyjmowanie w r. 1912/13 w poczet studentów Uniwersytetu warszawskiego wychowanków prawosławnych seminaryów duchownych, którzy skończyli 4 lub 6 klas tych seminaryów.

Warszawa, 12 kwietnia. (*Tel. pryw.*). W sprawozdaniu szkolnictwa mińskiego zamieszczono, że na 389 stanowisk w szkołach miejskich wyłącznie dla ludności polskiej Polacy zajmują 207, przyczem mogą być kierownikami najwyżej dwuklasowych szkół miejskich. W szkołach żeńskich nauczycielki Polki jednak już nie są dopuszczane na te stanowiska i wogóle liczba nauczycielek Polek zmniejsza się systematycznie.

Łódź, 12 kwietnia. (*Tel. pryw.*). Gubernator piotrkowski zatwierdził ustawę Towarzystwa teatralnego niemieckiego, które będzie miało na celu utrzymywanie teatru ludowego.

Lublin, 12 kwietnia. Według danych urzędowych, ludność gubernii lubelskiej w r. 1910 składała się z 1,600.000 osób; według wyznania było katolików 1,050.000, prawosławnych 272.000, maryawitów 839, ewangelików 45.000, żydów 234.000

Białystok, 12 kwietnia. (*Tel. pryw.*). W areszcie policyjnym tutejszym pozostaje 31 mieszkańców okolicznych miasteczek, odsiadujących karę za nauczanie języka polskiego.

Kijów, 12 kwietnia. (*Pet. Ag. tel.*). Gubernator skazał 10 Polaków za założenie tajnych szkół polskich na grzywny od 25 do 50 rubli.

Londyn, 12 kwietnia. Obrady w Izbie gmin nad billem o *homerule* przeszły spokojnie. Wiele szczegółów przedłożenia nie jest jeszcze znanych. Liberali i nacyonaliści odnoszą się życzliwie do billu. Dalszy ciąg obrad odbędzie się w poniedziałek i wtorek.

Konstantynopol, 12 kwietnia. W kołach Porty obiega pogłoska, że za 14 dni zjawi się w archipelagu eskadra angielska.

Kuldża, 12 kwietnia. (*Pet. Ag.*). Mongoli oderwali się od republikanów chińskich i skoncentrowali swe wojsko koło Tekes. Wielką część wywiadowców chińskich zabito. Rząd postanowił próbować w drodze pokojowej skłonić Mongołów od odstąpienia od zamiaru założenia własnej republiki. W przeciwnym razie wystąpi z siłą zbrojną.

Choi, 12 kwietnia. (*Pet. Ag.*). Generał turecki Drohatir basza, który tu przybył, oświadczył podczas urzędowych odwiedzin u rossyjskiego wicekonsula, że ma polecenie usunięcia nieporozumień, jakie wynikły z zarządzeń Turcyi w sporze granicznym turecko-perskim. Zapewnił, że Turcya nie żywi zamiarów nieprzyjaznych względem swej potężnej sąsiadki Rossyi, co wynika już z nie nie znaczących zarządzeń wojskowych, wydanych przez Turcyę w obszarze zajętym przez nią w Persyi, a które mają na celu utrzymanie pokoju Turcyi.

Bangor (w stanie Maine), 12 kwietnia. Konwent republikański oświadczył się za kandydaturą Roosevelta na prezydenta Unii.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa
dnia 12 kwietnia 1912.

HOTEL GEORGEA. Pp.: F. hr. Resignieur z Drohobycza, T. Merunowicz z Krakowa, Z. Wąsowicz z Krakowa, L. Maringe z Rossyi.

HOTEL FRANCUSKI. Pp.: G. Müldner z Rudek, L. Bortmański ze Śniatyna, K. Suchecki z Zmysłówki, S. Olszański z Rudek.

HOTEL IMPERIAL. Pp.: L. Piotrowski z Rossyi, A. Bieniecki z Krynicy, M. Rappaport z Żmigroda, M. Konopiński z Krakowa, J. hr. Młodecki z Brodów, M. Krasnopolski z Latacza, L. Horodyski z Kolędzian, S. hr, Stadnicki z Mościsk.

CENNIK
Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 12 kwietnia 1912.

	płacą waluta kor. K h	żądają waluta kor. K h
I. Akcye za sztukę.		
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	700 —	706 —
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	438 —	446 —
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	544 —	549 —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	468 —	482 —
II. Listy zastawne za 100 kor.		
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109 80	— —
„ „ „ 4½ pr. w. a. los w 50 l.	98 30	99 —
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	91 60	92 30
„ kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	98 50	99 20
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	92 60	93 30
Banku gal. ziem. kr. 4½% 60 l.	98 50	99 20
List. Zast. Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½% 60 l.	98 50	99 20
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	98 10	98 80
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	97 —	— —
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96 —	— —
4 pr. los w 56 lat	91 80	92 50
III. Obligi za 100 kor.		
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97 80	98 50
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	— —	— —
Komun. Banku kr. 4½ pr. (3 em.)	98 10	98 80
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	89 70	90 40
Kol. lokalne dtto 4 pr.	89 70	90 40
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	90 50	91 20
Pożyczki kraj. 4 prc. z r. 1908	90 —	90 70
„ m. Lwowa 4 pr.	88 50	89 20
„ „ „ 4 konwers.	91 —	91 70
„ m. Krakowa	89 —	89 70
V. Monety.		
Dukat cesarski	11 35	11 45
20 frankówka	19 15	19 30
100 rubli rossyjskich srebrnych	252 —	254 —
„ „ „ papierowych	254 —	255 —
100 marek niemieckich	117 90	118 20

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 10 kwietnia 1912.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	89·60	89·80
styczeń-lipiec	89·55	89·75
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	92·65	92·85
kwiecień-październik	92·80	93·—
Koronowa waluta.		
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1575·—	1635·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	430·—	442·—
„ „ 1864 po 100 zł.	613·—	625·—
„ „ 1864 po 50 zł.	307·—	313·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	287·—	289·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	113·85	114·05
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	89·60	89·80
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	91·—	92·—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	110·50	111·50
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	441·—	445·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	111·90	112·90
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	90·30	91·30
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	90·90	91·90
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	101·60	102·60
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·75	121·75
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	91·80	92·80
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	91·40	92·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	94·70	95·70
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	94·70	95·70
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	94·70	95·70
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	94·70	95·70
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	94·70	95·70
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1893, 4 prc.	94·80	95·80
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	95·—	96·—
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	89·—	90·—
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	91·65	92·65
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	90·50	91·50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 600 marek 4 pr.	112·35	—·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	109·—	109·20
„ w wal. kor. 4 pr.	89·25	89·45
obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	297·—	309·—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	426·50	435·50
50 zł. (100 kor.)	212·75	218·75
Koronowa waluta.		
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	98·—	99·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	90·10	91·10
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	100·30	101·30
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	88·25	89·25
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	91·35	92·35
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·60	98·60
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	88·—	89·—
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	121·25	127·25
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	241·60	244·60
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	305·50	317·50
„ „ „ „ 1889 3 pr.	271·75	283·75
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	100·—	101·—
„ „ „ „ „ 4 pr.	—·—	—·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	—·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	98·35	99·35
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	91·75	92·75
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	98·50	99·50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	91·30	92·30
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	96·—	—·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	97·60	98·60
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	98·50	99·50
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 42 lat 4½ pr.	98·25	99·25
Banku kr. obl. kolej. gal. 57½ l. 4 pr.	89.20	90·10
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	96·—	97·—
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	96·50	97·50
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1888	113·15	114·15
Tow. żegl. par. po Dun. 5 z r. 1886 pr.	112·25	113·25
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	83·30	84·30
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	88·65	89·65
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. z r. 1870 za 200 zł. 5 pr.	100·90	—·—
„ „ „ „ 1896 „ 4 pr.	—·—	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapesztańskie (Basilica) 5 zł.	32·—	36·—
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 zł.	493·—	505·—
Clary 40 zł. m. k.	176·—	195·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	—·—	—·—
Koronowa waluta.		
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	70·50	76·50
Palfy 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	62·85	68 85
„ „ węg. tow. 5 zł.	41·—	47·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	77·—	83·—
Salma 40 zł. m. k.	330·—	—·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	—·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	330·75	331·75
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3965·—	3970·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	656·50	657·50
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	834·75	835·75
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	764·—	769·—
Gal. banku hip. 200 zł.	702·—	703·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	439·—	441·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	543·25	544·25
„ Austro-węg. 1400 kor.	1976·—	1985·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	613·50	614·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	271·75	272·75
Żywnościowska banku 100 zł.	283 25	284 25
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 300 zł.	453·—	456·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	420·—	430·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5020·—	5050·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	400·—	402·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	543·—	545·40
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	310·—	320·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1151·—	1160·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	788·—	796·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	730·—	737·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	940·40	941·40
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2827·—	2837·—
Schodnicy 500 kor.	437·—	440·—
Fabr. zarz. tytoniow. 500 franków	333·—	334·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	248·—	250·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	241·17½	241·42½
Paryż za 100 franków	95·60	95·72½
Petersburg za 100 rubli 4½ pr.	254·—	254·50
Niemieckie banki	117·75	117·95
Włoskie banki	94·67½	94·81
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·47½	95·62½
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·38	11·41
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·15	19·18
20-markówka	23·54	23·58
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·72½	117·92½
Włoskie banknoty za 100 lir	94·70	94·95
Rubie	2·54	2·55

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

Z. G. D. Z. 5240 ex 1912 VIII. (4491 3—3)

Bauausschreibung.

Bei der k. k. Tabakfabrik in Zabłotów gelangen für den Bau eines Beamtenwohnhauses:

A) Bauarbeiten im veranschlagten Kostenbetrage von sechsundachtzigtausendneunhundert (86.900) Kronen und

B) Eisenbetonarbeiten im veranschlagten Kostenbetrage von dreizehntausend (13.000) Kronen im Offertwege zur Vergebung.

Den Offerenten steht es frei auf jede der beiden Gruppen getrennt oder auf beide zusammen zu offerieren. Im letzteren Falle ist im Offerte ausdrücklich anzugeben, ob das Offert auch dann aufrecht erhalten wird, wenn dem Offerenten nur eine der beiden Gruppen übertragen wird.

Die Arbeiten sollen nach instanzenmässiger Genehmigung der Offerte sofort begonnen und derart gefördert weden, dass der Bau im heurigen Jahre wenigstens unter Dach gebracht wird und bis Ende September 1913 in Benützung genommen werden kann.

Als Vadium sind 5 prc. der Offertsumme zu berechnen und, soferne nicht ein Garantiebrief beigebracht wird, bei einer k. k. Kassa zu erlegen.

Die zur Offertstellung erforderlichen Behelfe (Arbeitsausweise, allgemeine und spezielle Bedingungen) sind bei der k. k. Tabakfabrik in Zabłotów, woselbst auch in die Pläne Einsicht genommen werden kann, erhältlich. Bei dieser Tabakfabrik werden während der Amtsstunden nähere Auskünfte erteilt.

Die Anbote sind unter Anschluss des hinausgegebenen, zu datierenden Arbeitsausweises, in welchem die auf Grund der eingesetzten Preise und Beträge ermittelte Endsumme auch in Buchstaben auszudrücken ist, zu stellen und haben zu enthalten:

a) Die genaue Adresse und Bezeichnung des Bewerbers;

b) die Erklärung, dass der Bewerber von den vorerwähnten allgemeinen und speziellen Bedingungen Kenntnis genommen hat und sie als für das Vertragsverhältnis massgebend anerkennt, ferner, dass er die für die Bauarbeiten allenfalls massgebenden örtlichen Verhältnisse erhoben hat;

c) seitens gemeinschaftlich bietender Personen die Erklärung, dass sie sich für das Anbot solidarisch verbindlich machen und die Bezeichnung des für die Geschäftsabwicklung und zur Empfangnahme der Zahlungen Bevollmächtigten;

d) die Erklärung, dass der Bewerber bis zum Termine der Zuschlagserteilung im Worte bleibt und dass er die Einhaltung der im § 862 a. b. G. B. beziehungsweise Art 318 und 319 H. G. B. zur Annahme eines Versprechens festgesetzten Frist nicht beansprucht;

e) die Erklärung, dass sich der Bewerber dem unter § 18 der allgemeinen Bedingungen angeführten Gerichtsstande unterwirft;

f) den Hinweis auf das, dem Offerte anzuschliessende Vadialdokument (Quittung oder Garantiebrief);

g) nähere Angeben über die Zahl und Bezeichnung der dem Offerte nebst dem Arbeitsausweise und dem Vadialdokumente etwa sonst noch angeschlossenen Behelfe.

Die vorschriftsmässig gestempelten Offerte haben auf dem inneren versiegelten Umschlage ausdrücklich als „Offert betreffend den Bau eines Beamtenwohnhauses“ (äusseres Kuvert mit der Adresse der k. k. Tabakfabrik in Zabłotów) bezeichnet zu sein und sind bis spätestens 30 April 1912, 12 Uhr mittags bei dieser Tabakfabrik einzubringen oeer frankiert derart rechtzeitig abzusenden, dass sie längstens zu obgenanntem Zeitpunkte daselbst vorliegen.

An ein anderes Amt etwa gelangende Offerte finden keine Berücksichtigung und werden dem Anbotsteller retourniert.

Die Eröffnung der Offerte findet am genannten Einreichungstermine um 2 Uhr nachmittags in der Kanzlei der beziehungsweise deren Bevollmächtigten frei, der Offertverhandlung beizuwohnen.

Von jenen Offerenten, welche für die k. k. Tabakregie noch keine grösseren Bauarbeiten ausgeführt haben, sind die Offerte mit einer Referenzliste über ihre bisherige Tätigkeit im Baufache insbesondere bezüglich öffentlicher Bauten zu belegen.

Auch haben solche Offerenten, welche für die Eisenbetonarbeiten offerieren, ohne selbst Spezialisten auf diesem Gebiete zu

sein, in ihrem Offerte und am Schlusse des Arbeitsausweises jene Fachfirma namhaft zu machen, durch welche sie die Arbeiten ausführen zu lassen beabsichtigen.

Die Auswahl unter den Offerenten bleibt dem k. k. Ministerium für öffentliche Arbeiten, vorbehalten, ebenso das Recht die Offertverhandlung zu annulieren.

Die Anbotsteller werden seinerzeit von der Annahme oder Ablehnung ihres Anbotes schriftlich verständigt werden.

Bei Annahme der Offerte gilt das erlegte Vadium als Vertragskaution.

K. k. Generaldirektion der Tabakregie.

Wien, am 29 März 1912.

L. cz. E. 174/12 (4) (4562 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego i zaliczkowego w Brodach, odbędzie się dnia 28 maja 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr III. w Łopatynie licytacya realności lwh. 1383 gm. Stanisławczyk wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1400 kor.

Najniższa cena wynosi 999 kor. 46 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne ustalone tus. uchwałą z 28 kwietnia 1911 E. 119/11 (7) i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Łopatyn, dnia 16 marca 1912.

L. Nam. VIII. b. 1394/13 (27) (4486 3—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli na rzece Sanie pod Jabłonicą ruską w km. od 251·50 do 252·18 zezwolonych przez c. k. Ministerstwo robót publicznych rozporządzeniem z 20 marca 1912 l. 383.1 X. b. ex 1911 wykonać się mających w roku 1912, odbędzie się dnia 29 kwietnia 1912 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacyi Sanu w Przemyślu.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi około:

3.000 m³ faszyn wiklowych,

6 000 m³ faszyn lasowych,

90.000 sztuk kołków faszynowych.

Powyż podana ilość materyałów wartości fiskalnej około 23.100 koron ma być dostarczona do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez Ekspozyturę c. k. Kierownictwa budowy regulacyi Sanu w Dynowie i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20% zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionej Ekspozyturze c. k. Kierownictwa budowy, gdzie także do godz. 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę i w wadyum w kwocie 600 koron w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy, wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo nie zaopatrzone znaczkiem stemplowym lub we wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych dla różnych materyałów, lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 3 kwietnia 1912.

Z c. k. Namiestnictwa.

Za c. k. Namiestnika.

Ustyanowski w. r.

Stempel 1 Korona (Wzór oferty).

Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w latach . . . . . dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi . . . . w . . . . oznaczonych, materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na . . . . pod . . . . . . w km. od . . . do . . . w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu za opustem . . . . . . (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my) . . . .

. . . .

W . . . . , dnia . . . 1912.

(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. VIII. b. 1237/2 (26) (4485 3—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli na rzece Wisłoce pod Kieciem-Skurową w klm. od 86 420 do 85 260 zezwolonych przez c. k. Ministerstwo robót publicznych reskryptem z 2 marca 1912 l. 1714 X. b. i przez c. k. Namiestnictwo rozporządzeniem z 21 marca 1912 l. VIII. b. 1227/1 wykonać się mających w roku 1912, odbędzie się dnia 29 kwietnia 1912 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Wisłoki w Dębicy.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi około:

2.200 m³ faszyn lasowych,

40 000 sztuk kołków faszynowych.

Powyż podana ilość materyałów wartości fiskalnej około 6000 koron ma być dostarczoną do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Wisłoki w Dębicy i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 prc. zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę i w wadyum w kwocie 300 koron w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo nie zaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych dla różnych materyałów, lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 3 kwietnia 1912.

Za c. k. Namiestnika:

Ustyanowski w. r.

Stempel 1 Korona (Wzór oferty).

Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w latach . . . . . dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi . . . . oznaczonych, materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na . . . . pod . . . . w klm. od . . . . . do . . . . . w ilości i pod warunkami podanemi w obwieszczeniu za opustem . . . . (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my) . . . .

. . . .

W . . . . dnia . . . . 19 . .

(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. VIII. b. 768/5 (27) (4489 3—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych i kamienia łamanego do budowli na rzece Sanie pod Dobrą szlachecką w km. 262.8 do 261.850, zezwolonych przez c. k. Ministerstwo robót publicznych z 5 października 1911 L. 448 X. b. ex 1911 i c. k. Namiestnictwa z 14 listopada 1911 L. VIII. b. 3594/2 wykonać się mających w roku 1912, odbędzie się dnia 25 kwietnia 1912 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Sanu w Przemyślu.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi około:

4 000 m³ faszyn wiklowych,

9.000 m³ faszyn lasowych,

150 000 m³ sztuk kołków faszynowych,

2 000 kamienia łamanego.

Podana wyżej ilość materyałów budowlanych ma być dostarczoną do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez Ekspozyturę c. k. Kierownictwa budowy regulacyi Sanu w Dynowie i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 prc. zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych dla materyałów faszynowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę i w wadyum w kwocie 800 kor. na materyały faszynowe a 300 kor. na kamień łamany w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie na materyały faszynowe sporządzonej według poniżej podanego wzoru ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażony cyframi i słowami, zaś w ofercie na kamień łamany ma być podaną cena 1 m³ kamienia łamanego cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 3 kwietnia 1912.

Ustyanowski w. r.

Stempel 1 korona (Wzór oferty).

Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w latach . . . . . dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi . . . . . . w . . . . . oznaczonych:

I. materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na . . . . pod . . . . w km. od . . . . do . . . w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu za opustem . . . (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych,

II. kamień łamany w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu i żądam:

a) za 1 m³ kamienia miejscowego dostarczonego wprost z łomu na plac budowy wraz z ułożeniem w stosy po . . K . h słownie . . . .

b) za 1 m³ kamienia dostarczonego koleją przy użyciu transportu kolejowego od stacyi kolejowej . . . . . . do stacyi kolejowej . . . . . . wraz z dostawą na plac budowy lecz bez ułożenia w stosy po . . K . . h słownie . . . .

c) za ułożenie w stosy 1 m³ na placu budowy . . K . h słownie . . . .

Równocześnie z ofertą składam próbkę kamienia stosownie do wymogów w obwieszczeniu.

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my) . . . .

W . . . . . dnia . . . . 191 .

(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. cz. VIII. b) 716/6 (24) (4490 3—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli na rzece Dunajcu pod a) Nowym Sączem-Wielopolem km. 109 460—102 700 i b) Witowicami Dolnemi w km. 72 540 do 72·778, zezwolonych przez c. k. Namiestnictwo do L. VIII. b) 716/2 ex 1912, wykonać się mających w roku 1912, odbędzie się dnia 23 kwietnia 1912 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacyi Dunajca w Nowym Sączu.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi dla:

a) 390·0 m³ faszyn wiklowych, 1560 0 m³ faszyn lasowych, 19 500 sztuk kołków faszynowych,

b) 330 0 m³ faszyn wiklowych, 1320·0 m³ faszyn lasowych, 16 500 sztuk kołków faszynowych — razem 720 m³ faszyn wiklowych, 2880 m³ faszyn lasowych, 36.000 sztuk kołków faszynowych.

Powyż podana razem ilość materyałów wartości fiskalnej około 9000 koron, ma być dostarczoną do budowy częściowo w terminach, oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Dunajca w Nowym Sączu i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20% zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie, budowy, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę i w wadyum w kwocie 300 kor. w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru wzoru ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych dla różnych materyałów lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 2 kwietnia 1912

Za c. k. Namiestnika:

Ustyanowski w. r.

Stempel 1 Korona (Wzór oferty).

Oferta.

Mocą której ja (my) podpisany (ni) obowiązuję (my) się w latach . . . . dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi . . . . w . . . . oznaczonych, materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na . . . . pod . . . . . w klm. od . . . . . . do . . . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu za opustem . . . . . . (cyframi i słowami) z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my) . . . .

. . . .

W . . . . . dnia 1912

(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. VIII. b. 659/4 ex 1912 (90) (4487 3—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych i kamienia łamanego do budowli na rzece Dunajcu:

a) w km. 71·220 do 66·150 faszyn wiklowych 4000 m.³, pod Tropiem-Drużkowem faszyn lasowych 6000 m.³, kołków faszynowych 100.000 szt. i 2000 m.³ kamienia łamanego;

b) w km. 61·880 do 56·360 faszyn wiklowych 5000 m.³, pod Filipowicami-Melsztynem faszyn lasowych 12.000 m.³, kołków faszynowych 175.000 szt. i 2000 m.³ kamienia łamanego;

c) w km. 56·360 do 54·000 faszyn wiklowych 2000 m.³, pod Melsztynem-Zawadą faszyn lasowych 8000 m.³, kołków faszynowych 100.000 szt. i 2000 m.³ kamienia łamanego;

d) w km. 52·000 do 47·100 faszyn wiklowych 4000 m.³, pod Roztoką-Gierową janowicką faszyn lasowych 6000 m.³, kołków faszynowych 100.000 szt.; — razem faszyn wiklowych 15.000 m.³, faszyn lasowych 32 000 m.³, kołków faszynowych 475 000 sztuk i 6000 m.³ kamienia łamanego, — wykonać się mających w roku 1912, odbędzie się dnia 29 kwietnia 1912 o godzinie 12 tej w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w Ekspozyturze c. k. Kierownictwa regulacyi Dunajca w Tarnowie.

Powyżej podana ilość materyałów faszynowych wartości fiskalnej około 113 000 koron i kamienia łamanego, ma być dostarczoną do budowy częściowo w terminach oznaczanych przez Ekspozyturę c. k. Kierownictwa regulacyi Dunajca w Tarnowie i może być w razie zmniejszenia lub zwiększenia zapotrzebowania o 20 prc. zwiększona, lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych dla materyałów faszynowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionej Ekspozyturze regulacyi, gdzie także do godz. 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanych wzorów, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 kor. i w wadyum w kwocie 2800 kor. na materyały faszynowe, zaś w kwocie 300 koron na kamień łamany w gotówce, lub pupilarnych papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

Oferty mogą być także wnoszone osobno dla każdego placu budowy oznaczonego pod a) b) c) d) i to osobno na kamień i osobno

na materyały faszynowe w tym razie jednak wynosi wadyum:

dla a) na materyał faszynowy 600 kor., na kamień 300 kor.,

dla b) na materyał faszynowy 1000 kor., na kamień 300 kor.,

dla c) na materyał faszynowy 600 kor., na kamień 300 kor.,

dla d) na materyał faszynowy 600 kor.

W ofertach sporządzonych według poniżej podanych wzorów ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy materyałów faszynowych wyrażony cyframi i słowami i cena za 1 m.³ kamienia łamanego.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych dla różnych materyałów lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 3 kwienia 1912.

Za c. k. Namiestnika

Ustyanowski w. r.

Wzór oferty na dostawę kamienia łamanego.

Stempel 1 korona

(Wzór oferty).

Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w latach . . . , dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi . . . w . . . oznaczonych kamień łamany do budowli regulacyjnych na . . . . pod . . . . w km. od . . . . . . do . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu i żądam:

a) za 1 m³ kamienia miejscowego, dostarczonego końmi wprost z łomu na plac budowy wraz z ułożeniem w stosy po . . . koron . . hal. słownie . . . .

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my) . . . .

W . . . . . dnia . . 1912.

(Podpis i miejsce zamieszkania).

Wzór oferty na dostawę materyałów faszynowych.

Stempel 1 Korona

(Wzór oferty).

Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w latach . . . . . dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi . . . . . . w . . . . oznaczonych materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na . . . . pod . . . . w km. od . . . . . do . . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu za opustem . . . . . . (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnych zastrzeżeń.

Jako wadyum składam (my) . . . .

W . . . . dnia . . . 191 .

(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. VIII. b. 1188/1 (24) (4488 3—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli na rzece Dunajcu pod Wielopolem-Wielogłowami km. 102·810 — 102·100 zezwolonych przez c. k. Namiestnictwo o rozporządzeniem z 23 lutego 1912 L. VIII. b. 2255/24 ex 1911 wykonać się mających w roku 1912 odbędzie się dnia 24 kwietnia 1912 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacyi Dunajca w Nowym Sączu.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi około:

2.000 m.³ faszyn wiklowych,

8.000 „ faszyn lasowych,

100.000 sztuk kołków faszynowych.

Powyż podana ilość materyałów wartości fiskalnej około 25 000 koron ma być dostarczoną do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Dunajca w Nowym Sączu i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 prc. zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę i w wadyum w kwocie 700 kor. w gotówce, lub pupilarnych papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo nie zaopatrzone znaczkiem stemplowym, lub w wadyum, nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych dla różnych materyałów lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 2 kwietnia 1912.

Za c. k. Namiestnika

Ustyanowski w. r.

Stempel na 1 kor.

(Wzór oferty)

Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (ni) obowiązuję (my) się w latach . . . . . . dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . . . w . . . . . oznaczonych, materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na . . . . pod . . . . w km. od . . . . . . do . . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu za opustem . . . . (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my) . . . .

W . . . dnia . . . . . 1912.

(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. cz. E. XIII. 3825/11 (3) (4535 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wandy hr. Szembekowej, zastąpionej przez adw. dr. Lewartowskiego, odbędzie się dnia 9 maja 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 49 w Krakowie licytacya realności lwh. 214 ks. gr. gm. kat. Zielonki objętej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 6907 kor. 48 hal.

Najniższa cena wynosi 4605 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 48.

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział XIII.

Kraków, dnia 25 marca 1912.

Ч. сп. E. 3127/11 (4544 2—3)

Оголошене переторгу.

Дня 27 цьвітня 1912 перед полуднем о 9 години в тут. суді, комната ч. 10 відбуде ся переторг: а) 1/3 части реальности обн. вгч. 40 гр. Мочеради, б) реальности обн. вгч. 208 гр. Мочеради.*

Продати ся маючі недвижимости суть оцінені на: ad a) 1224 кор. 32 сот., ad б) 648 кор. 25 сот.

Найнизша подача виносить: ad a) 816 кор. 22 сот., ad б) 432 кор. 16 сот.

Условія переторгу і грамоти можна в суді переглянути ч. 10.

Права, котрі би продаж робили недопустимою належить в суді зголосити.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ III.

Мостиска, дня 22 марта 1912

L. cz. E. 57/4 (11) (4551 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Aberdama w Przemyślu zastąpionego przez adw. dr. Bernarda Gansa w Przemyślu, odbędzie się dnia 20 maja 1912 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. II. licytacya majętności Suszyca wielka, obj. lwh. 200 ks. gr. dla większych posiadłości tut. okręgu sądowego, w skład której wchodzą parcele gruntowe jakoto: rola, łąki, pastwiska, nieużytki, drogi, młynówka, las, oraz parcele budowlane, wraz z budynkami mieszkalnymi i gospodarczymi wraz z przynależnościami, składającemi się z dwu karczem, toru kolejowego przemysłowego wraz z małą koleją.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 298.223 kor. 75 hal., przynależności zaś na 13.974 kor. 20 h.

Najniższa cena wynosi 208.131 kor. 97 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 93.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 16 marca 1912.

Ч. сп. E. 2566/11 (4461 2—3)

Оголошене переторгу.

Дня 4 мая 1912 перед полуднем о 9 годині в комнаті ч. 10 відбуде ся переторг: а) 1/5 з 1/2 реальности обн. вгч. 209 гр. Боляновичі, б) 1/5 части реальности обн. вгч. 211 гр. Боляновичі, в) реальности обн. вгч. 527 гр. Боляновичі.

Продати ся маючі недвижимости суть оцінені на: ad a) 320 кор. 40 сот., ad б) 768 кор., ad в) 650 кор.

Найнизша подача виносить: ad a) 213 кор. 60 сот, ad б) 512 кор., ad в) 433 кор. 4 сот.

Условія переторгу і грамоти можна в суді переглянути.

Права, котрі би продаж робили недопустимою належить в суді зголосити.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ III.

Мостиска, дня 20 марта 1912

L. cz. E. XIII. 2270/10 (20) (4536 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Maryanny Wiechciowej w Trojanowicach, zastąpionej przez dr. Leopolda Reinera, odbędzie się dnia 15 maja 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 49 II. p. w Krakowie licytacya realności lwh 52, 143, 254 i 273 ks. gr. gm. Trojanowice, oraz realności lwh. 261 ks. gr. gm. Zielonki, z których realność lwh. 273 ks. gr. gm. Trojanowice składa się z gruntów ornych i parterowego domu drewnianego, wszystkie zaś dalsze realności z gruntów ornych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione, jak następuje:

1. realność lwh. 52 ks. gr. gm. Trojanowice na 2192 kor. 22 h.,

2. realność lwh. 143 ks. gr. gm. Trojanowice na 551 kor. 4 h.,

3. realność lwh. 254 ks. gr. gm. Trojanowice na 496 kor. 44 h.,

4. realność lwh. 273 ks. gr. gm. Trojanowice na 5821 kor. 41 h.,

5 realność lwh. 261 ks. gr. gm. Zielonki na 3365 kor. 29 h.

Przynależności nie ma żadnych.

Najniższa cena wynosi co do realności: ad 1. 1462 kor, ad 2. 368 kor., ad 3. 331 kor., ad 4. 3855 kor., ad 5 2244 kor, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Ustalenie, czy wystawione na licytacyę nieruchomości sprzedane zostaną łącznie grupami lub każda z osobna, tudzież oznaczenie porządku w jakim będą sprzedane, nastąpi na terminie licytacyjnym.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 48.

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział XIII

Kraków, dnia 25 marca 1912.

L. cz. E. XVII. 2876/11 (11) (4573 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie wierzycielki Ernestyny Schönfeld, zastąpionej przez adwokata dr. G. Zippera we Lwowie, odbędzie się dnia 24 maja 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze XVII. we Lwowie licytacya realności lwh. 706 ks gr. gm. m. Lwowa Dz. IV. wraz z przynależnościami składającemi się z 30 sztuk okien wewnętrznych, 4 skrzydłowych drzwi balkonowych, 3 sztuk drzwi, 1 skrzydłowych, 7 sztuk muszli wodociągowych, 6 kociołków mieazianych do kuchni wodnego zamknięcia z kratą, śmieciarki drewnianej, zwykłego maglu, 2 kluczy do bramy, 16 kluczy do mieszkań, furtki do ogrodu okutej, 2 kasztanów, 10-letnich i graba.

Jako wartość nieruchomości wystawionej na licytacyę wraz z przynależnościami przyjęto w myśl ts. uchwały z dnia 12 marca 1912 l. p. 9 ocenienie wierzyciela hipotecznego c. k. uprz. powsz austr. Zakładu kredytowego ziemskiego w Wiedniu w kwocie 68.4000 koron.

Najniższa cena wynosi 34 200 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i uchwała z dnia 12 marca 1912 l. p. 9 zmniejszająca te warunki i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XVII.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział XVII.

Lwów, dnia 12 marca 1912.

L. cz. E. 245/12 (4) (4372 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Anny Leszczak, gospodyni w Zabrodziu, odbędzie się dnia 29 maja 1912 godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV. licytacya całych realności lwh. 349 i 350 gm. Łabazew, oraz 2/5 części realności lwh. 130 gm. Łabazew zobowiązanego własnych, stanowiących gospodarstwo wiejskie wraz z przynależnościami opisanymi w protokole z dnia 2 maja 1911 E. 553/11 (4).

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są cenione: a) realność lwh. 349 gm. Łabazew na 3950 kor. 94 h., b) realność lwh. 350 gm. Łabazew na 1255 kor. 8 h., c) 2/5 realność lwh. 130 gm. Łabazew na 429 kor. 32 hal., a to wraz z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi: ad a) 2633 kor. 96 h., ad b) 836 kor. 72 hal., ad c) 286 koron 20 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, dnia 12 marca 1912.

L. cz. E. 2810/11, E. 1668/11, E. 1954/11, E. 3129/11, F. 3112/11, E. 3345/11. (4470)

Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym biuro Nr. 11 odbędzie się licytacya następujących nieruchomości:

1. a) 7/56 części gospodarstwa wiejskiego w Horbkowie Nr. 99 wyk. hip. ocenionego na 333 kor. 89 h.,

b) gospodarstwa wiejskiego w Horbkowie Nr. 822 wyk hip. ocenionego na 8858 kor. 10 hal., dnia 17 maja 1911 o godzinie 9 przed południem,

2. a) gospodarstwa wiejskiego w Perwiatyczach Nr. 137 wyk. hip. ocenionego na 17.926 kor.,

b) gospodarstwa wiejskiego w Perwiatyczach Nr. 438 wyk. hip. ocenionego na 717 kor. 88 hal., dnia 15 maja 1912 o godzinie 9 przed południem,

3. a) gospodarstwa wiejskiego w Sielcu Nr. 1562 wyk. hip. ocenionego na 2294 kor. 81 hal.,

b) gospodarstwa wiejskiego w Sielcu Nr. 1563 wyk. hip. ocenionego na 3009 kor. 79 h.,

c) gospodarstwa wiejskiego w Sielcu Nr. 1227 wyk. hip. ocenionego na 829 kor. 71 h., dnia 15 maja 1912 o godzinie 9·30 przed południem,

4. a) gospodarstwa wiejskiego w Sokalu Nr. 742 wyk. hip. ocenionego na 2922 koron,

b) połowa gospodarstwa wiejskiego w Sokalu Nr. 736 wyk. hip. ocenionego na 1551 kor. 25 h.,

c) 1/4 część gospodarstwa wiejskiego w Sokalu Nr. 2245 wyk. hip. ocenionego na 17 kor. 12 h., dnia 15 maja 1912 o godzinie 10 przed południem,

5. a) gospodarstwa wiejskiego u Uhrynowie Nr. 811 wyk. hip. ocenionego na 119 kor. 88 hal.,

b) 3 4 części gospodarstwa wiejskiego w Uhrynowie Nr. 810 wyk. hip. ocenionego na 376 kor. 41 h., dnia 17 maja 1912 o godz. 10 30 przed południem,

6. a) połowa gospodarstwa wiejskiego w Sokalu Nr. 159 wyk. hip. oceniona na 411 kor. 12 h.,

b) gospodarstwa wiejskiego w Sokalu Nr. 5543 wyk. hip. ocenionego na 203 koron 80 hal., dnia 17 maja 1912 o godzinie 10 przed południem.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi:

ad 1. a) 222 kor. 59 h., ad 1. b) 5905 kor. 40 h.,

ad 2, a) 11.951 kor,, ad 2. b) 479 kor,

ad 3. a) 1529 kor. 06 hal., ad 3. b) 2006 kor. 52 h., ad 3. c) 553 kor. 14 hal.,

ad 4. a) 1461 kor., ad 4. b) 775 kor. 62 h., ad 4. c) 8 kor. 56 h,

ad 5. a) 79 kor. 92 h., ad 5. b) 250 koron 94 h.,

ad 6. a) 274 kor. 8 h., ad 6. b) 135 kor. 86 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sokal, dnia 28 marca 1912.

L. cz. E. 39/12 (7) (4458 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 1 maja 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21 odbędzie się licytacya:

1. realności objętej lwh. 63 gm. Zapałów,

2. połowy realności objętej lwh. 1064 gm. Zapałów i

3. całej realności objętej lwh. 1065 gm. Zapałów.

Do realności lwh. 1065 należy drewniany dom mieszkalny, budynek zawierający wozownię, komórkę i trzy stajenki, budynek zawierający stodołę i studnię betonową.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione na; ad 1. 500 kor., ad 2. 500 kor., ad 3. łącznie z budynkami; i studnią w uwzględnienin ciążącego na tej realności dożywocia na kwotę 6750 koron.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 333 kor. 32 hal., ad 2. 333 kor. 32 h., ad 3. 4533 koron 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, prokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Lubaczów, dnia 14 marca 1912.

L. cz. E. 1390/10 (33) (4472)

Edykt licytacyjny.

Dnia 7 maja 1912 o godz. 9 przed poł. odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Szczercu licytacya całej realności objętej lwh. 187 ks. gr. gm. kat. Dobrzany-Dornfeld składającej się z dwu parcel budowlanych wraz ze znajdującemi się na nich budynkami gospodarsko-mieszkalnemi, a to domem mieszkalnym, stajni i wozowni, stodoły i karmnika i 52 parcel gruntowych obszaru 25 morgów wraz z przynależnościami, składającemi się z 38 drzew owocowych parkanu i sztachetów.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona wedle wartości przyjętej przy udzieleniu pożyczki bankowej na 8000 kor., przynależności zaś na 365 kor.

Najniższa cena wynosi 5577 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Szczerzec, dnia 5 marca 1912.

L. cz. E. 815/11 (6) (4601)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 maja 1912 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 licytacya realności lwh. 276 ks. gr. gm. Gdeszyce stanowiącej grunta o powierzchni 3 ha. 37 a. 62 m².

Nieruchomość ta jest oceniona na 6943 koron.

Najniższa cena wynosi 4628 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i dokumenta można przejrzeć w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Niżankowice, dnia 30 marca 1912.

L. cz. E. 144/12 (5) (4604)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana Krzystyniaka, zastąpionego przez adwokata dr. Krudzielskiego w Pilznie, odbędzie się dnia 2 maja 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10 licytacya realności lwh. 97 ks. gr. gm. kat. Mokre objętej mał. Franciszka Kolaka własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 449 kor. 56 hal.

Najniższa cena wynosi 299 kor. 71 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Pilzno, dnia 29 marca 1912.

L. cz. E. 59/12 (5) (4608)

Edykt.

Dnia 26 kwietnia 1912 o godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie niżej wymienionym licytacya:

a) całej realności lwh. 24 i

b) 5/15 części lwh. 237 gm. Jaśliska.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione: ad a) na 1095 kor. 10 hal., ad b) na 410 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 547 kor. 55 hal., ad b) 273 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rymanów, dnia 14 marca 1912.

L. cz E. 1133/11 (5) (4588)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Dynowie, odbędzie się dnia 17 maja 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 w Dubiecku licytacya 28/35 części realności lwh. 40 ks. gr. gminy Drohobyczka objętej, dłużnika Jędrzeja Kolano własnych. W skład tej realności wchodzą:

parcela bud. 90 o obszarze 1 ar. 8 m²,

parcela grunt. 746 (rola) o obszarze 4 ar. 35 m²,

parcela grunt. 747 (ogród) o obszarze 9 ar. 39 m²,

parcela grunt. 748 rola o obszarze 52 ar. 37 m²,

parcela grunt. 782 rola o obszarze 42 ar. 91 m²,

parcela grunt. 783 pastwisko o obszarze 1 ar. 15 m²,

parcela grunt. 788/2 las o obszarze 64 ar. 63 m²,

parcela grunt. 789 rola o obszarze 57 ar. 29 m²,

parcela grunt. 790/2 pastw. o obszarze 18 ar. 41 m²,

parcela grunt. 2083 droga polowa o obszarze 5 ar. 39 m².

Na parceli budowlanej 90 pobudowany jest dom z chliwkiem i stajnią.

Dom składa się z jednej izby i sieni. Budynki okolone są drzewami owocowemi. Te 28/35 części powyższej nieruchomości wystawione na licytację, oszacowane są na 4751 kor. 54 hal., przynależności zaś t. j. 30 drzew owocowych na 117 kor. 84 hal.

Najniższa cena wynosi 3246 kor. 30 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które jako odpowiadające przepisom ustawy się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dubiecko, dnia 27 marca 1912.

L. cz. E. 1436/11 (6) (4602)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 maja 1912 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 odbędzie się licytacya realności lwh. 405 ks. gr. gm. Zrotowice, dawniej Hryńka Niedźwiedzia, obecnie Aleksandra Włodzimierza Łucyka własnej, stanowiącej dom mieszkalny i grunta o pow. 6 ar. 16 m.²

Nieruchomość ta jest oceniona na 1349 koron 7 hal.

Najniższa cena wynosi 899kor. 38 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i dokumenta można przejrzeć w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Niżankowice, dnia 30 marca 1912.

L. cz. E. 819/10 (20) (4600 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 28 maja 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, odbędzie się licytacya: 1. całej realności lwh. 137 ks. gr. gm. Sanoczany, 2. 2/3 części realności lwh. 138 ks. gr. gm. Sanoczany, 3. połowy realności lwh. 139 ks. gr. gm. Sanoczany, Julii z Kowalów Pawliszak własnych stanowiących grunta.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione na: 1. 266 kor. 99 h., 2. 330 kor. 30 h., 3. 285 kor. 27 h.

Najniższa cena wynosi: 1. 177 kor. 98 hal., 2. 220 kor. 20 h., 3. 190 kor. 18 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i dokumenta można przejrzeć w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Niżankowice, dnia 30 marca 1912.

L. cz. E. 483/11 (25 (4582)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego „Pomoc“ w Dembowcu, odbędzie się dnia 6 maja 1912 o. godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya realności lwh. 54 gm. kat. Grudna kępska, składającej się z domu, stodoły i gruntu o łącznym obszarze 4 morg. 1379 sążni kw. wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew owocowych, krzaków, drabiny.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na kwotę 4310 koron, przynależności zaś na kwotę 135 koron.

Najniższa cena wynosi kwotę 2874 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Biecz, dnia 1 kwietnia 1912.

L. cz. E. 304/12 (6) (4613)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Judy Majerhoffa w Dąbrowie, odbędzie się dnia 22 maja 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya: realności lwh. 55 gm. Miechowice wielkie obejmującej 1 parc. bud. 3 pgr. o obszarze 19 ar. 38 m.²

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 420 kor.

Najniższa cena wynosi 280 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żabno, dnia 1 kwietnia 1912.

L. cz. E. 1031/11 (6) (4589)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Galicyjskiego Towarzystwa akcyjnego naftowego „Galicya“ w Drohobyczu, zastąpionego przez adwokata dr. Falka w Drohobyczu, odbędzie się dnia 17 maja 1912 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Dubiecku licytacya: 1/2 realności lwh. 259 ks. gr. gminy Dubiecko objętej Nuchima Gold własnej, składającej się z parceli budowlanej 78/2, budynku mieszkalnego pobudowanego na tej parceli murowanego, krytego gontem i komórki pobudowanej na tej parceli wraz z przynależnościami składającemi się z oparkanienia.

Ta pół nieruchomości powyższej wystawiona na licytację jest oceniona na 5200 koron, pół przynależności zaś na 25 koron.

Najniższa cena wynosi 3483 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą sądowi pełnomocnika do doręczeń. w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dubiecko, dnia 1 kwietnia 1912.

L. cz. E. 3067/11 (4598 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 kwietnia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacya:

a) realności obj. lwh. 59 gm. Złotkowice,

b) realności obj. lwh. 619 gm. Złotkowice,

c) 1/3 części realności lwh. 618 gm. Złotkowice z przynależnościami ad b) składającemi się z 1 gruszy i 70 metr. parkanu sztachetowego.

Nieruchomości te są ocenione na: ad a) 326 kor. 68 hal., ad b) 3711 kor. 06 hal., wartość przynależności 90 kor., ad c) 170 kor. 87 hal., przynależności zaś ad b) na 90 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 217 kor. 78 hal., ad b) 2534 kor. 04 hal., ad c) 113 kor. 92 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej Nr. 10.

Prawa niedopuszczające sprzedaży do skutku, należy w Sądzie zgłosić.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, 20 marca 1912.

L. cz. E. 3048/11 (4) (4609)

Edykt licytacyjny.

Dnia 15 kwietnia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 odbędzie się licytacya 9/32 części realności lwh. 169 i 1/4 części lwh. 170 gm. Przybyłów.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione: 1. 9/32 części lwh. 169 na 113 kor. 58 hal., 2. 1/4 części lwg. 170 na 1295 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 75 kor. 72 hal, ad 2. 863 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tłumacz, dnia 22 lutego 1912.

L. cz. E. 1175/11 (8) (4603)

Edykt licytacyjny.

Dnia 21 maja 1912 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, odbędzie się licytacya 2/5 części realności lwh. 155 ks. gr. gm. Miżyniec Antoniego Iwanickiego własnych pod Nk. 150, z których cała realność stanowi dom mieszkalny, parc. bud. l. 26/1 o powierzchni 2 ar. 9 m² i parkanu.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 342 kor. 70 hal.

Najniższa cena wynosi 228 kor 47 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Niżankowice, dnia 1 kwietnia 1912.

L. cz. E. 1436/11 (4596 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 3 maja 1912 o godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr 11 licytacya realności lwh. 293 ks. gr gm Hussaków składającej się z pb 169 i 171 z kamienicą jednopiętrową murowaną blachą krytą o 5 ubikacyach w suterynach, 3 w parterze, 3 na pierwszem piętrze i 2 na poddaszu wraz z przynależnościami, składającemi się z $79\frac{1}{2}$ metr. parkanu.

Nieruchomość ta jest ocenioną na 25.735kor., przynależności zaś na 238 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 12.986 koron 75 hal

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej Nr. 10

Prawa niedopuszczające sprzedaży do skutku należy w sądzie zgłosić.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III

Mościska, 1 kwietnia 1912.

L. cz. E. 1034/11 (6) (4583 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa eskontowego w Birczy, zastąpionego przez adw. dr. Axa w Birczy, odbędzie się dnia 26 kwietnia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 11 licytacya: 1. 2/4 części realności lwh. 2, 2. 18/72 części realności lwh. 3, 3 2/5 części realności lwh. 23, 4. 2/7 części realności lwh. 24, 5. 10/35 części realności lwh. 262 kg. Jamna dolna.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione na kwotę 9890 koron 42 hal.

Najniższa cena wynosi 6592 kor. 18 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bircza, dnia 23 lutego 1912.

L. cz. E. VII. 1630/11 (6) (4581)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Lisowskiego, zastąpionego przez adw. dr. Bobera w Tarnowie, odbędzie się dnia 11 maja 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie podpisanym, w biurze Nr. 4 licytacya 1/12 części realności lwh. 24 gm. Rzuchowa z przynależnościami, składającemi się z dwóch domów i gruntów.

1/12 część tej nieruchomości wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 561 kor. 46 hal.

Najniższa cena wynosi 375 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i do tej nieruchomości odnoszące się dokumenta można przeglądać, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej cząstki nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII

Tarnów, 21 marca 1912.

L. cz. E. 22/9 (14) (4590)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Dubiecku zastąpionego przez adwokata dr. Białogórskiego w Dubiecku, odbędzie się dnia 24 maja 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XI. w Dubiecku licytacya połowy realności lwh. 87 ks. gr. gminy Dubiecko obj. składającej się z parceli budowlanej 50 i z parceli gr. 85 ogród obszaru 4 ar. 6 m². Na parceli budowlanej 50 wybudowany jest dom drewniany gontem kryty składający się z 4 ubikacyi, sieni i kuchni. Budynek ten jest w lichym stanie, obok domu lodownia drewniana gontem kryta.

Połowa nieruchomości wystawionej na licytacyę jest ocenioną na 2406 kor.

Najniższa cena wynosi 1604 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dubiecko, dnia 5 kwietnia 1912.

L. cz. E. 2426/11 (8) (4595 1—3)

Na żądanie Nachci Gross w Monasterzyskach, odbędzie się dnia 11 maja 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Monasterzyskach licytacya realności lwh. 106 gminy Monasterzyska.

Nieruchomość ta jest oceniona na 9975 koron.

Najniższa cena wynosi 4987 kor. 50 h.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Monasterzyska, dnia 20 marca 1912.

L. cz. E. 61/12 (4591)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Stowarzyszenia bankowego dla handlu i przemysłu w Przemyślu, zastąpionego przez dr. Józefa Scheinbacha, adw. w Przemyślu, odbędzie się dnia 10 maja 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya całych realności lwh. 199, 255, 256, 257, 318 i 18/36 części realności lwh 198 ks. gr. gm. kat Dukla objętych, składających się z dwóch domów mieszkalnych, tudzież parcel grunt. i bud., wraz z przynależnościami, składającemi się z 200 sztuk drzew owocowych i sztachet około 15 m. długich.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 20.166 kor. 50 hal., przynależności zaś na 415 kor.

Najniższa cena wynosi 12.720 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dukla, dnia 18 marca 1912.

L. cz. E. 166/12 (6) (4587)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mechla Borucha w Dubiecku, zastąpionego przez adw. dr. Skarzeskiego w Dubiecku, odbędzie się dnia 17 maja 1912 o godzinie 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XI. w Dubiecku, licytacya realności lwh. 143 ks. gr. gm. Drohobyczka obj., składającej się z parceli bud. lk. 3 o obsz. 1 ar 4 m² i z parceli gr. lk. 166 o obsz. 48 ar. 20 m². Na parc. bud. lk. 3 pobudowany jest dom drewniany słomą kryty przy drodze gminnej, składający się z izby, sieni i komory w lichym stanie.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 533 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi 356 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d., może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dubiecko, dnia 5 kwietnia 1912.

L. cz. E. 310/12 (4592)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Gerschona Ratha, kupca w Jabłonowie, odbędzie się dnia 30 kwietnia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya realności obj. lwh. 1308 gm. Myszyn, w skład której wchodzi pgr. 160/47, 160/48.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2766 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi 1844 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jabłonów, dnia 18 marca 1912.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 140/12 (1) (4346)

Edykt.

Przeciw Trofymowi Macykur z Zubeńska, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniósł Hnat Choma z Zubeńska pozew o 310 kor. zpn., na który wyznaczono rozprawę na dzień 25 kwietnia 1912 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Rattlera z Baligrodu kuratorem, który zastępywać będzie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Baligród, dnia 24 marca 1912.

L. cz. C. III. 87/12 (2) (4556)

Edykt.

Przeciw Stanisławowi Mordarskiemu zwanemu „Kozera", przedtem w Trzetrzewinie Nr. 116, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowym Sączu przez Hermana Trauensteina kupca w Nowym Sączu pozew o 280 kor. zpn.

Rozprawa odbędzie się dnia 17 kwietnia 1912 o godz. 10 rano w biurze Nr. 80.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Jakób Deutelbaum w Nowym Sączu będzie go zastępował dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nowy Sącz, dnia 27 marca 1912.

L. cz. Cg. I. 174/12 (4577 1—3)

Edykt.

W sprawie dr. Gabryela Bachera adw. w Stanisławowie, toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Stanisławowie przeciw Ignacemu Słończyńskiemu o zapłatę 1642 kor. 71 hal. zpn., ma być doręczona uchwała z dnia 10 kwietnia 1912 l. cz. Cg. I. 17/42 (1), którą wyznaczono I. audyencyę na dzień 11 kwietnia 1912 o godz. 9 rano wraz z pozwem.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Ignacy Słończyński przebywa, ustanawia się dlań w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. dr. Fryderyka Halperna adw. w Stanisławowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Ignacego Słończyńskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Stanisławów, dnia 10 kwietnia 1912.

L. cz. C. II. 68/12 (3) (4606)

Edykt.

Przeciw Franciszkowi Piejko, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przeworsku przez Towarzystwo zaliczkowe w Kańczudze pozew o 300 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 16 kwietnia 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Franciszka Piejka ustanawia się p. dr. Switalskiego adw. w Przeworsku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Franciszka Piejkę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Przeworsk, dnia 3 kwietnia 1912.

L. cz. C. IV. 46/12 (4593)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Józefowi Książkowi wniosła Anna z Książków Kolisowa skargę o własność 1/5 części realności lwh. 101 gminy Niwiska z pn.

Rozprawa odbędzie się dnia 19 kwietnia 1912 o godzinie 9 rano w tut. sądzie, biuro Nr. 3.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Feuersteina w Kolbuszowej i poleca mu, by praw swego kuranda wedle przepisów ustawy strzegł i bronił, dopokąd on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kolbuszowa, dnia 4 kwietnia 1912.

L. VII/a 1615 (4615)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Gerson Gizelt z Bursztyna, wniósł podanie dnia 24 lutego 1912 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną w Przemyślu, w Rynku.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie, lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 4 kwietnia 1912.

Za c. k. Namiestnika:

Ustyanowski w. r.

L. cz. C. VII. 111/12 (1) (4584)

Edykt.

Przeciw Jakóbowi Kłym, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Buczaczu przez Jana Barylaka pozew o 280 kor.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 1 maja 1912 o godz. 9 rano, sala rozpraw Nr. 5.

Celem strzeżenia praw Jakóba Kłyma ustanawia się p. adw. dr. Lisowskiego w Buczaczu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Buczacz, dnia 29 marca 1912.

L. cz. C. II. 62/12 (4) (4561)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Bartłomiejowi Slizowi wniosła Agata Tamowa z Zalesia do tutejszego sądu pozew o zapłacenie 1000 kor. zpn.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 20 kwietnia 1912 o godz. 9 rano, sala Nr. 2.

Ustanowiony kuratorem pozwanego Marek Sowa gospodarz z Zalesia zastępywać go będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt

i niebezpieczeństwo, dopóki tenże w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Łańcut, dnia 3 kwietnia 1912.

L. cz. C. II. 85—86/12 (1) (4506)
Edykt.
Przeciw Nykole Mykietynowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tyśmienicy przez Maryę Mykietyn w Tyśmienicy pozew o 647 kor. 36 hal., 467 kor. i 280 kor. zpn.
Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 23 kwietnia 1912 o godz. 9 rano w tut. sądzie. b. Nr. 19.
Celem strzeżenia praw Nykoły Mykietyna ustanawia się p. Tomasza Medona w Tyśmienicy, kuratorem.
Tenże kurator zastępować będzie Nykołę Mykietyna w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo. dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Tyśmienica, dnia 21 marca 1912.

L. cz. C. 68/12 (1) (4559)
Edykt.
Przeciw Franciszkowi Zajchowskiemu synowi Wawrzyńca, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Frysztaku przez Krystynę Zajchowską z Łączek pozew o 730 kor. 41 hal. i 80 kor.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 1 maja 1912 o godz. 8 30 rano, sala rozpraw Nr. 2.
Celem strzeżenia praw Franciszka Zajchowskiego ustanawia się p. Bartłomieja Wanata w Łączkach, kuratorem.
Tenże kurator zastępować będzie nieobecnego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Frysztak, dnia 4 kwietnia 1912.

L. cz. C. VI. 12/12 (1) (4566)
Edykt.
Przeciw Antoniemu Fornalowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tyczynie przez Meilecha Raba w Tyczynie pozew o 650 kor.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 30 kwietnia 1912 o godz. 12 w poł.
Celem strzeżenia praw Antoniego Fornala ustanawia się p. dr. Strowskiego adw. w Tyczynie, kuratorem.
Tenże kurator zastępować będzie Antoniego Fornala w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Tyczyn, dnia 17 stycznia 1912.

L. cz. C. IV. 27/12 (4368)
Edykt.
Przeciw Iwanowi Mykitce, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Szczercu przez Samuela Rebischa pozew o zapłacenie kwoty 245 kor. 91 hal. zpn.
Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 30 kwietnia 1912 o godz. 8 30 rano, biuro Nr. 13.
Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się dr. Hermelina adw. w Szczercu, kuratorem.
Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Szczerzec, dnia 21 marca 1912.

L. cz. Cw. III. 359/12 (3) (4390)
Edykt.
Przeciw Janowi Żochawskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handl. w Krakowie przez Izraela Holländra w Wieliczce, pozew o 1190 kor. zpn
Na podstawie pozwu wydano ts. nakaz zapłaty z dnia 28 lutego 1912 Cw. III. 359/12 (1).
Celem strzeżenia praw Jana Zochawskiego ustanawia się p. dr. Michała Münza adw. w Krakowie, kuratorem.
Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 16 marca 1912.

L. cz. Cw. 405/12 (1) (4549)
Edykt.
Przeciw Maksymowi Wojtowiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k sądu obwodowego w Czortkowie przez Markusa Mosera pozew o 600 kor.
Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 16 marca 1912 Cw. 405/12 (1).
Celem strzeżenia praw Maksyma Wojtowicza ustanawia się p. dr. Kruha adw. w Czortkowie, kuratorem.
Tenże kurator zastępować będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Czortków, dnia 16 marca 1912.

L. cz. C. III. 128/12 (1) (4474)
Edykt.
Przeciw Michałowi Paduchowi z Zabrnia dolnego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnobrzegu przez Szczepana Paducha pozew o uznanie parceli gruntowej 1747/2 w Grębowie położonej i hipoteczne przepisanie własności.
Na podstawie pozwu wyznaczono I. audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 3 kwietnia 1912 o godz. 9 rano.
Celem strzeżenia praw Michała Paducha ustanawia się p. adw. dr. Surowieckiego w Tarnobrzegu, kuratorem.
Tenże kurator zastępować będzie powyższego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tarnobrzeg, dnia 27 lutego 1912

L. cz. C. I. 130/12 (1) (4347)
Edykt.
Przeciw Wasylowi Lazoryszyn z Smereka, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniósł Łesio Bunga z Wetliny pozew o 400 kor., na który wyznaczono rozprawę na dzień 25 kwietnia 1912 o godz. 9 rano.
Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Rattlera z Baligrodu kuratorem, który zastępować będzie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Baligród, dnia 22 marca 1912.

L. cz. C. IV. 11/12 (1) (4599)
Edykt.
Przeciw Łeśkowi Wasko synowi Dacka, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mostach wielkich przez Marunię Waśko w Borowem, pozew o zapłatę 400 kor. zpn.
Na podstawie pozwu wyznaczoną została ustna rozprawa na dzień 2 maja 1912 o godz. 8 rano w biurze Nr. 2.
Celem strzeżenia praw Łeśka Waśka syna Daćka ustanawia się p. dr. Kamma adw. kraj. w Mostach w., kuratorem.
Tenże kurator zastępować będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mosty w., dnia 4 kwietnia 1912.

L. cz. C. VII. 52/12 (4586)
Edykt.
Przeciw Janowi Olearczykowi z Grądów, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dąbrowie przez Zofię Czabajową w Grądach pozew o 514 kor. zpn.
Na podstawie pozwu wyznaczone w tut. sądzie biuro Nr. 13 audyencyę na dzień 8 maja 1912 o godz. 9 rano.
Celem strzeżenia praw Jana Olearczyka ustanawia się p. dr. Maksymiliana Kohanego adw. w Dąbrowie, kuratorem.
Tenże kurator zastępować będzie Jana Olearczyka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Dąbrowa, dnia 17 lutego 1912.

Konkursa.

(4336 2—2)
Konkurs.
Wydział Rady powiatowej jako wydział powiatowej Kasy oszczędności w Mielcu ogłasza konkurs na posadę likwidatora powiatowej Kasy oszczędności w Mielcu.
Warunki konkursu:
1. Wyznanie rzymsko-katolickie.
2. Narodowość polska.
3. Nieprzekraczalny wiek lat 40.
4. Ukończona szkoła średnia.
5. Egzamin z rachunkowości państwowej.
6. Najmniej dwuletnia praktyka w kasach oszczędności, względnie w innych pokrewnych instytucyach finansowych.
Pobory roczne wynosić będą 2 400 kor., a dodatki pięcioletnie zostaną uchwalone.
Posada nadaną zostanie na razie prowizorycznie.
Prócz pensyi może być przyznana w razie wydatnej pracy coroczna remuneracya.
Do podania należy dołączyć następujące dokumenta:
a) metrykę urodzenia,
b) świadectwa szkolne,
c) świadectwo z egzaminu z rachunkowości państwowej,
d) świadectwo dwuletniej praktyki,
e) świadectwo moralności wystawione przez gminę zamieszkania, a potwierdzone przez urząd parafialny i c. k. starostwo,
f) dokładny opis swego „curiculum vitae“.
Podania należy wnosić do Wydziału Rady powiatowej jako wydziału powiatowej kasy oszczędności w Mielcu najdalej do dnia 25 kwietnia 1912.
Z Wydziału Rady powiatowej jako Wydziału powiatowej kasy oszczędności.
Mielec, dnia 5 kwietnia 1912.
Prezes: Tarnowski.

L. Prez. 5173 (4382 3—3)
Konkurs.
Przy Sądzie obwodowym w Nowym Sączu jest do obsadzenia posada podurzędnika sądowego.
Podania o powyższą, lub przy innych sądach opróżnić się mogącą dla wojskowych certyfikatystów zastrzeżoną posadę podurzędnika sądowego wnosić należy do dnia 11 maja 1912 do Prezydyum Sądu obwodowego w Nowym Sączu.
Prezydyum sądu wyższego.
Kraków, dnia 4 kwietnia 1912.

L. 4285/pr. (4513 2—3)
Konkurs.
W obrębie administracyi politycznej w Galicyi jest do obsadzenia jedna posada c. k. leśniczego powiatowego z płacą unormowaną ustawą z dnia 25 września 1908, Dz. u. p. Nr. 204 i rozporządzeniem całego Ministerstwa z dnia 22 listopada 1908, Dz. u. p. Nr. 234, dodatkiem aktywalnym, przynależnym do danej miejscowości, mundurem, ryczałtem na obchody służbowe, ryczałtem kancelaryjnym i na utrzymanie munduru.
Kandydaci ubiegający się o tę posadę, winni wykazać się świadectwem zdanego egzaminu rządowego, przepisanego rozporządzeniem c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 3 lutego 1903, Dz. p. p. Nr. 30, względnie z dnia 11 lutego 1889, Dz. p. p. Nr. 23 dla pomocników w służbie techniczno-leśnej i ochronnej, fizyczną zdolnością do pełnienia służby leśnej, obywatelstwem austryackiem, nienagannem zachowaniem się i znajomością obu języków krajowych t. j. polskiego i ruskiego w słowie i piśmie.
Posada ta należy do rzędu tych, które są zastrzeżone w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872, Dz. u. p. Nr. 60, względnie obwieszczenia c. k. Ministerstwa obrony krajowej z dnia 16 lipca 1879, Dz. u. p. Nr. 100 w pierwszym rzędzie dla wysłużonych c. i k. podoficerów. Ci ostatni kandydaci pozostający w cywilnej służbie rządowej winni wnieść własnoręcznie napisane, należycie udokumentowane i ostemplowane podanie za pośrednictwem swojej władzy przełożonej, zaś inni kandydaci za pośrednictwem właściwego c. k. Starostwa względnie Magistratu we Lwowie lub w Krakowie do c. k. Namiestnictwa we Lwowie najdalej do 30 kwietnia 1912.
Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie, dnia 5 kwietnia 1912.

L. 43.164/II (4515 2—3)
Konkurs
Na posady ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych:
1. W Wadowicach górnych, z poborami 3 klasy 1 stopnia i ryczałtem 665 kor. rocznie na służącego.
2. W Sienkowie obok Radziechowa z poborami 3 klasy 4 stopnia i ryczałtem 504 kor. rocznie na służącego.
3. W Wiszence. z poborami 3 klasy 5 stopnia i ryczałtem 504 kor. rocznie na służącego.
4. W Podgórzu-Płaszowie z poborami 3 klasy 6 stopnia i ryczałtem na służącego, później oznaczyć się mającym.
Podania należy wnieść do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie, najpóźniej do 20 kwietnia br.
C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.
Lwów, 5 marca 1912.
C. k. Prezydent:
Wopaterni.

Upadłości.

L. cz. S. 8/12 (1) (4507 3—3)
Edykt konkursowy.
C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku firmy Pierwsza krajowa fabryka octu i musztardy pod firmą: Pierwsza krajowa fabryka octu i musztardy Leizor Gerstenfeld i Synowie, protokołowana spółka handlowa na Zniesieniu, jakoteż do prywatnego majątku osobiście odpowiedzialnych spólników tej firmy Eliasza Gerstenfelda, oraz niewiadomych z miejsca pobytu Arnolda Gerstenfelda i Samuela Gerstenfelda.
Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę Sądu kraj. p. Józefa Dobiję we Lwowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adwokata dr. Kornela Thumina we Lwowie.
Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 17 kwietnia 1912 godz. 9 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 20 przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.
Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 23 maja 1912, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 28 maja 1912 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.
Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.
Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.
Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.
Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.
Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.
Wierzyciele, którzy nie mieszkają we Lwowie, lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział VII.
Lwów, dnia 5 kwietnia 1912.

L. cz. S. 1/12 (2) (4418 2—3)
Edykt konkursowy.
C. k. sąd obwodowy w Sanoku zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku Abrachama Pinkasa w Sanoku.
Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę Sądu kraj. wyższego p Joachima Tomaszewskiego zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Efroima Weidmana, adw. w Sanoku.
Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi wyznaczonej na dzień 17 kwietnia 1912 o godz. 9 przed połud. w tym sądzie, w biurze Nr. 12 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.
Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 16 czerwca 1912 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 24 czerwca 1912 o godzinie 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.
Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.
Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas

urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzone.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Sanoku lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 4 kwietnia 1912.

L. cz. S. 1/10 (60) (4415)

W konkursie Meilecha Kaltera i Eliasza Schnecka wystąpił zarządca masy Matys Wachs z wnioskiem, ażeby ogół wierzycieli rozstrzygnął, czy należy sprzedać z wolnej ręki nieruchomości krydataryuszów należące do masy konkursowej, oraz ażeby rozstrzygnięto, czy konkurs ten po myśli § 156 ord. konk. za pomocą ugody ma być zakończony.

Celem powzięcia uchwały w tym kierunku wyznacza się audyencyę na dzień 23 kwietnia 1912 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie w biurze Nr. 7/II.

Na ten sam dzień i na tę samą godzinę wyznacza się w tut. sądzie audyencyę celem likwidacyi i uporządkowania dodatko wo zgłoszonej wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 22 kwietnia 1912, wreszcie celem ewentualnych wyborów członków zarządu.

Rzeszów, dnia 24 marca 1912.

Komisarz konkursowy.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 39/12 (3) (4383)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. prokuratora Państwa że zamieszczony w Nr. 141 czasopisma „Boruta“ z dnia 7 kwietnia 1912 artykuł pod tytułem: „Ignacy Macoch. Cud w klasztorze żeńskim“, zawiera w swej osnowie znamiona występku z §§ 516 i 303 u. k., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy S. III.

Kraków, dnia 5 kwietnia 1912.

Ч. сп. Пр. 47/12 (2) (4517

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий яко Трибунал прасовий у Львові рішив на внесок ц. к. Прокураториї Державної, що зміст часописи „Нове Слово“ число 7 з дня 3 цьвітня 1912 в артикулї „Болюча рана“ в уступі від „Лише з дня на день“ до „їм подібних“ містит в собі єство провини в § 300 і 302 з. к. узнав доконану в дни 3 цьвітня 1912 конфіскату за оправдану і зарядив знищенє цїлого накладу і видав по думцї § 493 заказ дальшого розширюваня того друкового письма.

Львів, дня 6 цьвітня 1912.

Spadki.

L. cz. A. 169/10 (9) (4328 3—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, że dnia 13 kwietnia 1910 w Hodwiszni zmarł Ołeksa Buhaj bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu ustawowego dziedzica Hryńka Buhaja nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem Hryńkiem Maćków.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rudki, dnia 8 maja 1911.

L. cz. A. 52/10 (14) (4483 3—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że dnia 19 grudnia 1909 w Czyszkach zmarł Karol Zakrzewski sługa młynarski pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli z daty Czyszki 10 listopada 1909. Do spadku po nim pozostałego powołani są z ustawy jego pełnoletnie dzieci, a to córki Justyna, Antonina i Anna oraz syn Benedykt Zakrzewski.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu tychże nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym Sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem c. k. notaryuszem Włodzimierzem Lewickim z Winnik ustanowionym dla wspomnianych nieobecnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Winniki, dnia 10 listopada 1910.

L. cz. A. IV. 11/11 (12/IX.) (4445 3—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Brodnch zawiadamia, że w dniu 12 grudnia 1910 w Lesznowie zmarł Chaim Halpern bez pozostawienia testamentu.

Ponieważ sądowi niewiadomo, czy i którym osobom przysługa prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Leibisch Halpern w Lesznowie, kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, cześć zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Brody, dnia 10 stycznia 1912.

L. cz. A. VI. 15/11 (4349 3—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych Sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie ogłasza, że w dniu 8 grudnia 1910 w Haczowie zmarła Sabina Szajna po Pawle z pozostawieniem majątku nieruchomego i z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysługa prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując je wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Jan Szuber wójt w Haczowie kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, cześć zaś spadku nie przyjęta lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Brzozów, dnia 10 grudnia 1911.

L. cz. A. V. 185/9 (9) (4221 3—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Skolem ogłasza, że dnia 9 czerwca 1905 w Jelenkowatem zmarła Marya Paruna córka Fedora nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Fedi z Parunów Łucyk nie jest znane, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniosła oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Jurkiem Łucykiem z Jelenkowatego ustanowionym dla nieobecnej Fedi z Parunów Łucyk.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Skole, dnia 20 grudnia 1911.

Amortyzacye.

L. cz. tab. 1994/12 (4391 3—3)

Edykt.

C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza niniejszem, że wskutek prośby Anny Gangel dozwolono wdrożenia postępowania amortyzacyjnego co do następujących wpisów na karcie ciężarów realności lwh. 1632 ks. gr. Kraków:

Poz. 2. Na zasadzie obligu z 22 stycznia 1823 prawo zastawu dla sumy 300 złp. zpn. na rzecz Samsona Bergera.

Poz. 3. Na zasadzie obligu z 17 marca 1838 prawo zastawu dla sumy 600 złp. zpn. na rzecz Arona i Hai Nussbaumów.

Poz. 4. Na zasadzie aktu notaryalnego z 14 lutego 1839 prawo zastawu dla sumy 400 złp. zpn. na rzecz Józefa Bosaka.

Wzywa się przeto wszystkich, którzy do tych wierzytelności jakieś prawa sobie roszczą, aby najpóźniej do dnia 15 kwietnia 1913 te prawa w tutejszym sądzie zgłosili, w przeciwnym razie po bezskutecznym upływie tego terminu na ponowne żądanie proszącej, amortyzacya tych wpisów i ich wykreślenie dozwolonem zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Kraków, dnia 9 marca 1912.

L. cz. T. IV. 4/12 (3) (4295 3—3)

Edykt.

Jan Mrożek z Ratułowa przed około 10 laty uległ w kopalni węgla w Ameryce nieszczęśliwemu wypadkowi, wskutek którego w kilka dni umarł.

To stwierdzone zostało zaprzysiężonemi zeznaniami świadków.

Wskutek tego wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora ck. notaryusza Struszkiewicza w Czarnym Dunajcu aż do dnia 1 lipca 1912 o życiu lub miejscu pobytu Jana Mrozka.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 2 marca 1912.

L. cz. T. IV. 13/11 (2) (4307 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Katarzyny Leśniak służącej w Oświęcimie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Nr. 8538 Towarzystwa oszczędności i pożyczek w Oświęcimie, opiewającej na 204 kor. 08 hal.

Posiadacza powyższej opisanej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 tygodni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy Oddział IV.

Wadowice, dnia 24 grudnia 1911.

G. Z. T. 144/11 (3) (4387 3—3)

Amortisierung.

Auf Ansuchen der Böhmischen Escomte-Bank Filiale in Teschen wird das Verfahren zur Amortisierung des nachstehenden dem Gesuchsteller angeblich in Verlust geratenen Coupons u. zw. des am 31 Dezember 1911 zahlbaren Coupons II. 1911 Nr. 4535 per 225 Kr. von dem $4^1/_2$% auf den Überbringer lautenden Pfandbriefe der Galizischen Landesbank in Lemberg Dto Lemberg den 1 Jänner 1908 Nr. 4535 per K 10.000 eingeleitet.

Der Inhaber dieses Wertpapieres wird daher aufgefordert, seine Rechte geltend zu machen widrigens desselbe nach Verlauf vom 1 Jahr 6 Wochen und 3 Tagen nach dem Tage dieses Ediktes zu unwirksam erklärt wurde.

K. k. Landesgericht in C. R. S., Abtheilung VII.

Lemberg, am 18 März 1912.

L. cz. T. V. 5/12 (3) (4120 3—3)

Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Franciszka Jacka.

Franciszek Jacek urodzony w Nowej wsi czudeckiej w dniu 11 sierpnia 1878, syn Jana i Reginy z Rozborskich, stanu wolnego, wyrobnik, wyjechał z wiosną 1898 do Rumunii na robotę i tam w niewiadomej bliżej miejscowości w jesieni 1898 umarł.

Dowód śmierci tegoż nie da się ustalić przez dokumenty publiczne.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Franciszek Jacek poniósł śmierć, przeto na prośbę jego siostry Anny Jacek z Nowej wsi czudeckiej wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono sąd albo kuratora p. adwokata dra Szwaykowskiego w Rzeszowie aż do dnia 1 września 1912 o zaginionym.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 9 marca 1912.

L. cz. T. IV. 5/12 (3) (4309 3—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Podług zeznań świadków, wydalił się Józef Salachna syn Wojciecha i Anny, urodzony w Ujsołach 6 marca 1863, koło roku 1879 wyjechał na robotę do Węgier i od tego czasu nie dał o sobie żadnej wiadomości, tak, że ślad za nim zaginął.

Gdy zatem należy przyjąć, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 ust. cyw., przeto wdraża się na prośbę jego rodzeństwa Jana Salachny i Anny Salachnówny, postępowanie celem uznania za zmarłego tego zaginionego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi Panu Drowi Idzińskiemu adwokatowi w Milówce wiadomości o powyż wymienionym.

Józefa Salachnę wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 maja 1913 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 17 marca 1912.

L. cz. T. 6/12 (3) (4176 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Alfreda Webera w Sielcu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Kasy Oszczędności powiatu Samborskiego Nr. 3314 opiewającej na 4000 kor., wystawionej na imię i nazwisko Alfreda Webera.

Posiadacza tej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu pół roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 12 marca 1912.

L. cz. T. IV. 2/12 (2) (4306 3—3)

Edykt.

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Henryka Steinfelsena skarbnika stowarzyszenia nauczycieli szkół fundacyi barona Hirscha w Bohorodczanach wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wniokodawcę zagubionych książeczek Kasy oszczędności miasta Tarnowa, opiewających na imię Stowarzyszenia nauczycieli szkół ludowych br. Hirscha, a to: Nr. 62.203 opiewającej z końcem 1911 r. na 4 kor. 99 hal., Nr. 67.541 opiewającej z końcem 1911 r. na 125 kor. 81 hal.

Posiadacza powyższych książeczek kas oszczędności wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy Oddział IV.

Tarnów, 16 marca 1912.

L. cz. T. VI. 7/12 (2) (4394 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Chaima Brennera z Chrzanowa, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Kasy eskontowej i oszczędności w Chrzanowie, wystawionej dnia 31 grudnia 1911 do L. 72 T. III. na nazwisko Chaima Brennera, a na kwotę 2166 kor. 31 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu liczonego od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej, za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 13 marca 1912.

G. Z. Nc. XII. 640/11 (4) (4429 3—3)

Amortisierung.

Auf Ansuchen des Rafael Riff Kaufmann in Krakau wird das Verfahren zur Amortisierung der nachstehenden dem Gesuchsteller angeblich in Verlust geratenen:

1. Polizze der kk. priv. Assicurationi Generali in Triest Nr. 430.670 dato 16 August 1909 versichertes Kapital 6000 K.

2. Polizze der Lebens Versicherungsgesellschaft „New York“ in Wien Nr. 1,562.905 de dato 8 Mai 1905 (versichertes Kapital 6000 K) eingeleitet.

Der Inhaber dieser Polizzen wird daher aufgefordert, seine Rechte binnen 1 Jahr geltend zu machen, widrigens nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würde.

K. k. Bezirks-Gericht, Abteilung XII.

Krakau, am 12 Februar 1912.

L. cz. T. VI. 4/12 (2) (4395 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Józefiny Biller w Wiedniu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego losu krakowskiego Nr. 35 141.

Posiadacza powyższego losu krakowskiego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu liczonego od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej za nieważny uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 13 marca 1912.

Firmy.

L. cz. Firm. 264 Stow. II. 291 (4243)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Rodatycze.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: Antoni Lechowicz, Jan Janczura i Tomasz Chmielowski.

2. Członkowie dyrekcyi wybrani: Jan Janczura i Jan Wanat rolnicy z Rodatycz członkami zarządu, oraz dotychczasowy członek zarządu Jan Kaniak szewc w Rodatyczach przełożonym zarządu.

Data wpisu: dnia 14 lutego 1912.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy
Oddział IV.

Lwów, dnia 7 lutego 1912.

L. cz. Firm. 84 Stow. IV. 316 (4020)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Uhnów.

Brzmienie firmy: „Zakład kredytowy w Uhnowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“.

Zmiana statutu: na walnem zgromadzeniu dnia 6 stycznia 1912 uchwalono zmianę §§ 4 i 6 statutu w brzmieniu jak odpis protokołu przechowany w zbiorze załączek.

Data wpisu: 25 stycznia 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów, dnia 18 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 72/12 Oddz. A. (4025)
Wpis do rejestru handlowego kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego Oddział A.

Siedziba firmy: Pierwsza krajowa tkalnia mechaniczna A. Schreibera w Zabłotowie, (Erste Galizische mechanische Weberei A. Schreiber in Zabłotów).

Przedmiot przedsiębiorstwa: przemysł tkacki.

Właściciel: Akiba Schreiber, właściciel fabryki w Zabłotowie.

Dzień wpisu: 6 marca 1912.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy
Oddział II.

Kołomyja, dnia 6 marca 1912.

L. cz. Firm. 49/12 Sp. III. 96 (4926)
Wykreślenie firmy.

Z rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wykreślono.

Siedziba stowarzyszenia: Kołomyja.

Brzmienie firmy: Związek kredytowy „Zdrowie“ w Kołomyi, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Przedmiot przedsiębiorstwa: udzielanie pożyczek członkom w szczególności na zastaw papierów wartościowych, na skrypty dłużne, eskont weksli, oraz przyjmowanie wkładek na oprocentowanie, skutkiem niemożności ukonstytuowania się stowarzyszenia i nie możności rozpoczęcia działalności.

Dzień wpisu: 2 marca 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.

Kołomyja, dnia 2 marca 1912.

L. cz. Firm. 45, 46/12 Sp. III. 16 (4023)
Wykreślenie firmy.

Z rejestru oddział A. firm spółkowych wykreślono:

Siedziba firmy: Rożnów.

Brzmienie firmy: Dzierżawa prawa propinacyi w Rożnowie, Trościańcu, Nowosielicy, Dżurowie, Popielnikach, i Tuczapach M. Schattner, Scharf i Spółka. Skutkiem ustania prawa propinacyi i zaprzestania przemysłu.

Dzień wpisu: 2 marca 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Kołomyja, dnia 2 marca 1912.

L. cz. Firm. 186/12 Stow. I. 359 (4401)
O b w i e s z c z e n i e.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Chomiakówka.

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Chomiakówce, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Zmiana firmy na: Spółka oszczędności i pożyczek w Chomiakówce, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Zmiana statutu na wzorowy statut spółek oszczędności i pożyczek pod patronatem Wydziału krajowego.

Przedmiot przedsiębiorstwa dotąd:

1. udzielanie członkom w miarę potrzeby, użyteczności celu i w miarę funduszów pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu a to z funduszów, które spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej, nieograniczonej poręki swych członków;

2. danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych a marnie leżących w ten sposób, że spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności;

3. popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Obecnie: taki sam.

Podpis firmy dotąd: pod pieczęcią (stampilią) firmy podpis przełożonego zarządu, względnie jego zastępcy i jednego z członków zarządu.

Obecnie: tak samo.

Członkowie dyrekcyi wystąpili, umarli: zmarł Franciszek Kaszubski, przełożony, ustąpili: Michał Kułaga, zastępca przełożonego, wreszcie członkowie zarządu: Stefan Kaczmar, Michał Olszewski i Michał Popławski.

Członkowie dyrekcyi wybrani: Pawło Kułaga przełożonym, Michał Kaszubski syn Józefa, zastępcą przełożonego, zaś członkami zarządu: Antoni Kindrat syn Fed a, Jan Myszohraj i Michał Korsan, wszyscy gospodarze w Chomiakówce.

Wysokość udziału: dotąd 10 kor., obecnie 10 kor., jeden członek nie może mieć więcej niż 5 udziałów.

Ogłoszenia na tablicy przed lokalem spółki, a w razie potrzeby w czasopiśmie dla spółek rolniczych, wydawanem przez krajowy Patronat.

Data wpisu: 18 marca 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Czortków, dnia 16 marca 1912.

L. cz. Firm 55 poj. I. 524 (4423 1—3)
O b w i e s z c z e n i e.
Wykreślenie firmy.

Z rejestru poj. I. 524 wykreślono:

Siedziba firmy: Tarnów.

Brzmienie firmy: Przedsiębiorstwo handlowe spekulacyi pieniężnych Lipy Weinberger. skutkiem śmierci przedsiębiorcy i zwinięcia przemysłu.

Dzień wpisu: 17 lutego 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.

Tarnów, 17 lutego 1912.

L. cz. Firm. 258/12 Rj. A. I. 167 (4409)
Wpis firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru dla firm oddz. A.

Siedziba firmy: Radymno.

Brzmienie firmy: Josef Heistein.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Eksport mięsa względnie handel cielętami.

Właściciel: Józef Heistein, kupiec w Radymnie.

Dzień wpisu: 11 marca 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.

Przemyśl, 9 marca 1912.

L. cz. Firm. 31/12 Rj. A. I. 156 (4171)
Wpis firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru dla firm oddz. A.

Siedziba firmy: Przemyśl.

Brzmienie firmy: Juda Schneebaum.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wyszynk i sprzedaż palonych napoi spirytusowych i piwa w Przemyślu.

Właściciel: Juda Schneebaum, kupiec w Przemyślu.

Data wpisu: 13 stycznia 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.

Przemyśl, 13 stycznia 1911.

L. cz. Firm. 24/12 Rj. A. I. 157 (4175)
Wpis firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru dla firm Oddz. A

Siedziba firmy: Przemyśl.

Brzmienie firmy: Natan Schächter.

Przedmiot przedsiębiorstwa: restauracya, wyszynk piwa i drobna sprzedaż palonych napoi spirytusowych.

Posiadacz: Natan Schächter, właść restauracyi w Przemyślu.

Podpis firmy: N. Schächter.

Dzień wpisu: 13 stycznia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.

Przemyśl, 13 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 151/11 Stow. III. 184 (4493)
O b w i e s z c z e n i e.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Czortkowie ogłasza, że do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych wpisano firmę: Towarzystwo pożyczkowe „Wzajemna pomoc“ w Husiatynie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, z tem, że stowarzyszenie to zawiązało się na podstawie statutów z daty Husiatyn 25 grudnia 1911.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dostarczanie członkom swoim gotowych pieniędzy na umiarkowany procent, potrzebnych im do obrotu w handlu, przemyśle, gospodarstwie i rzemiośle za pomocą wspólnego kredytu i na zasadzie wzajemności.

Czas trwania nieograniczony.

Dyrekcya: Salman Juda Zeller właściciel realności i kupiec w Liczkowcach, Daniel Hausner kupiec w Horodnicy i Eliasz Friszländer właściciel realności i kupiec w Husiatynie.

Podpis firmy (F. Z.:) do firmy stowarzyszenia dołączają swe podpisy dwaj dyrektorowie.

Ogłoszenia plakatami w mieście Husiatynie.

Udział członków: minimalny 20 kor., maksymalny 1000 kor., każdy członek ma jeden głos, członek zaś mający wpłacony pełny udział 1000 kor. ma dwa głosy.

Odpowiedzialność do pięciokrotnej kwoty deklarowanego pełnego udziału, tenże ostatni wliczając.

Data wpisu: 4 kwietnia 1912.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy
Oddział II.

Czortków, dnia 29 lutego 1912.

L. cz. Firm. 288/12 poj. II. 10 (4173)
Wykreślenie firmy.

Wykreślono z rejestru firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Radymno.

Brzmienie firmy: Józef Rosenblatt.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel i skład okowity.

Skutkiem zwinięcia interesu.

Dzień wpisu: 11 marca 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.

Przemyśl, 9 marca 1912.

L. cz. Firm. 18/12 Stow. II. 217 (4420)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Mrzygłód.

1. Członek dyrekcyi wystąpił: Stanisław Niedzielski.

Data wpisu: Sanok, 26 stycznia 1912.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 20 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 1080/11 Stow. VII. 171 (4411)
O g ł o s z e n i e.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 27 listopad 1911 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na walnem zgromadzeniu członków założycieli Towarzystwa kredytowego „San“ w Przemyślu, odbytem dnia 15 listopada 1911 wybrani zostali dyrektorami tego Towarzystwa:

1. Dr. Leon Peiper, adwokat krajowy w Przemyślu,

2. Dawid Melon, kupiec w Przemyślu,

3. Abraham Melon, kupiec w Jarosławiu,

4. zaś zastępcą dyrektora dr. Samuel Schächter, lekarz w Przemyślu.

Przemyśl, 30 marca 1912.

L. cz. Firm. 159/12 Rg. A. 81 (4045)
Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego Oddział A.

Siedziba firmy: Zbaraż.

Brzmienie firmy: Moses Hornstein.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarów mieszanych w Zbarażu.

Właściciel firmy: Moses Hornstein kupiec w Zbarażu.

Dzień wpisu: 18 lutego 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział II.

Tarnopol, dnia 17 lutego 1912.

L. cz. Firm. 1611/12 Stow. II. 265 (4424)
O g ł o s z e n i e.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na walnem zgromadzeniu członków „Спілки ощадности і позичок в Познанцї гнилій, стовариществе зареєстрованого з необмеженою порукою“ dnia 7 lutego 1912 w miejsce Pawła Sawurskiego wybrano członkiem zarządu Stefana Romaniuka, rolnika w Poznance gniłej.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Tarnopol, dnia 29 lutego 1912.

L. cz. Firm. 213/12 Stow. III. 183 (4041)
O g ł o s z e n i e.

Wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na walnem zgromadzeniu członków „Unii kredytowej w Mikulińcach, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką“ („Credit Union in Mikulińce, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“) dnia 25 lutego 1912, zmieniono postanowienie § 1 statutu w ten sposób, że firma Towarzystwa brzmi odtąd „Kasa ludowa w Mikulińcach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, po niemiecku „Volks-Kase in Mikulińce, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy.

Tarnopol, dnia 29 lutego 1912.

L. cz. Firm. 108/12 Stow. III. 96 (4247)
O b w i e s z c z e n i e.

Wpisano do rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Tłuste.

Brzmienie firmy: Towarzystwo eskontowe, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Tłustem.

Zmiana statutu: na zwyczajnem walnem zgromadzeniu członków zmieniono postanowienia § 6 c. i § 9 statutów w sposób przedstawiony w uwierzytelnionym odpisie protokołu walnego zgromadzenia.

Wysokość udziału: dotąd minimalny 25 kor., maksymalny 500 kor. Obecnie: minimalny 10 kor., maksymalny 500 kor.

Data wpisu: 6 marca 1912.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział II.

Czortków, dnia 29 lutego 1912.

L. cz. Firm. 344/12 Rg. A. I. 169 (4174)
Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Przemyśl.

Brzmienie firmy: L. Nassenfeld i H. Taubenfeld.

Przedmiot przedsiębiorstwa: „Przedsiębiorstwo dla instalacyi wodociągów i ogrzewalń centralnych“.

Forma spółki: jawna handlowa zawiązana 1 lutego 1912.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Leon Nassenfeld właściciel konc. Zakładu mechaniczno-instalacyjnego i Herman Taubenfeld właściciel pracowni ślusarskiej obaj w Przemyślu zamieszkali.

Podpis firmy: Pod wyciśniętą stampilią, lub wypisanem brzmieniem firmy obaj spólnicy położą swoje nazwiska łącznie.

Dzień wpisu: 23 marca 1912.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy
Oddział V.

Przemyśl, dnia 23 marca 1912.

L. cz. Firm. 188/12 (4417)
Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Chłopy.

Brzmienie firmy: „Spółka mleczarska w Chłopach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“.

Data statutu: 29 maja 1911.

Przedmiot przedsiębiorstwa:

a) wspólne przerabianie i spieniężanie mleka, produkowanego w gospodarstwach członków spółki;

b) szerzenie wiadomości co do umiejętnego chowu i żywienia bydła mlecznego i

c) wspólne prowadzenie artykułów niezbędnych w gospodarstwie nabiałowym.

Czas trwania: nieograniczony.

Zarząd składa się z trzech członków. Na pierwszem zgromadzeniu 29 maja 1911 roku wybrano następujący zarząd Spółki: 1. Józef Węgrzyniak, jako przewodniczącego zarząen; 2. Józef Mibułka, jako zastępcę przewodniczącego zarządu; 3. Jan Krzesaj, jako kasyera.

Podpis firmy: Firmę spółki podpisuje pod wyciśniętą pieczątką (stampilią) Spółki przewodniczący (względnie jego zastępca), oraz jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia umieszcza się na tablicy Spółki, lub w czasopiśmie wydawanym dla spółek przez Patronat.

Udziały członków: 5 koron.

Odpowiedzialność: do pięciokrotnej wysokości udziału.

Data wpisu: 7 marca 1912.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział II.

Sambor, dnia 6 marca 1912.

Ч. сп. Фірм. 38/12 Стов. III. 25 (4405)
Вичеркнене фірми.

З реєстру фірм стоваришень зарібкових і господарских вичеркнено:

Осідок стоваришеня: Олешків.

Назва фірми: Спілка господарско-кредитова „Воля“, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Олешкові.

Предмет підприємства: арендоване, набуване ґрунтів, уряджуване складів збіжа, нарядів господарских, торговля предметами поживи і т. д., уділюване позичок і т. д. для піднесеня господарства і промислу членів — в наслідок не розпочатя діяльности для браку услівий до розвою товариства.

Дата вписy: 2 марта 1912
Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.
Коломия, дня 2 марта 1912.

Ч. сп. Фірм. 205/12 Стов. I. 651 (4531)
Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень зарбкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Волосівка.

Фірма звучить: „Спілкова Крамниця“, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Волосівці.

1. Члени дирекциї виступили: Олекса Олійник, Семко Зварич і Иосиф Білоус.

2. Члени дирекциї вибрані: на загальних зборах спілки з дня 25 січня 1912. 1. Петро Стаськів, 2. осиф Капшій і 3. Данило Капшій, всі з Волосівки.

Дата вписy: 6 марта 1912.
Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.
Золочів, дня 6 марта 1912.

Ч. сп. Фірм. 137/12 Pґ. A. 42 (4419)
Вписано до реєстру торговельного фірми поодинокої.

Місце осілости: Синява.

Назва фірми: Антоній Вацлавскій концес. шинк. в Синяві.

Предмет предприємства єсть: спродаж палених напітків і пива.

Властитель: Антоній Вацлявскій в Синяві.

Дата вписy: 14 марця 1912.
Ц. к. Суд окружний, Відділ IV.
Сянік, дня 10 марця 1912.

Ч. сп. Фірм. 69/11 Стов. II. 190 (4399)
Вписано в реєстрі стоваришень зарібково господарских, що на відбутих дня 6 листопада 1911 надзвичайних загальних зборах членів „Каси братства тверезости“, стоваришеня зареєстрованого з обмеженою порукою в Ґермаківці, що до управи товариства в місце уступившого от. Івана Ухача вибраний Клим Зуляк, господар в Ґермаківці, яко справник.
Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.
Чортків, дня 29 лютого 1912.

L. cz. Firm. 117/12 Stow. III. 22 (4296)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Siedziba stowarzyszenia: Niebieszczany.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Niebieszczanach, stowarzyszenie zarestrowane z nieograniczoną poręką.

Członkiem zarządu wybrany Michał Rolnik, jako przewodniczący zarządu.

Data wpisu: Sanok, 26 lutego 1912.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 26 lutego 1912.

L. cz. Firm. 330/12 Stow. I. 53 (4410)
Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 26 marca 1912 wpisano w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Towarzystwo zaliczkowe w Jaworowie“, że na walnem zgromadzeniu członków stowarzyszenia odbytem 23 lutego 1912 uchwalono zmianę § 54 statutu w następującej osnowie: w § 54 brzmieć będzie punkt 5 z opuszczeniem słowa: „wkońcu“, zaś punkt 6 opiewać będzie: „wkońcu jeżeli członek działa na niekorzyść Towarzystwa z tem, że wykluczony członek ma prawo odwołania się do walnego zgromadzenia, które ostatecznie o wykluczeniu orzeka“.

Następnie wybrano na zastępcę dyrektora-kontrolora Antoniego Przepiórskiego, cechmistrza w Jaworowie zamieszkałego, w miejsce ustępującego Mikołaja Masiuka.
Przemyśl, 23 marca 1912.

Kuratele.

L. cz. P. 178/11 (11) (2684)
Edykt.
Za chorego na umyśle uznano Schulima Schnepfa w Założcach.
Kuratorem jego ustanowiono Abrahama Chaima 2 im. Marguliesa w Założcach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Założce. 24 października 1911.

L. cz. P. 13/12 (1) (4070)
Edykt.
Matij Haman z Łastowek uznany został umysłowo chorym, kurator Roman Soroczyc z Łastówek.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Podbuż, 25 lutego 1912.

L. cz. L. 11/11 (10) (3102)
Edykt.
Za marnotrawcę uznano Walentego Wcisłę w Szczytnikach.
Kuratorem jego ustanowiono Klemensa Wcisłę w Szczytnikach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Niepołomice, dnia 19 grudnia 1911.

L. cz. P. VI. 162/11 (3240)
Edykt.
Za marnotrawnego uznano Wojciecha Sumisławskiego w Hnilczu.
Kuratorem jego ustanowiono Iwana Ssrotiuka w Hnilczu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Podhajce, dnia 8 stycznia 1912.

L. cz. P. 7/12 (4) (2930)
Edykt.
Za marnotrawnego uznano Piotra Lisa z Bratkowic.
Kuratorem jego ustanowiono Stanisława Lisa z Bratkowic.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Głogów, dnia 5 lutego 1912.

L. cz. L. I. 1/12 (6) (2932)
Edykt.
Za głuchoniemego uznano Józefa Osła w Bystrej.
Kuratorem jego ustanowiono Józefa Duszę w Bystrej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Gorlice, dnia 19 lutego 1912.

L. cz. P. 263/11 (5) (2683)
Za umysłowo chorą uznano Katarzynę Sargową w Janowicach.
Kuratorem jej ustanowiono Marcina Walasa, gospodarza w Janowicach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Wieliczka, dnia 20 grudnia 1911.

L. cz. P. 24/12 (3734)
Edykt.
Za umysłowo chorą uznano Annę Szawińską w Swidnicy.
Kuratorem jej ustanowiono Bartłomieja Szawińskiego gospodarza w Swidnicy.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Krakowiec, dnia 13 marca 1912.

L. cz. P. X. 187/1 (55) (3805)
Edykt.
Władza ojcowska Czesława Bartla w Półwsiu zwierzynieckiem nad jego synem Witołdem Janem 2-ga imion Bartlem dziś ustała.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Kraków, dnia 31 grudnia 1911.

L. cz. P. 221/11 (5) (3680)
Edykt.
Za umysłowo chorą uznano Ksenkę Roik w Knihyniczach.
Kuratorem jej ustanowiono Wasyla Roika w Knihyniczach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rohatyn, dnia 30 września 1911.

L. cz. P. 138/11 (12) (3681)
Edykt.
Za marnotrawnego uznano Tomasza Widockiego w Firlejowie.
Kuratorem jego ustanowiono Iwana Łepkiego w Firlejowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rohatyn, dnia 9 listopada 1911.

L. cz. L. 6/9 (6) (3842)
Edykt.
Za umysłowo chorą uznano Małkę Grubner w Chrzanowie.
Kuratorem jej ustanowiono Wigdora Grubnera w Chrzanowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Chrzanów, dnia 28 grudnia 1911.

L. cz. L. XII. 32/11 (4) (3882)
Edykt.
Za umysłowo chorą uznano Janinę Sleszyńską w Krakowie.
Kuratorem jej ustanowiono dr. Jana Sleszyńskiego w Krakowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział XII.
Kraków, dnia 3 lutego 1912.

L. cz. L. V. 6/10 (3936)
Edykt.
Za marnotrawnego uznano Nykołę Jesypeńko w Strymbie.
Kuratorem jego ustanowiono Wasyla Łucia s. Semena w Strymbie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Nadwórna, dnia 24 grudnia 1910.

L. cz. L. 3/12 (3) (4093)
Edykt.
Za marnotrawnego uznano Iwana Łuków syna Wasyla w Horodnicy.
Kuratorem jego ustanowiono Mykietę Jurkiewicza w Horodnicy,
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Husiatyn, dnia 18 marca 1912.

L. cz. P. 58/11 (4065)
Edykt.
Dmytr Czufryda z Ostrowca uznany został marnotrawcą, a kuratorem jego Danyło Mełaniuk.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gwoździec, dnia 11 maja 1911.

L. cz. L. VI. 7/10 (3935)
Edykt.
Za marnotrawnego uznano Mikołaja Hołyńskiego w Przeroślu
Kuratorem jego ustanowiono Stanisława Trzecińskiego w Przeroślu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Nadwórna, dnia 10 sierpnia 1910.

L. cz. L. 21/9 (4078)
Edykt.
Za marnotrawcę uznano Jana Stąpora w Sielcu.
Kuratorem jego ustanowiono Michała Czopka w Sielcu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnobrzeg, dnia 20 stycznia 1911.

L. cz. L. 19/11 P. 328/11 (1) (4061)
Edykt.
Za marnotrawcę uznano Fedia Melnyka w Kniażołuce.
Kuratorem jego ustanowiono Ilka Melnyka rolnika w Kniażołuce.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dolina, dnia 11 listopada 1911.

L. cz. L. III. 3/12 (6) (3803)
Edykt.
Za umysłowo chorego uznano Józefa Michaleckiego w Wygnance.
Kuratorem jego ustanowiono Michała Michaleckiego w Wygnance.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Czortków, dnia 21 marca 1912.

L. cz. L. 5/11 (5) (4609)
Za marnotrawcę uznano Charytona Bobiaka w Lipicach.
Kuratorem jego ustanowiono Stefana Szpetia w Kołodrubach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Medenice, dnia 30 marca 1912.

L. cz. P. 289/11 (15) (3889)
Edykt.
Za marnotrawnego uznano Michała Zwarycza z Podusowa.
Kuratorem jego ustanowiono Fedka Zwarycza syna Maksyma z Podusowa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Przemyślany, 4 września 1911.

L. cz. P. 238/11 (13) (3679)
Edykt.
Za umysłowo chorego uznano Jacka Czeczyla rolnika z Psar.
Kuratorem jego ustanowiono Michała Czeczyla s. Stefana rolnika w Psarach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rohatyn, dnia 30 października 1911.

L. cz. P. VI. 28/12 (3730)
Edykt.
Nad Iwanem Dereżyckim s. Dmytra z Przemłoki zawieszono kuratelę z powodu marnotrawstwa.
Kuratorem jego ustanowiono Danyłę Dereżyckiego z Przemłoki.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Buczacz, 21 marca 1912.

L. cz. P. 20/12 (8) (3888 1—3)
Iwan Michałków syn Petra z Ottynii, uznany marnotrawcą.
Kuratorem ustanowiony Bazyli Melnyczuk z Ottynii.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ottynia, dnia 21 lutego 1912.

L. cz. P. I. 7/12 (12) (4125)
Edykt.
Za marnotrawnych uznano Walentego i Wiktoryę małżonków Boczkajów w Swilczy.
Kuratorem dla nich ustanowiono Stanisława Misia w Swilczy.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rzeszów, dnia 20 lutego 1912.

L. cz. P. VII. 59/12 (1) (4548 1—3)
Edykt
Za umysłowo chorą uznano Klotyldę Sadłowską we Lwowie.
Kuratorem jej ustanowiono Stanisława Sadłowskiego we Lwowie.
C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddz. VII.
Lwów, dnia 3 kwietnia 1912.

L. cz. 3/12 (5) (4437 1—3)
Edykt.
Naścia i Matwij Sydory uznani marnotrawcami, kuratorem ustanowiono Jana Roztecklego z Grąziowej.
C. k. Sąd powiatowy.
Bircza, dnia 4 kwietnia 1912.

L. cz. L. 19/11 (4468 1—3)
Edykt.
Za umysłowo chorą uznano Naścia Melnyk w Załanowie.
Kuratorem jej ustanowiono Michała Kwasnycię w Załanowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rohatyn, dnia 3 lutego 1912.

L. cz. L. 22/11 (4), P. 44/12 (4) (4274 1—3)
Edykt.
Za marnotrawcę uznano Piotra Tomasiaka w Obidzy.
Kuratorem jego ustanowiono Szymona Łabudę w Obidzy.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Stary Sącz, dnia 1 marca 1912.

L. cz. P. 27/12 (7) (4146 1—3)
Walenty Bawoł z Miękisza starego uznany marnotrawcą.
Kuratorem jego jest Wojciech Piguła z Miękisza starego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Radymno, dnia 6 marca 1912.

L. cz. L. 5/12 (4) (4436 1—3)
Edykt.
Fedio Garbowski uznany marnotrawcą.
Kuratorem ustanowiono Hrycia Saładiaka w Grąziowej.
C. k. Sąd powiatowy.
Bircza, dnia 27 marca 1912.

L. cz. L. 20/11 (4), P. 234/11 (5) (4331 1—3)
Edykt.
Za marnotrawcę uznano Józefa Rdzawskiego z Czerńca, obecnie w Ameryce zamieszkałego.
Kuratorem jego ustanowiono Michała Sopatę naczelnika gminy w Czerncu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Stary Sącz, dnia 27 grudnia 1911.

L. cz. P. 91/11 (1) (4362 1—3)
Edykt.
Ewa Makowicka z Wysocka uznana umysłowo chorą.
Kuratorem jej jest Wasyl Warecki z Wysocka.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Radymno, dnia 5 maja 1911.

L. cz. P. 41/10 (4057 1—3)
Edykt.
Za umysłowo chorą uznano Seldę Blum recte Walder w Cieszanowie.
Kuratorem jej ustanowiono Ozyasza Zieglera w Cieszanowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Cieszanów, dnia 18 marca 1910.

L. cz. P. 157/11 (4) (4058 1—3)
Edykt.
Za umysłowo chorego uznano Bazyla Basznianina w Bruśnie starem.
Kuratorem jego ustanowiono Andrzeja Beń w Bruśnie starem.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Cieszanów, dnia 1 listopada 1911.

L. cz. P. 9/11 (5) (4329 1—3)
Edykt.
Za głupkowatą uznano Parańkę Bregiej w Koropużu.
Kuratorem jej ustanowiono Andrucha Cyhylka w Koropużu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rudki, dnia 6 stycznia 1912.

L. cz. L. 24/11 (7) (4330 1—3)
Edykt.
Za marnotrawcę uznano Iwana Odczycza Wasylowego w Beńkowej wiszni.
Kuratorem jego ustanowiono Iwana Petryka Jacka w Beńkowej wiszni.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rudki, dnia 6 stycznia 1912.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Fryzyerka
MARYA LECHOWA
poleca P. T. Paniom swe usługi
ulica Łyczakowska l. 64.

Gotowe ubrania
dla eleganckich Panów
wykwintnie wykonane.
Materyał i krój angielski
po **nizkich** ale stałych **cenach** sprzedaje
Norbert Wandel
pierwszorzędny magazyn gotowej garderoby.
Lwów, Kopernika 3.
(obok handlu Skowrona).

IWONICZ

Zakład zdrojowo-kąpielowy i klimatyczny

(Stacya kolejowa IWONICZ w Galicyi).

Najsilniejsza szczawa słono-jodowa-bromowa.

Od dawna stwierdzono jej skuteczność we wszystkich postaciach zołzów (scrofulosa), w chorobach kości, jamy nosowej, uszu, skóry i wogóle we wszystkich chorobach wymagających przyspieszenia odnowy materyi. Leczenie ortopedyczne i masażowe. Inhalacya systemu „Clara". Kąpiele w gorącem powietrzu systemu „Polana" tudzież sztuczne kąpiele gazowe. Lekarze Zakładowi: Doc. Dr. ANTONI GABRYSZEWSKI ze Lwowa i Dr. GRZEGORZ TURZAŃSKI z Jarosławia, tudzież 6 lekarzy wolno praktykujących. W sezonie I. od 1 maja do 15 czerwca i III. od 20 sierpnia do 15 października mieszkania znacznie tańsze. Uwolnienia od taksy na podstawie świadectw ubóstwa udziela się tylko w I. i III sezonie. Urządzenie Zakładu wzorowe, oświetlenie elektryczne, wodociągi, kaplica Zakładowa, w której odprawia się codziennie Msza św.

Zamówienia na mieszkania, wodę mineralną, sól i muł tudzież ług **przyjmuje i wszelkich wyjaśnień udziela**

Dyrekcya Zakładu Zdrojowo-kąpielowego w Iwoniczu.

OGŁOSZENIE LICYTACYI.

Wiedeński Bank Związkowy

Filia we Lwowie

Oddział zastawniczy

ulica Jagiellońska l. 3,

podaje do powszechnej wiadomości, iż zastawy przyjęte w czerwcu, lipcu i sierpniu 1911 t. j. od Nr. **13982** do Nr. **21664**

w dniu 8 maja 1912 i w dniach następnych od godziny 9—3,

przez publiczną licytacyę (w myśl § 19 i nast. regul. oddz. zast.) najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną

UWAGA. W dniu licytacyi prolongat nie przyjmujemy.

Lwów, dnia 10 kwietnia 1911.

Przedruku nie płacimy.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

L. 296/III. ex 1912 (3) (4578)

Ogłoszenie rozprawy ofertowej.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie rozda w drodze publicznej rozprawy ofertowej wykonanie rozszerzenia i adaptacyi budynku głównego na stacyi kolejowej w Nowym Targu.

Koszta ogólne wynoszą w przybliżeniu 16.000 koron.

Roboty mają być ukończone z końcem września 1912.

Bliższe postanowienia o wnoszeniu ofert, szczegółowe kosztorysy, warunki budowy, plany, formularze ofertowe i t. d. można przeglądać zaraz w wymienionej c. k. Dyrekcyi kolei państw. Oddziale dla utrzymania kolei i budowy.

Odnośne oferty. które można sporządzić tylko na przepisanym formularzu ofertowym, należy wnosić odpowiednio ostemplowane i zapieczętowane z napisem: „Oferta na rozszerzenie budynku w Nowym Targu" najpóźniej do dnia 30 kwietnia 1912 godziny 12 w południe do c. k. Dyrekcyi kolei państw w Krakowie.

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godzinie 12 30 po południu.

Oferta obowiązuje oferenta do końca maja 1912.

Wadyum. które należy złożyć w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państw. równocześnie z wniesieniem oferty, wynosi 800 koron i ma stanowić kaucyę w razie przyjęcia oferty.

Jeżeli oferent nie podpisał wszystkich wykazanych i do przeglądnięcia wyłożonych załączników albo nie złożył wadyum w czasie przepisanym do wnoszenia ofert, to ofertę jego uważać się będzie jako nie istniejącą, jak również nie uwzględni się ofert, w których warunki zmieniono w jakikolwiek sposób.

Kraków, w kwietniu 1912.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

„Meister der Farbe"

oryginalne reprodukcye międzynarodowych malarzy

kompletne roczniki 1906, 1908, 1909

poleca

po wyjątkowo niskich cenach

ST. SOKOŁOWSKI Lwów, pasaż Hausmana.

Z POWODU
ZMIANY
LOKALU!

sprzedaje po znacznie zniżonych cenach: sypialnie, jadalnie, pokoje męskie, salony i meble gięte. Łóżka mosiężne i żelazne, otomany, sofy, materace druciane i sprężynowe. Dywany, portyery, firanki, story, chodniki, kołdry, materace, koce, kapy i t. p. w największym wyborze

Józef Schuster
Lwów, 3-go Maja 5.



Do **Ameryki i Kanady** przeprawia najlepiej

LINIA KUNARD

we Lwowie, ul. Grodecka l. 99.

Cena przeprawy okrętem Tryest-New York III. kl. koron 220. Dzieci niżej lat 12 koron 110.

Uważajcie na Nr. 99.

Odjazd z **Fiumy:**
Ultonia 13 kwietnia 1912.

Z Tryestu:
Ivernia 16 kwietnia 1912.
Carpathia 30 kwietnia 1912.

Z Liwerpoolu:
Lusitania: 27 kwietnia, 18 maja i 8 czerwca 1912.
Mauretania: 13 kwietnia. 11 maja i 1 czerwca 1912.

Najszybsze i najwspanialsze parowce świata!

Lwów, ul. Akademicka 3.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana Dąbrowskiego
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

Marya Białecka
kurs rysunku i malarstwa. Osobny kurs dziecinny. KALECZA 6. I. p.

Spokojna partya
poszukuje od 1 maja 2-ch słonecznych pokoi i kuchni z komfortem (może być oficyna) niedaleko śródmieścia. Zgłoszenia do portyera Banku hipotecznego.



Telefon 452. Telefon 452.

Adres telegraficzny: „STADTBUREAU".

Ważne dla wyjeżdżających na święta.

BIURO MIASTOWE

c. k. kolei państwowych

we Lwowie, Pasaż Hausmanna 9.

WYDAJE bilety zestawialne (Rundreise) do wszystkich miast w Europie z 60, 90, 120, dniową ważnością z opustem 20% we Włoszech, Francyi i Szwajcaryi, również bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich zagranicznych miejscowości kąpielowych z ważnością 45 dni.

Powyższe bilety mają to udogodnienie, iż przerywać można jazdę we wszystkich miejscowościach bez zgłaszania u naczelnika stacyi.

CELEM UNIKNIĘCIA ŚCISKU przy kasie na stacyi kolei i złodziei kieszonkowych, biuro sprzedaje także **bez żadnej dopłaty t. j. w tej samej cenie co kasy kolejowe,** zwykłe bilety jazdy tak zwane kartonowe w jednym kierunku, do wszystkich miejscowości w Galicyi, Bukowinie i do większych miast zagranicznych n. p. Wrocław, Poznań, Berlin, Kołobrzeg, Zoppoty, Frankfurt a/M., Bad Salzbrunn, Budapeszt, Abbazia, Wenecya, Medyolan, Nizza, Cannes i t. p. Kartonowe bilety nabywać można także o jeden dzień wcześniej.

Uwzględnia się zniżki kolejowe, legitymacye urzędnicze i bilety wojskowe po za służbą.

ASYGNATY do wozów sypialnych »Europejskiego Towarzystwa międzynarodowego« do wszystkich pociągów w kraju i zagranicą, zamawiać można listownie albo telegraficznie. Przy zamówieniu należy podać dzień wyjazdu, numer pociągu i rodzaj miejsca, damskie czy też męskie i gdzie się wsiada.

Krakowska Spółka Tramwajowa.

Niniejszem zaprasza się

PP. Akcyonaryuszów krakowskiej Spółki tramwajowej

na

XII. Zwyczajne

WALNE ZGROMADZENIE

które się odbędzie

dnia 29 kwietnia 1912

o godzinie 9 rano

w biurze krakowskiej Spółki tramwajowej w Krakowie

przy ulicy Gazowej l. 4.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Rady zawiadowczej z czynności za rok administracyjny 1911 i powzięcie uchwały na to sprawozdanie.
2. Sprawozdanie Wydziału rewizyjnego z przedłożonego zamknięcia rachunku rocznego i powzięcie uchwały w tej mierze.
3. Powzięcie uchwały na wniosek Rady zawiadowczej co do zużytkowania czystego zysku.
4. Wybory do Rady zawiadowczej.
5. Wybór Wydziału rewizyjnego.
6. Sprawa budowy nowych linii.
7. Podwyższenie kapitału akcyjnego spółki o 1,600.000 Kor.; zmiana postanowienia § 8 a, § 16 al. 4 statutów spółki;
8. Wnioski w myśl § 30 ust. 3 statutów spóki.

Ci PP. Akcyonaryusze, którzy chcieliby wziąć udział w Walnem Zgromadzeniu, mają swoje akcye, z których najmniej 10 sztuk prawo do jednego głosu nadaje, najpóźniej do ośmiu dni przed Walnem Zgromadzeniem t. j. do 21 kwietnia 1912 włącznie, w następujących kasach w godzinach urzędowych złożyć:

a) w banku W. P. Augusta Raczyńskiego w Krakowie, Linia A—B;

b) w kasie krakowskiej Spółki tramwajowej w Krakowie ul. Gazowa 4;

c) w głównej kasie miejskiej w Krakowie;

d) w głównej kasie c. k. uprzyw. austr. Banku dla krajów koronnych (Länderbank) w Wiedniu;

e) w domu bankowym F. M. Philippson & Co w Brukseli.

Prezes Rady Zawiadowczej:

Prof. Dr. LEO m. p.

OGŁOSZENIE

Krakowskiej Spółki Tramwajowej.

Niniejszem ogłasza się, że przy losowaniu naszych akcyj tramwajowych, które się odbyło w dniu **16 marca 1912 r.** w obecności P. Dra. Tadeusza Starzewskiego c. k. notaryusza w Krakowie, następujące numera akcyj **wylosowane zostały:**

Nr. 53, 57, 119, 310, 368, 401, 411, 510, 517, 562, 1101, 1133, 1144, 1215, 1250, 1301, 1414, 1418, 1433, 1650, 1802, 1849, 1948, 1969, 2087, 2166, 2174, 2319, 2325, 2326, 2428, 2435, 2551, 2557, 2587, 2592, 2647, 2779, 2846, 2910, 2986, 3169, 3200, 3304, 3342, 3351, 3449, 3467, 3530, 3546, 3550, 3586, 3618, 3649, 3650, 3771, 3776, 4100, 4159, 4260, 4373, 4473, 4484, 4548, 4550, 4576, 4587, 4596, 4803, 4813, 4833, 4916, 5208, 5223, 5235, 5248, 5287, 5303, 5455, 5565, 5576, 5669, 5751, 5927, 5934, 5953, 5987, 6039, 6180, 6319, 6583, 6637, 6749, 6937, 6996, 7006, 7017, 7083, 7185, 7271, 7282, 7454, 7575, 7766, 7848, 7897, 7902, 7941, 8071, 8156, 8160, 8300, 8387, 8490, 8506, 8545, 8558, 8863.

Powyższe wylosowane akcye będą wypłacane począwszy od dnia 1 maja b. r.

Z akcyj wylosowanych w dawniejszych latach jeszcze następujące numera wypłacone nie zostały:

Nr. 674, 1084, 1085, 1736, 1992, 2036, 2074, 5237, 5858.

Wszystkie powyższe akcye będą **wypłacane począwszy od 1 maja 1912** roku w następujących kasach:

w kasie domu bankowego W. P. Augusta Raczyńskiego w Krakowie, Rynek gł., Linia A—B;

w kasie naszego Towarzystwa w Krakowie, ul. Gazowa l. 4, parter;

w głównej kasie c. k. uprzyw. Banku dla krajów koronnych w Wiedniu, (Länderbank) ul. Hohenstaufów l. 3;

w kasie domu bankowego F. M. Philippsona i Ski. w Brukseli.

Prezes Rady Zawiadowczej:

Prof. dr. Juliusz LEO m. p.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12 — Telefon 527.